



Nowe miasto
partnerskie
Płocka

>3



Wielki
jubileusz
SP nr 9

>6



Most nad Skrwą
zyskał
patrona

>14

Nr 19 (2683)
nakład 6 000

5,90 zł

stawka VAT 5%

ISSN 02086972 INDEKS 379409

Rok zał. 1972

Wtorek
13 maja 2025

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:

• PŁOCK • GOSTYNIN • SIERPC



Numer w sprzedaży do 19.05.2025

tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Wystartował nowy program profilaktyczny

Kto skorzysta z darmowych badań?

○ Czytaj - s. 3

Na 2 godziny zablokował ruch w centrum miasta

Obcokrajowiec zignorował zakaz wjazdu!

• Czytaj - s. 2

Podinspektor Robert Nowakowski z płockiej
komendy Policji wyróżniony w plebiscycie

Osobowość Roku

• Czytaj - s. 3



SPORT



Zawodnicy
Płock Biega No Age Limit
na trasie
madryckiego maratonu

>30



Wisła II Płock
zagra o finał
Mazowieckiego
Pucharu Polski

>30

Na 2 godziny zatarasował ruch w centrum Płocka

Nie zauważył znaku?

24-letni kierowca ciągnika siodłowego marki Iveco z naczepą zignorował znak B-5 - „zakaz wjazdu samochodów ciężarowych” – i wjechał w ul. Nowy Rynek. - Przez nieuwagę i brak wyobraźni kierującego obywatela Ukrainy, ruch na około dwie godziny został w centrum miasta znacznie utrudniony – informuje Jolanta Głowacka, rzeczniczka Straży Miejskiej w Płocku.

Do zdarzenia doszło w czwartek, 8 maja około godziny 8.25. Strażnicy miejscy patrolujący rejon ul. Nowy Rynek zauważyli, iż kierujący samochodem ciężarowym z naczepą, przejeżdżając pod rosnącymi przy ulicy drzewami, zawadził o jeden z konarów. Gałąź złamała się i utknęła między kabiną ciągnika a naczepą. Samochód zablokował jezdnię i skutecznie zatamował ruch uliczny.

- Strażnicy od razu zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz zaczęli kierować ruchem, aby nie doszło do całkowitego zablokowania ulicy Nowy Rynek. Na miejsce zdarzenia wezwano straż pożarną. Ponadto podczas legitymowania kierowcy samochodu ciężarowego okazało się, iż ciągnik siodłowy nie posiada ważnej polisy OC, dlatego wezwano również patrol policji – informuje o zdarzeniu Jolanta Głowacka, rzeczniczka Straży Miejskiej w Płocku.



Straż Miejska w Płocku

24-letni kierowca z Ukrainy zatarasował ruch na ul. Nowy Rynek

Uszkodzonym drzewem zajęli się pracownicy firmy odpowiedzialnej za zielen miejską. Zabrali pocięte przez strażaków gałęzie oraz zabezpieczyli drzewo przed dalszymi uszkodzeniami.

- Apelujemy do kierujących o rozsądek. Pamiętajmy o tym, że bezpieczeństwo w ruchu drogowym zależy w znacznej mierze od nas samych. Stosowanie się do znaków i sygnałów drogowych pozwala uniknąć niebezpieczeństwa – mówi rzeczniczka SM.

BS

„Płocka Uchwała Krajobrazowa” do konsultacji

To już druga zmiana tego aktu

Po niespełna pięciu latach funkcjonowania w Płocku tzw. uchwały krajobrazowej przyszedł czas na jej zmianę. Będzie to już druga zmiana tego aktu – pierwsza miała miejsce w roku 2022. Na bazie dotychczasowych doświadczeń, zgodnie z decyzją podjętą przez radnych w czerwcu zeszłego roku, przygotowano projekt uchwały, który został uzgodniony i zaopiniowany przez organy zewnętrzne, w tym m.in. wojewódzkiego konserwatora zabytków. Teraz rozpoczynają się konsultacje społeczne tego dokumentu, które potrwać do 5 czerwca.

Jak informują przedstawiciele Urzędu Miasta Płocka, w ramach konsultacji 27 maja 2025 roku o godzinie 17:00 odbędzie się spotkanie otwarte, na które mieszkańcy zaproszeni są do auli płockiego ratusza (Stary Rynek 1). Dodatkowo w kolejne wtorki – 6, 13 i 20 maja w godzinach 16.00-17.00 przy ul. Synagogałnej 4 odbędą się dyżury pracowników Referatu Rewitalizacji i Estetyzacji Miasta, podczas których będzie możliwość indywidualnego omówienia rozwiązań wprowadzanych do uchwały krajobrazowej.

Uwagi do projektu uchwały można zgłaszać na piśmie za pośrednictwem poczty, ePUAP lub w Biurze Obsługi Klienta, a także wysyłając na adres: estetyka@plock.eu. Z projektem uchwały oraz wszystkimi szczegółami dotyczącymi prowadzonych konsultacji społecznych można zapoznać się na stronie <https://nowy.plock.eu/> w zakładce ROZWÓJ MIASTA / uchwała krajobrazowa / zmiana uchwały krajobrazowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://nowy-bip.plock.eu/> w zakładce komunikaty, ogłoszenia i obwieszczenia / Obwieszczenia Wydziału Strategii, Architektury i Urbanistyki.



Urząd Miasta Płocka

Warto przypomnieć, że „Płocka Uchwała Krajobrazowa” to potoczna nazwa uchwały, która określa zasady i warunki sytuowania na terenie naszego miasta tablic i urządzeń reklamowych, ogrodzeń oraz obiektów małej architektury. Służy zapanowaniu nad chaosem w przestrzeni publicznej oraz niekontrolowaną ekspansją reklamy zewnętrznej w krajobrazie miejskim. Wskazuje katalog nośników reklamowych (tablic i urządzeń reklamowych), w tym tych stanowiących szyldy informujące o prowadzonej działalności gospodarczej, które można sytuować w mieście. Określa zasady ich lokalizacji, gabaryty i materiały budowlane, z jakich mogą być wykonane.

Opr. (jac)

Na podwójnym gazie... z dzieckiem

Miał blisko 3 promile alkoholu i przewoził swoją 4-letnią córkę samochodem. Na szczęście udało się zatrzymać pijanego 30-latkę, mieszkańca powiatu sierpeckiego. Sierżant Patryk Czarnomski, funkcjonariusz Oddziału Prewencji Policji w Płocku nie był wtedy na służbie, ale błyskawicznie zareagował. Do tego zdarzenia doszło w poniedziałek, 5 czerwca około godz. 13.10. Na jednej z ulic w Sierpcu policjant zauważył citroena, którego tor jazdy wskazywał, że kierujący nim mężczyzna może być pijany. Mundurowy podjął interwencję, gdy kierowca zatrzymał się przy sklepie. Wezwał patrol policji. Okazało się, że kierowca ma prawie 3 promile alkoholu we krwi, a do tego przewozi 4-letnią córkę. Nie posiadał również uprawnień do kierowania pojazdem i miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu. Córka została przekazana matce. 30-latek usłyszał nie tylko zarzut kierowania autem w stanie nietrzeźwości i złamania sądowego zakazu prowadzenia pojazdów, ale także zarzut narażenia na niebezpieczeństwo dziecka, za co grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

BS

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Królestwo za uśmiech

16 maja o godz. 19.00 przygotujecie się na prawdziwą ucztę humoru, bo na scenie płockiego amfiteatru wystąpią giganci polskiej sceny kabaretowej: Kabaret Skeczów Męczących, Kabaret Nowaki, Kabaret Młodych Panów, Kabaret Smile, Igor Kwiatkowski, Kabaret K2, Ewa Błachnio! A całość poprowadzi niepowtarzalny Bartosz Klauziński. Jak zapewniają organizatorzy, ta królewska obsada rozbawi wszystkich do łez! Bilety dostępne są w serwisie kabaretowebilety.pl.

Marta kończy 95 lat!

17 maja płockie ZOO zaprasza na wyjątkowe święto – 95. urodziny aligatorzycy Marty. To jedna z najsłynniejszych mieszkanki Płocka, a nawet – gwiazda filmowa. Urodzinowe party znacznie się o 11.00 w pawilonie Herpetarium. W programie: pokazowe karmienie Marty, ogromny tort w kształcie krokodyla, animacje i warsztaty plastyczne, loteria fantowa, krokodylowe konkursy. ZOO zaprasza wszystkich do wspólnego świętowania i składania życzeń dostojnej jubilatce!

Stokrotki i bratki z okazji Dnia Matki

18 maja w godz. 10:30 i 11:30 w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Płocku (ul. Kolegialna 23) odbędzie się kolejny koncert z cyklu „Wędrowki po pięciolini”. Tym razem z dedykacją dla wyjątkowej osoby, czyli mamy. Koncert „Stokrotki i bratki” będzie wspaniałą do wspólnego świętowania Dnia Matki, a poprowadzi go jak zawsze Ciocia Ada, czyli Aleksandra Wdziękońska. Wśród wykonawców usłyszymy: Martę Ustyniak-Babińska – sopran, Piotra Nowaka – fortepian, Marka Roszkowskiego – obój. Bilety w cenie: 5 zł dla dziecka i 20 zł dla osoby dorosłej do nabycia w serwisie Bilety24.pl.

Odwiedź płocki ratusz

17 maja – w ramach Nocy Muzeów – swoje drzwi na zwiedzających otworzy płocki ratusz. Z okazji 200-lecia tego obiektu w tym roku przygotowano wyjątkowe atrakcje. Zwiedzający obejrzą m.in. etudy odegrane w ratuszowych wnętrzach, w których zagrają znane z kart historii naszego miasta postacie. Zaplanowano także spotkanie z przewodnikiem Andrzejem Nowakowskim i wizytę w jego gabinecie. Godziny zwiedzania 18.00 – 24.00 (wejście do ratusza co 30 osób, ostatnie zwiedzanie 23.30).

(kw)



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnny@tp.com.pl. P.o. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinałska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz, e-mail: blanka@tp.com.pl, Karolina Wiśniewska, e-mail: karolina@tp.com.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzińska, Ewa i Bogumił Liszewscy. FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Mateusz Wawrzyński, e-mail: dt@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu”.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

Prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61; Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3;

Zamówienia na prenumeratę przyjmuje: Garmond Press.

Wystartował nowy program profilaktyczny

Dla kogo darmowe badania?

„Moje zdrowie” to nowa propozycja profilaktycznych badań przygotowana przez Ministerstwo Zdrowia. Program kompleksowych badań zastąpił Profilaktykę 40+. Jest skierowany do wszystkich osób powyżej 20. roku życia. Będzie realizowany we wszystkich placówkach podstawowej opieki zdrowotnej.

Moje Zdrowie zamiast Profilaktyka 40+

Program „Moje Zdrowie Bilans Zdrowia Osoby Dorosłej” to – jak informuje Ministerstwo Zdrowia – kompleksowy program profilaktyczny skierowany do wszystkich osób powyżej 20. roku życia. – Do udziału można się zgłosić przez Internetowe Konto Pacjenta (IKP), aplikację Moje IKP lub bezpośrednio w placówce Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ) – czytamy na ministerialnej stronie. A sam program ma zachęcić Polaków do tego, aby dbali o swoje zdrowie i regularnie wykonywali badania profilaktyczne. – Od dziesięcioleci jesteśmy przyzwyczajeni do okresowych profilaktycznych badań dzieci i młodzieży. W ten sposób rodzice dbają o to, czy ich dziecko rozwija się prawidłowo, czy nie pojawiły się wady rozwojowe lub choroby. Bardzo często jednak dorosli zapominają, aby taką samą troską otoczyć samych siebie. Dlatego dzisiaj wprowadzamy



Zdjęcie poglądowe

taki bilans zdrowia również dla osoby dorosłej. Ma on w nas wyrobić dobry nawyk regularnych badań i dbania o swoją kondycję zdrowotną – mówi minister zdrowia Izabela Leszczyna o znaczeniu uruchomionego już maju programu.

Program „Moje Zdrowie” – bilans zdrowia osoby dorosłej wprowadzono w miejsce dotychczasowego pilotażu „Profilaktyka 40+” (pierwotnie był on świadczeniem jednorazowym, ale został przedłużony o kolejne 2 lata – do końca kwietnia br.).

Zgodnie z założeniami program „Moje zdrowie” umożliwi wczesne wykrycie problemów zdrowotnych i ryzyka chorób kardiologicznych, metabolicznych czy nowotworów i pozwoli szybko na nie zareagować. Jak

wskazują w ministerstwie, nowy program jest dostępny dla szerszej grupy osób oraz, co istotne, obejmuje kompleksowy wywiad zdrowotny i spotkanie podsumowujące z medykiem, czego nie uwzględniał pilotaż „Profilaktyka 40+”. Program będzie realizowany we wszystkich placówkach podstawowej opieki zdrowotnej (POZ).

Kto może skorzystać z badań?

Z programu mogą skorzystać: osoby w wieku 20–49 lat – raz na 5 lat i osoby powyżej 49. roku życia – raz na 3 lata. Pacjenci, którzy wypełnili ankietę w ramach programu „Profilaktyka 40+” do końca kwietnia, mogą z nich skorzystać do końca maja 2025 r. Jed-

nocześnie z programu „Moje Zdrowie” będą mogli skorzystać po upływie 12 miesięcy.

Dla każdego pacjenta – na podstawie wyników badań – personel medyczny przygotuje indywidualny plan zdrowotny.

Należy podkreślić, że udział w programie „Moje Zdrowie” nie wyklucza możliwości skorzystania z innych badań profilaktycznych w ramach indywidualnego planu opieki medycznej (IPOM) lub zwyczajnej opieki POZ.

Osoby biorące udział w programie zyskują lepszą kontrolę nad swoim zdrowiem dzięki regularnym badaniom, lepsze przygotowanie do wizyty lekarskiej dzięki wstępnej ankiecie, łatwy i wygodny dostęp do ankiety online, możliwość wczesnego wykrycia groźnych chorób, co zwiększa szanse na skuteczne leczenie. A także szybsze i dostarczające bardziej precyzyjnych wskazań konsultacje u lekarza i szybkie rozpoczęcie procesu leczenia oraz indywidualne podejście i plan profilaktyki zdrowotnej.

Jak skorzystać z badań?

Najpierw trzeba wypełnić ankietę poprzez Internetowe Konto Pacjenta, aplikację mojeIKP lub w swojej przychodni POZ (pomocze ci w tym pracownik medyczny). Ankieta wskaże, jakie badania są dla zalecane i jest podstawą bilansu zdrowia.

Ankieta na Internetowym Koncie Pacjenta dostępna jest w zakładce „Profilaktyka” > „Program Moje Zdrowie”

> „Ankieta Moje Zdrowie”, a w aplikacji mobilnej mojeIKP: zakładka „profilaktyka” i następnie „Ankieta Moje Zdrowie”.

Kolejnym krokiem są badania. Podstawowe badania w ramach programu obejmą morfologię krwi, poziom glukozy, kreatyninę, lipidogram, TSH, a także lipoproteinę A. Osobom starszym w zależności od wyników ankiety, mogą zostać zlecone dodatkowe badania, takie jak próby wątrobowe, PSA (u mężczyzn), anty-HCV czy badanie kału na krew utajoną. Dla osób 60+ będą trzy dodatkowe pytania w kierunku diagnostyki chorób ośpennych.

Po badaniach pacjent otrzyma informację o terminie wizyty podsumowującej. W jej trakcie pracownik medyczny przeanalizuje wyniki, zmierzy ciśnienie, tętno, wagę i wzrost, a także oceni funkcje poznawcze (u osób mających 60 lat lub więcej). Na koniec przygotowuje indywidualny plan zdrowotny (IPZ), który może również obejmować interwencje profilaktyczne (np. porady edukacyjne czy antynikotynowe), plan dalszych badań oraz omówi możliwości dalszej profilaktyki i szczepień. Przekazuje porady edukacyjne i dietetyczne, zalecenia dotyczące utrzymania zdrowia i sprawności.

Mówiąc o znaczeniu programu, w ministerstwie podkreślają, że wdroży on przede wszystkim nawyk systematycznego wykonywania bilansu zdrowia. Pozwoli na wczesne wykrywanie chorób cywilizacyjnych: układu krążenia i cukrzycy, chorób nerek, zaburzeń funkcji tarczycy, wybranych chorób onkologicznych, wybranych chorób infekcyjnych (HCV) oraz zaburzeń psychicznych i poznawczych, a także lepsze przygotowanie do konsultacji u lekarza, wzmocni też rolę lekarzy POZ w profilaktyce.

* Źródło: <https://pacjent.gov.pl/program-moje-zdrowie> opr. rad

Nowe miasto partnerskie Płocka

Umowa z Veszprem podpisana

Podczas 26. Pikniku Europejskiego, który w miniony weekend odbywał się w Płocku, została podpisana umowa o współpracy partnerskiej naszego miasta z węgierskim Veszpremem.

Umowę podpisali zastępca burmistrza Veszpremu Tamás Varga i prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – Jestem przekonany, że będzie to piękna, długa przyjaźń. Połączyła nas miłość do piłki ręcznej, mecze naszych drużyn przebiegają w fantastycznej atmosferze. Mam nadzieję, że przeniesiemy ją także na inne dziedziny, takie jak kultura czy edukacja, będziemy się inspirować i wspierać – skomentował prezydent Nowakowski. Zastępca burmistrza Veszpremu Tamás Varga dodał, że „staliśmy się rodziną”.

W uroczystości podpisania umowy wzięli udział byli przedstawiciele innych miast partnerskich. Razem z delegacją z Veszpremu na tegoroczny Piknik przyjechało ich dziesięć, z: Darmstadt (Niemcy), Fort Wayne (USA), Żytomierza (Ukraina), Możejka (Litwa), Bielca (Mołdawia), Auxerre (Francja), Plewen (Bułgaria), Sines (Portugalia) i Bayan-zurkh (Mongolia). Oficjalne spotkanie uświetnił występ Zespołu Pieśni i Tańca „Wisła”.

List intencyjny o współpracy pomiędzy miastami prezydent Płocka Andrzej Nowakowski oraz burmistrz Veszpremu Gyula Porga podpisali w listopadzie ubiegłego roku.

To węgierskie miasto jest między innymi siedzibą najbardziej utytułowanego w tym kraju klubu piłki ręcznej – Veszpremu KSE, którego

domową areną jest hala Veszpremu Arena. Od lat więc płocki i węgierscy kibice piłki ręcznej utrzymują ze sobą kontakty. Oficjalne wizyty płockiej delegacji na Węgrzech zaczęły się w 2017 roku. W 2023 roku Węgrzy gościli w Płocku podczas Pikniku Europejskiego. W 2024 roku nasze miasto odwiedził burmistrz Veszpremu Gyula Porga.

Veszpremu leży w północno-zachodniej części Węgier, około 110 kilometrów od Budapesztu. Liczy 60 tysięcy mieszkańców i jest stolicą komitatu – odpowiednika polskiego województwa. Od 1009 roku jest także siedzibą diecezji veszpreńskiej – jednej z najstarszych katolickich diecezji na Węgrzech.

Warto dodać, że Veszpremu jest piętnastym miastem partnerskim Płocka. Samorząd miejski zawierał umowy o współpracy kolejno z: Loznicą w Serbii, Darmstadt w Niemczech, Fort Wayne w USA, Forlì we Włoszech, Możejkami na Litwie, Auxerre we Francji, Bielcami w Mołdawii, Gminą Thurrock w Wielkiej Brytanii, Huai'an w Chinach, Plewen w Bułgarii, Żytomierzem w Ukrainie, Rustawi w Gruzji i Sines w Portugalii. Na podstawie podpisanego listu intencyjnego Płock współpracuje także z Bayan-zurkh w Mongolii.

Były jeszcze dwa miasta partnerskie – rosyjskie Mytiszczi oraz białoruski Nowopołock, ale na znak protestu wobec agresji Rosji na Ukrainę i wspierającego ją w tym jej białoruskiego sojusznika władze Płocka rozwiązały w marcu 2022 roku współpracę partnerską z tymi ośrodkami.

(jac)

Podinsp. Robert Nowakowski wyróżniony w plebiscycie Osobowość Roku

Służba i pomoc w cenie



Podinsp. Robert Nowakowski, pierwszy zastępca Komendanta Miejskiej Policji w Płocku podczas gali

Podinsp. Robert Nowakowski – pierwszy zastępca Komendanta Miejskiej Policji w Płocku otrzymał wyróżnienie w plebiscycie „Osobowość Roku 2024”.

W ten sposób uhonorowano jego udział w akcji charytatywnej i przygotowanie paczek dla podopiecznych Miejskiego Hospicjum Stacjonarnego pw. św. Urszuli Ledóchowskiej w Płocku. Jak uzasadniają organizatorzy plebiscytu, to przykład tego, jak funkcjonariusze Policji mogą łączyć służbę z działalnością

społeczną, niosąc realną pomoc najbardziej potrzebującym

Plebiscyt „Osobowość Roku 2024” honoruje osoby szczególnie zasłużone dla swoich lokalnych społeczności. Celem konkursu jest wyróżnienie ludzi aktywnych, zaangażowanych w działania społeczne, charytatywne, edukacyjne, kulturalne czy samorządowe, których praca i pasja przyczyniają się do rozwoju regionu oraz budowania wspólnego dobra.

Gala wręczenia nagród odbyła się we wtorek, 6 maja w Domu Kultury „Kadr” w Warszawie.

BS



Zastępca burmistrza Veszpremu Tamás Varga i prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podpisali umowę o współpracy między miastami

Apel policjantów po oszustwie w gm. Mochowo

Zgłaszajcie wszystkie podejrzanane telefony!

Oszuści znów atakują seniorów. Są też skuteczni. - 75-latka z gminy Mochowo straciła 26 tys. zł – informuje st. asp. Katarzyna Krukowska z Komendy Powiatowej Policji w Sierpcu. Do tego zdarzenia doszło we wtorek, 6 maja. Policjanci prowadzą w tej sprawie dochodzenie i apelują o zgłaszanie wszelkich podejrzananych telefonów pod numer alarmowy 112.

Poszkodowana 75-latka działała w silnych emocjach. Odebrała telefon z informacją, że jej synowa spowodowała poważny wypadek drogowy i grozi jej więzienie. Ratunkiem miała być kaucja. Rzekomo rozmawiała z policjantem, który przekonywał ją, że jedyną możliwością uniknięcia

konsekwencji prawnych przez synową jest wpłacenia kaucji.

- Pokrzywdzona, będąc w stresie i działając w dobrej wierze, przekazała pieniądze w kwocie prawie 26 tysięcy złotych osobie, która podała się za asystenta adwokata. Dopiero po przekazaniu pieniędzy kobieta skontaktowała się z rodziną i dotarło do niej, że padła ofiarą oszustwa.

To kolejny przypadek bezwzględniego wykorzystania ufności osób starszych – tłumaczy st. asp. Katarzyna Krukowska.

Oszuści zmieniają tylko podstawione osoby

Policjantka dodaje, że przestępcy działają metodycznie – wywołują

silne emocje, pośpiech i stres, aby senior nie miał czasu na zastanowienie. Sprawcy często zmieniają metody, ale schemat działania pozostaje podobny: podszywanie się pod członka rodziny, adwokata, prokuratora lub policjanta i manipulowanie ofiarą.

To bardzo dobrze działa i – pomimo licznych apeli – seniorzy dają się, niestety, nabrać, a w policyjnych statystykach tego typu oszustwa figurują cały czas. Sprawców bardzo trudno jest namierzyć. W sprawie

oszustwa w gm. Mochowo sierpeccy policjanci prowadzą dochodzenie. Apelują też o zgłaszanie wszelkich podejrzananych telefonów pod numer alarmowy 112.

Dzwoń, a nie dawaj

Mundurowi na co dzień prowadzą również inne działania.

- Sierpeccy policjanci od lat prowadzą działania profilaktyczne, by ograniczyć liczbę tego typu oszustw. Organizowane są spotkania w klubach seniora, domach pomocy społecznej, gdzie funkcjonariusze uczą, jak rozpoznawać metody stosowane przez oszustów i jak się przed nimi bronić – dowiadujemy się w sierpeckiej komendzie.

Dodatkowo policjanci apelują do rodzin, by rozmawiać z seniorami o zagrożeniach. Warto umówić się z bliskimi na zasadę: „Zanim dasz komuś pieniądze, zawsze najpierw zadzwoń do rodziny”.

BS

Jest nowa Rada Seniorów Mazowsza

Kto reprezentuje region płocki?

Troje przedstawicieli reprezentuje region płocki w nowo wybranej Radzie Seniorów Województwa Mazowieckiego. W drugiej, trwającej 5 lat kadencji sprawy seniorów reprezentuje 27 z całego województwa.

Z członkami wybranej rady spotkali się przewodniczący sejmiku Ludwik Rakowski, marszałek Adam Struzik i Anna Brzezińska – członkini zarządu województwa mazowieckiego oraz radna województwa mazowieckiego Anna Majchrzak.

Ilu seniorów mieszka na Mazowszu?

Jak podaje samorząd województwa mazowieckiego, na terenie Mazowsza mieszka ponad 1 mln 366 tys. osób w wieku 60 lat i więcej. To znaczy, że co czwarty mieszkaniec województwa jest seniorem (stan na czerwiec 2024 roku). Dlatego tak ważne jest, by ta coraz liczniejsza grupa aktywnie uczestniczyła w życiu społecznym i miała wpływ na politykę senioralną regionu. Aktywizacji osób starszych i przedstawianiu ich i oczekiwań, niezbędnych rozwiązań służy między innymi powołana Rada Seniorów Województwa Mazowieckiego, która jest organem doradczym i opiniodawczym.

– Wszystkim członkom Rady Seniorów II kadencji gratuluję wyboru do tego ważnego gremium. Dziękuję, że podjęli się państwo reprezentowania coraz liczniejszej grupy społecznej naszego regionu. Liczę na Państwa doświadczenie, spostrzeżenia i sugestie dotyczące możliwości działań samorządu województwa na rzecz seniorów z Mazowsza – podkreśla Ludwik Rakowski, przewodniczący Sejmiku.

W skład rady wchodzi przedstawiciele osób starszych i podmiotów działających na ich rzecz np. organizacji pozarządowych i uniwersytetów trzeciego wieku. Inicjują one projekty związane z aktywizacją, zdrowiem i integracją społeczną seniorów. Kadencja rady seniorów trwa 5 lat. – Rada Seniorów jest bardzo ważna z punktu widzenia potrzeb osób starszych w naszym regionie. To też istotny krok w budowaniu społeczeństwa przyjaznego seniorom i dialogu międzypokoleniowego. Wszystko z myślą o naszych seniorach i o tym, by lepiej im się żyło – zaznacza marszałek Adam Struzik.

27 radnych w drugiej kadencji

W obecnej kadencji skład Rady Seniorów powiększono z 11 do 27 członków reprezentujących 9 podregionów: warszawski zachodni, warszawski wschodni, ostrołęcki, siedlecki, radomski, żyrardowski, płocki, ciechanowski oraz Warszawę.

W naborze do II kadencji Rady Seniorów zgłosiły się 73 osoby. Głosować można było na 59 kandydatów. Głosy oddało prawie 6,5 tys. mieszkańców, którzy ukończyli lub do końca 2025 r. ukończą 60 lat. Wybory przeprowadzono w 9 podregionach Mazowsza i z każdego wybrano po 3 przedstawicieli. Łącznie wyłoniono 27 członków rady.

Jak zaznacza Anna Majchrzak, radna województwa mazowieckiego, funkcjonowanie Rady Seniorów służy budowaniu współpracy i relacji. – Radni kolejnej kadencji znowu będą prężnie działać na rzecz mazowieckich seniorów. Będą łącznikiem między władzami samorządu a najstarszymi mieszkańcami Mazowsza. To oni najlepiej wiedzą,

jakie są ich potrzeby, problemy, czego oczekują – zaznacza marszałek Struzik.

Region płocki w Radzie Seniorów reprezentują: Paweł Różański, Katarzyna Struzik, Wiesław Żmuda.

O celach i zadaniach nowej Rady Seniorów mówi Tadeusz Lempkowski, członek rady II kadencji oraz prezes Uniwersytetu Drugiego i Trzeciego wieku w Cegłowie. – Podstawą stworzenia planu działania nowej rady będzie omówienie problemów seniorów w środowiskach i regionach, z których pochodzimy. Ważnym zadaniem rady będzie na pewno aktywizacja osób wykluczonych. Samorząd Mazowsza wesprze nas w tych działaniach zarówno finansowo, jak i merytorycznie.

Bezpieczny senior

Wybór nowej Rady Seniorów jest okazją do przypomnienia o tym, że rusza kampania informacyjno-promocyjna zachęcająca do wzięcia udziału w dwuletnim cyklu szkoleń doskonalenia techniki jazdy „Bezpieczny senior”. Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej we współpracy z wojewódzkimi ośrodkami ruchu drogowego z Mazowsza zorganizuje kurs teoretyczny i praktyczny, w którym będzie mogło wziąć udział ponad 1000 seniorów. Szkolenia mają rozpocząć się w drugiej połowie 2025 roku.

– Podczas szkoleń seniorzy zaktualizują wiedzę z zakresu przepisów ruchu drogowego, dowiedzą się, jak niektóre leki działają na koncentrację za kierownicą. Sprawdzają też swój refleks podczas nagłych sytuacji na drodze, oczywiście w warunkach kontrolowanych – zaznacza Anna Brzezińska, członkini zarządu województwa mazowieckiego.

rad

Jak nie dać się oszukać?

- Zachowaj czujność! Jeśli ktoś informuje przez telefon o wypadku bliskiej osoby i prosi o pieniądze – to może być oszustwo!
- Zweryfikuj informacje! Zadzwoń do rodziny lub bezpośrednio na policję, zanim podejmiesz jakiegokolwiek działania.
- Nigdy nie przekazuj pieniędzy obcym osobom! Funkcjonariusze ani adwokaci nigdy nie odbierają gotówki na rzekome kaucje.
- Ostrzeż bliskich! Porozmawiaj z seniorami w swojej rodzinie i sąsiedztwie. Każda rozmowa może uchronić ich przed utratą oszczędności życia.

Zakończyły się prace przy odnowieniu ogrodzenia

Kolejne zmiany przy Parku Północnym

Zmienia się otoczenie Parku Północnego. W zeszłym roku powstał deptak łączący ulicę Kutrzeby z Kleeberga. Teraz zakończyło się odnawianie części parkowego ogrodzenia.

– Estetyka miejskiej przestrzeni jest ważna. Mamy świadomość, że ma znaczny wpływ na jakość życia. Mieszkańcy zwracali uwagę na stan ogrodzenia Parku Północnego. Do tak urodziwego miejsca nie pasuje zniszczony parkan. Słuchamy ich uwag i podjęliśmy działania, aby naprawić i wyczyścić jego powierzchnię. Teraz jest zdecydowanie lepiej. A nowy skwer i ogrodzenie tworzą spójną, miłą dla oka całość – wyjaśnia prezydent Płocka Andrzej Nowakowski

Przeprowadzone przy ogrodzeniu prace polegały na usunięciu graffiti z ceglanych słupów, zaizolowaniu

ich fundamentów oraz oczyszczeniu i wyrównaniu wszystkich otynkowanych powierzchni. W kolejnym etapie cegły i tynki zabezpieczono przed zniszczeniami specjalistycznym preparatem. Stalowe przęsła też zostały odnowione i odmalowane w neutralnym grafitowym odcieniu. Renowacja kosztowała blisko 190 tys. zł.

Warto przypomnieć, że już w ubiegłym roku na niezagospodarowanym pasie terenu, który oddzielał ogrodzenie parku od bloków, powstał zielony deptak. Łączy ulicę Kutrzeby i Kleeberga i dwa wejścia do parku. Zostały posadzone krzewy, byliny i trawy ozdobne, wysiane łąki kwietne i trawniki, a także przybyło osiemnaście drzew. Na terenie skweru, przy jednym z wejść do parku, powstało także miejsce z myślą o ustawianiu food trucków. Na inwestycję przeznaczono ponad 2,1 mln zł z budżetu Płocka.

(jac)

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE
UL. KOSTROGAJ 4
UL. WYSZOGRODZKA

NAJCIEPLEJSZE PODDASZE

PŁYTA GIPSOWA **sinia**
Shaping the way people build

KNAUF INSULATION
WEŁNA



Przy Parku Północnym najpierw powstał pasaż spacerowy, a teraz zostało odnowione ogrodzenie

Dostały obrączki i nadajnik. Płockie sokoły będą pod kontrolą

Rosną maluchy na ORLEN-owskich kominach



W tym roku Werwa i Rafik - para sokołów wędrownych doczekała się 4 piskląt



Każde z piskląt, które wykluło się na terenie Zakładu Produkcyjnego ORLEN-u w Płocku, zostało zaobrazowane

Na dwóch kominach ORLEN-u życie wre. Mają tam swoje budki lęgowe dzikie ptaki drapieżne. Na kominie Zakładowej Elektrociepłowni (EC) zamieszkała w tym roku para pustulek. Z kolei komin Instalacji Clausa należy do sokołów wędrownych – Werwy i Rafika, którzy doczekali się w tym sezonie 4 pisklątek. Życie na kominach jest pod ścisłą obserwacją, a skrzydłaci lokatorzy – pod stałą opieką.

Maluchy sokołów zostały właśnie zaobrazowane. To jedna samica i trzy samce. Dodajmy, że ta gromadka to nie pierwsze pisklęta, które urodziły się na ORLEN-owskim kominie. W sumie na świat przyszło już 68 tych będących pod ochroną

dzikich ptaków. Jest to powód do radości i do dumy.

ORLEN od 25 lat aktywnie uczestniczy jako partner w Programie Restytucji Populacji Sokoła Wędrownego w Polsce. Co roku kolejne młode ptaki, które przyszyły na świat w płockim kompleksie produkcyjnym ORLEN, trafiają do środowiska naturalnego.

Kolorowe obrączki mówią wszystko

Wszystkie wyklułe w naturze, jak również reintrodukowane sokoły wędrownie w Polsce, także te urodzone i wychowane w ORLENIE, są indywidualnie znakowane dwoma rodzajami obrączek. Na jedną nogę zakłada się obrączki obserwacyjne z dużymi literami i cyframi, które w późniejszym okresie można odczytać przez odpowiedni sprzęt optyczny. Sokolom wykłutym w naturze - niebieskie,

tym reintrodukowanym - czarne. Na drugą nogę zakłada się obrączki ornitologiczne. W zależności od miejsca, gdzie są wsiedlane, obrączki ornitologiczne mają różny kolor. Sokół wędrownie wsiedlane na terenach leśnych – mają kolor zielony, na terenach górskich – kolor czerwony, natomiast na terenach miejskich – kolor żółty. W tym roku kolejny młody sokół (samica) dostał nadajnik satelitarny, który pozwoli na śledzenie jego wędrówek, a w przyszłości na zlokalizowanie jego gniazda.

Niespodziewana zamiana kominów

Budki lęgowe dla ptaków drapieżnych w Zakładzie Produkcyjnym ORLEN-u w Płocku zostały umieszczone przy współpracy ze Stowarzyszeniem na Rzecz Dzikich Zwierząt „SOKÓŁ” już w 1999 roku. Dwie budki zainstalowano na wysokich kominach: Zakładowej Elektrociepłowni (EC) i Instalacji Clausa. Trzecia budka pojawiła się 16 lat później (2015 r.) na nowym kominie Instalacji Odsiarczania Spalin (IOS) i zastąpiła gniazdo na EC. Została wyposażona w termometr i kamery umożliwiające ciągły monitoring sokołów. Od tego czasu gniazdującą parę można obserwować całodobowo przez Internet. W 2023 roku zainstalowana została kolejna nowa budka z monitoringiem na nowym kominie instalacji Clausa. Stara została zlikwidowana. Dlatego na terenie zakładu w Płocku mamy obecnie dwa gniazda z podglądem on-line.

W tym roku doszło do ciekawej sytuacji, ponieważ dwa gatunki drapieżnych ptaków żyjących na terenie Zakładu Produkcyjnego ORLEN-u w Płocku zamieniły się miejscami gniazdowania. Para sokołów wędrownych bardzo wcześniej wybrała budkę lęgową na kominie Instalacji Clausa, gdzie samica Werwa złożyła 4 jaja. Dlatego para pustulek zajęła budkę lęgową na kominie IOS – mówi Sebastian Dymek z Biura Prasowego ORLEN-u.

Wyfrunęło już 200 maluchów

Dzięki zaangażowaniu Koncernu w odbudowę populacji sokołów wędrownych w Polsce do natury trafiło już 68 piskląt (wliczając tegoroczny lęg). Razem z ptakami z czeskich rafinerii Grupy ORLEN UNIPETROL Litvínov i Kralupy nad Vltavą, Elektrociepłowni oraz instalacji Polichlorku Winyli ANWIL we Włocławku, jak również obiektów Elektrociepłowni Żerań i Ciepłowni Kawęczyn Grupy PGNiG TERMIKA pula ta wynosi około 200 ptaków żyjących na wolności.

Budki lęgowe w ORLENIE od kilku lat pozostają domem Werwy i Rafika. Ich życie można obserwować przez całą dobę na Odbudowa populacji sokoła wędrownego ORLEN oraz www.peregrinus.pl ORLEN jest partnerem programu odbudowy populacji sokoła wędrownego w Polsce we współpracy ze Stowarzyszeniem Na Rzecz Dzikich Zwierząt/Fundacją „Sokół”.

BS

Jest wiata na przystanku przy ul. Sienkiewicza

Trwają ostatnie prace



Przystanek autobusowy przy ul. Sienkiewicza 46

Dobiega końca montaż wiata na przystanku przy ulicy Sienkiewicza 46. W chwili zamknięcia tego numeru TP pasażerowie nie mogli jeszcze z niej korzystać. Trwają ostatnie prace montażowe.

Przystanek przy ulicy Sienkiewicza 46 – oficjalna nazwa przystanku brzmi „Bielska” – generuje duży ruch pasażerów. W każdy dzień roboczy korzystają z niego setki osób. To zarówno pracownicy urzędu miasta, jak i wysiadający w tym miejscu uczniowie Ekonomika oraz Małachowianki. To ważne miejsce także dla pasażerów, którzy wsiadają tu i podróżują dalej w kierunku osiedli Tysiąclecia, Łukasiewicza czy szpitala na Winiarach.

Po rozpoczęciu budowy nowej kamienicy przy ulicy Sienkiewicza 46 (inwestorem było Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego) wiata przystankowa – podświetlona, z tablicą systemu dynamicznej infor-

macji pasażerskiej i monitoringiem – została zdemontowana, zabrakło na nią miejsca. Pozostał jedynie słupek z oznaczeniem przystanku autobusowego oraz rozkładami jazdy. To minimum, którego wymagają przepisy.

Budowa kamienicy dawno się zakończyła, a wiata przystankowej bardzo długo nie było. Przez kilka miesięcy ubiegłego roku pasażerowie mogli korzystać z zamontowanej na przystanku ławeczki. Jednak ona również została zdemontowana - po tym, jak zaczęły się przygotowania do montażu nowej wiaty.

Proces montażu przedłużał się. Okazało się, że infrastruktura podziemna nie jest zgodna z tym, co widać na planach. Dlatego musiał być przygotowany specjalny fundament, który nie uszkodzi infrastruktury i na którym wiata będzie mogła zostać zamontowana.

W ubiegłym tygodniu wiata została zamontowana, ale jeszcze trwa proces podłączenia jej do miejskiej infrastruktury.

(jac)

Szpital na Winiarach realizuje program KOS-zawał

Nowoczesne rozwiązania dla zdrowia serca

Pacjenci Klinicznego Oddziału Kardiologicznego i Chorób Wewnętrznych Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku będą mogli wziąć udział w programie KOS-zawał. Program działa od początku kwietnia br. i zapewni kompleksową opiekę pacjentom po zawale mięśnia sercowego.

Program KOS-zawał zakłada ciągłość leczenia, zaczynając od hospitalizacji, po specjalistyczną opiekę kardiologiczną w ramach poradni i rehabilitację kardiologiczną. Cały cykl zamyka się w ciągu 12 miesięcy. – W ramach programu w naszym szpitalu pacjent będzie miał zapewnione: leczenie ostrej fazy zawału (m.in. koronarografię, angioplastykę, pomostowanie aortalno-wieńcowe, leczenie zachowawcze) na Klinicznym Oddziale Kardiologicznym i Chorób Wewnętrznych, cykl wizyt kontrolnych po hospitalizacji służący monitorowaniu stanu zdrowia

wraz z nadzorem zespołu lekarsko-pielęgniarskiego podczas wizyty, rehabilitację kardiologiczną w trybie ambulatoryjnym, którą pacjent otrzyma w Dzielnym Ośrodku Rehabilitacji Kardiologicznej zlokalizowanym w budynku Przychodni Specjalistycznej WSZ w Płocku – informuje szpital. Jak słyszymy, w ramach programu, gdy stan zdrowia pacjenta będzie tego wymagał, zaproponowane zostanie leczenie z wykorzystaniem elektroterapii i zakończenie leczenia.

Program KOS-zawał funkcjonuje w Polsce już od kilku lat. Aktualnie bierze w nim udział ponad 100 placówek na terenie całego kraju. – Ich doświadczenie pokazuje, iż objęcie chorych programem istotnie zmniejsza ryzyko zgonu (śmiertelność 30-dniową, 180-dniową i roczną), a dodatkowo osoby rehabilitowane kardiologicznie mają istotnie niższe ryzyko wystąpienia niewydolności serca – przedstawia informacje dotyczące wyników realizowanego już przez inne placówki programu płocki szpital.

rad

Koleżance
Ani Siczek
wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci
TATY
składają
dyrektor i pracownicy
Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego

Ile lat ma Szkoła Podstawowa nr 9 w Płocku?

Już w piątek wielki jubileusz

To będzie wyjątkowy dzień – będący okazją do wspólnego świętowania, wspomnień i wzruszeń. Mowa o jubileuszowym spotkaniu, które odbędzie się w piątek, 16 maja z okazji 75-lecia Szkoły Podstawowej nr 9 w Płocku.

Historia tej placówki to historia, która zaczyna się od skromnej kamienicy przy Starym Rynku, a swoją kontynuację ma w nowoczesnej siedzibie przy ul. Antolka Gradowskiego. Jak mówią jej byli i obecni pracownicy, to historia zaangażowania, troski i nieustannego dążenia do tworzenia lepszej przyszłości dla dzieci, które najbardziej tego potrzebują.

Tu dzieciaki dostają skrzydeł

Jubileusz działającej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym Nr 1 w Płocku Szkoły Podstawowej nr 9 będzie świętem wiosny, radości i historii. – *Nasze świętowanie rozpoczynamy w piątek, 16 maja o godzinie 12.00 w budynku szkoły przy ul. Gradowskiego 24. Z pewnością będzie to wyjątkowy dzień, będący okazją do wzruszeń i wspomnień. Nasze spotkanie wypełni moc okolicznościowych niespodzianek. Na scenie zaprezentują się uczniowie w specjalnie przygotowanym przedstawieniu. Barwne dekoracje przeniosą gości m.in. do Kraju Kwitnącej Wiśni, a przestrzenie szkoły ozdobią wieloformatowe fotografie uczniów. Nie zabraknie również scenek z życia codziennego szkoły, które przypominają, że nauka to tylko część szkolnej rzeczywistości – równie ważne są relacje, wspólne doświadczenia i odkrywanie świata* – mówi dyrektor SOSW nr 1 w Płocku Izabela Cierpikowska.

Po występach na gości będzie czekał poczęstunek w formie grillowego pikniku, bo przecież wiosna to – jak słyszymy w szkole – najlepszy czas na świętowanie w przyjaznej, radosnej atmosferze.

Obchody jubileuszu będą miały swoją kontynuację w poniedziałek, 19 maja o godzinie 9.00 w kościele pw. św. Stanisława Kostki (Stanisławówka), gdzie odprawiona zostanie uroczysta msza święta w intencji całej społeczności szkolnej. Natomiast o godz. 12.00 w murach szkoły ponownie wy-



SOSW nr 1 w Płocku

stąpią uczniowie – tym razem z myślą o rodzicach i najmłodszych gościach, absolwentach.

Mówiąc o jubileuszu, dyrektor Cierpikowska podkreśla, że Szkoła Podstawowa Nr 9 w Płocku to nie tylko miejsce nauki. – *To także internat, wsparcie, pasje i marzenia. To przestrzeń, w której dzieci dostają skrzydeł, by mogły lecieć jak najwyżej. To tu, właśnie biją korzenie szkolnictwa specjalnego w Płocku – z dumą, tradycją i wrażliwością na potrzeby każdego dziecka* – mówi Izabela Cierpikowska, serdecznie zapraszając wszystkich przyjaciół szkoły do wspólnego świętowania.

Uroczystość objął honorowym patronatem prezydent miasta Płocka Andrzej Nowakowski.

Historia Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 w Płocku

Historia placówki sięga września 1950 roku. Wtedy – po upaństwowieniu Zakładu Aniola Stróża, prowadzonego dotąd przez Zgromadzenie Sióstr Bożego Miłosierdzia – powołano Państwowy Zakład Wychowawczy, przy którym rozpoczęła działalność Szkoła Podstawowa Specjalna nr 9. Pierwszą jej siedzibą była jednopiętrowa, ponad stuletnia kamienica przy ul. Stary Rynek 14/18 w Płocku. Warunki lokalo-

we były trudne – izby lekcyjne były małe, przechodnie, brakowało korytarza i sanitariatów.

Uczniami szkoły były w większości dzieci osierocone w wyniku wojny – ofiary konfliktu zbrojnego, często również z opóźnieniem rozwoju umysłowego. Pierwszy rok nauki rozpoczęło 42 uczniów, którymi opiekowało się trzech nauczycieli. Już rok później, w wyniku rosnących potrzeb, liczba uczniów wzrosła do 110. W 1952 roku szkoła zaczęła przyjmować wyłącznie dzieci z Płocka. Wielkie zasługi dla rozwoju placówki miała Maria Malinowska, pierwsza kierowniczka szkoły, która pełniła swoją funkcję aż do 1974 roku.

Lata zmian i przeprowadzek – 1957-1974

W 1957 roku szkołę przeniesiono do większego budynku przy ul. Kościuszki – róg Placu Obronców Warszawy. Był to zażytkowy, neoklasycystyczny gmach z XIX wieku, jednak mimo większej przestrzeni (cztery izby lekcyjne) wciąż brakowało zaplecza – nie było sali gimnastycznej, szatni, świetlicy czy boiska, a nauka odbywała się na dwie zmiany.

W latach 1968-1972 niektóre klasy zmuszone były, z powodu braku miejsca, korzystać z pomieszczeń

innych szkół: SP nr 2, SP nr 6 i SP nr 7.

W roku szkolnym 1972/1973 nastąpiła wyczekiwana poprawa warunków – szkoła otrzymała drugi budynek przy ul. Królewieckiej 20 (dawna siedziba SP nr 7). Nowe lokum mieściło sześć sal lekcyjnych, pracownię ZPT, salę gimnastyczną, kącik pomocy naukowych i bibliotekę. Nadal jednak brakowało korytarza i odpowiedniej klatki schodowej.

Nowa siedziba i rozwój placówki – 1974-1985

Rok szkolny 1974/75 przyniósł największą zmianę – ostatnią przeprowadzkę do obecnej siedziby przy ul. Gagarina 14 (obecnie ul. Harc. Antolka Gradowskiego 24). Placówka otrzymała nowoczesny, dwupiętrowy budynek po dawnej Szkole Podstawowej nr 10. W tym samym czasie utworzono internat, który zajmował całe drugie piętro – mieścił 15 pomieszczeń, w tym sypialnie, świetlice, łazienki i izolatki.

Warunki lokalowe znacznie się poprawiły – pojawiły się przestronne, widne klasy, duża sala gimnastyczna, stołówka, gabinet lekarski i dentystryczny, biblioteka oraz pracownię praktyczno-techniczne dla dziewcząt i chłopców.

W maju (30.05.1975 r.) decyzją władz oświatowych placówka otrzymała nazwę Państwowego Zakładu Wychowawczego, który składał się ze Szkoły Podstawowej nr 9 i internatu. Rozpoczął on swoje działanie od września 1975 r.

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy – od 1985 roku

W 1985 roku placówka została przekształcona w Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Nr 1 i tę nazwę tę nosi do dziś. Na przestrzeni lat dyrektorami ośrodka byli m.in.: Weronika Kowalczyk (1975–1982), Zenona Ławruszkiewicz (1982–1989), Bożena Pawlak (1989–1998), Bogusław Kaczkowski (1998–2018), Izabela Cierpikowska (od 2018 roku). W 1997 roku – w odpowiedzi na potrzeby uczniów – zorganizowano zespołowe i indywidualne zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze dla dzieci i młodzieży z głęboką niepełnosprawnością intelektualną. W tym samym okresie przez

kilka lat funkcjonowała również szkoła przyszpitalna, działająca w strukturze Ośrodka.

Reforma i nowy rozdział – lata 1999-2007

Rok 1999 to czas reformy oświaty – powołano Gimnazjum Nr 7 oraz sześciolletnią Szkołę Podstawową nr 9. W 2000 roku pożegnano ostatnią klasę ósmą. W 2003 roku uczniowie przystąpili do pierwszego egzaminu gimnazjalnego, a w tym samym roku uruchomiono świetlicę dla dzieci z niepełnosprawnościami sprzężonymi. W 2006 roku wybrano patrona Ośrodka. – *W 2007 roku oficjalnie nadano placówce imię – Księdza Jana Twardowskiego, poety, kapłana i przyjaciela dzieci, którego słowa „...gdyby każdy miał to samo, nikt nikomu nie byłby potrzebny” towarzyszą naszej misji do dziś* – mówi Izabela Cierpikowska.

W 2017 roku w Polsce przeprowadzono kolejną reformę systemu oświaty, która wprowadziła istotne zmiany w strukturze szkolnictwa. Najważniejszym elementem tej reformy była likwidacja gimnazjów oraz powrót do 8-letniej szkoły podstawowej. – *Od tego momentu w Ośrodku pozostała jedna placówka edukacyjna – Szkoła Podstawowa nr 9, która ponownie przyjęła 8-letni cykl kształcenia. Reforma umożliwiła uczniom kontynuowanie nauki w znanym i przyjaznym środowisku przez dłuższy okres. Wydłużony cykl nauczania sprzyja stabilności, budowaniu relacji i indywidualnemu podejściu do każdego ucznia* – przypomina kolejny etap historii szkoły dyrektor Cierpikowska, podkreślając, że Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 to placówka z 75-letnią tradycją, w której najważniejszy jest uczeń – jego rozwój, bezpieczeństwo i poczucie godności.

– *Ośrodek nieustannie się rozwija, z każdym rokiem coraz silniej wpisując się w pejzaż płockiego środowiska, zdobywając autorytet i zyskując uznanie wśród mieszkańców naszego miasta. W ciągu swojej działalności placówka przygotowała do życia i pracy w społeczeństwie wielu wychowanków. Wielu z nich pracuje zawodowo, założyło rodziny. Jest to najlepszy dowód na to, że nasz ośrodek realizuje swoją podstawową misję* – mówi o wielkiej roli placówki i jej pracowników Izabela Cierpikowska. **Opr. rad**

Które książki zwyciężyły w głosowaniu w ramach akcji organizowanej przez Książnicę Płocką?

Finał II Pospolitego Ruszenia Czytelniczego

Na 13 maja w samo południe w sali kolumnowej Książnicy Płockiej zaplanowano czytanie fragmentów książek, które zostały wybrane w II Pospolitym Ruszeniu Czytelniczym. Głosujący poprzez stronę Książnicy i ankiety papierowe dostępne w filiach bibliotecznych wybrali serię „Dzwony o zmierzchu” Małgorzaty Garkowskiej (zwycięstwo w głosowaniu internetowym) i „Akademię Pana Kleksa” Jana Brzechwy (zwycięstwo w głosowaniu tradycyjnym).

II Pospolite Ruszenie Czytelnicze zostało zorganizowane z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich oraz Tygodnia Bibliotek. Głosowanie zakończyło się 30 kwietnia. W sumie oddano 2445, w tym 1710 w internecie i 735 w ankietach. – *Wyniki obu głosowań różnią się, więc tak jak w ubiegłym roku zdecydowaliśmy, że przeczytamy fragmenty książek, które zdobyły pierwsze miejsca w ankiecie internetowej oraz pierwsze miejsce w ankiecie papierowej* – informują organizatorzy.

Na serię „Dzwony o zmierzchu”, czyli książki „Wbrew wszystkiemu” i „Ostatni portret” oddano łącznie 643 głosy (535 in-

ternet + 108 ankiety papierowe). Sympatia głosujących ma też potwierdzenie w wynikach czytelnictwa. Książki Małgorzaty Garkowskiej są w pierwszej setce najchętniej wypożyczanych w 2024 roku w płockich bibliotekach. „Akademia Pana Kleksa” zdobyła najwięcej głosów wśród tych, którzy wypełniali ankiety papierowe w filiach bibliotecznych (łącznie 382 głosy – 217 internet i 165 ankiety).

Poza zwycięzcami największe uznanie zdobyli: Radosław Lewandowski, seria „Wikingowie” oraz Justyna Bednarek i „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek”.

(1.)



Zmieni się popularne wśród płocczan miejsce. Będzie atrakcyjne dla mieszkańców i turystów

Alejki na skarpie zyskają nowe oblicze

Ścieżki parkowe, place zabaw, dużo zieleni, wystawy w ruinach popularnego przed dziesięcioleciem baru „Słoneczko” oraz punkt widokowy, z którego będzie można podziwiać malownicze zachody słońca. Tak zmienią się alejki na skarpie, w sąsiedztwie spichlerzy, w których swoje siedziby mają dział etnograficzny Muzeum Mazowieckiego oraz Archiwum Państwowe.

Dzięki wprowadzonym zmianom spacerowicze będą mogli bez trudu pokonać ten fragment. Ułatwienia będą skierowane do osób starszych, niepełnosprawnych oraz rodziców z małymi

dziećmi. Właśnie powstaje projekt ostatniego odcinka alejek przy spichlerzach na skarpie. - Już za miesiąc będziemy mieli projekt nowych alejek na skarpie w rejonie dawnych spichlerzy. Powstaje on w oparciu o wcześniej opracowaną koncepcję oraz o wyniki badań geotechnicznych, które wskazały nam, jak zbroczone umocnić. Tworzona dziś dokumentacja zakłada wybudowanie – oprócz samych alejek – także kanalizacji deszczowej i oświetlenia. Znikną stopnie, które są barierą architektoniczną. Od strony schodów w Jarze Kazimierza Wielkiego powstanie punkt widokowy, pozwalający podziwiać krajobraz. Obok spichlerzy natomiast planujemy dwa place zabaw, a murowane pozostałości dawnego baru „Słoneczko” zaaranżujemy na

plenerową „salę” wystawową. Zachowamy istniejącą zieleń. Wraz z projektem powstanie kosztorys, który określi koszty przedsięwzięcia. Pozwolenie na budowę planujemy uzyskać do końca czerwca – informuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

To już ostatni odcinek alejek, od kościoła farnego i spichlerzy – w których mieści się oddział Muzeum Mazowieckiego oraz Archiwum Państwowe – do schodów, prowadzących z ul. Kazimierza Wielkiego na plażę i nad Sobótkę. Inwestycja w ten fragment nadwiślańskiego deptaka wymaga jednocześnie wzmocnienia skarpy i zastosowania rozwiązań, które będą zapobiegać występowaniu osuwisk. Umowa na wykonanie koncepcji, a następnie dokumentacji technicznej została podpisana w lutym ubiegłego roku.

Pierwszy etap przygotowań do inwestycji zakończył się jesienią. Według przedstawionych w koncepcji założeń ostatni odcinek alejek spacerowych wyłożony zostanie płytami granitowymi – podobnie jak wcześniejsze ich fragmenty. Dużą zmianą będzie likwidacja schodów obok spichlerza. Powstały prawdopodobnie jeszcze

w latach 70. XX wieku, jeśli nie wcześniej, i są dziś barierą architektoniczną. W opracowanej koncepcji zastępuje je gładka pochylnia.

Pozostaną ruiny dawnego spichlerza, w którym przed laty funkcjonował popularny bar „Słoneczko”. Już dziś znajduje się tu kilka ławek, ale to miejsce nieco się zmieni. Jego mury zostaną częściowo rozebrane, a te, które pozostaną, będą wzmocnione. Inaczej urządzona zostanie jego podszkoka. Koncepcja zakłada, że na całej powierzchni tego miejsca ułożone będą płyty granitowe, takie same jak na alejkach. A bezpośrednio pod ścianami powstanie ozdobny pas z polnych kamieni. W przyszłości będzie to miejsce na imprezy, wystawy.

W miejscu, w którym alejki obok spichlerzy skracają prawie pod kątem prostym w kierunku schodów prowadzących nad Sobótkę (patrząc od strony spichlerzy), powstanie punkt widokowy – idealne miejsce np. do podziwiania zachodów słońca. Projektanci przewidują obok niego szeroki, kilkustopniowy, drewniany podest do siedzenia.

Na całym obszarze leżącym nieco nad alejką – między spichlerzem Mu-

zeum Mazowieckiego a budynkami przy ul. Kazimierza Wielkiego – powstaną place zabaw dla dzieci. Na placach staną huśtawki, zjeżdżalnie, karuzele i trampoliny oraz ścianka wspinaczkowa. Między nimi wykonane będą wijące się nieregularnie alejki. Projektanci przewidzieli też kącik ze stolikiem do gry w szachy. Wszędzie staną elementy małej architektury – ławki z oparciami i bez oparć, kosze na odpady, stojak na rowery. Alejkę i place zabaw oświetlą stylizowane latarnie.

Cały teren pokryje na nowo zaaranżowana wysoka i niska zieleń. Jak już wcześniej informowali przedstawiciele Urzędu Miasta Płocka, dwanaście drzew pozostanie na swoich miejscach, a sześć jest do przesadzenia lub usunięcia. Dosadzonych zostanie – zwłaszcza w sąsiedztwie placów zabaw – ponad 30 nowych drzew. Część z nich będzie tworzyć szpaler, inne otoczą place zabaw, a wszystkie dadzą cień bawiącym się dzieciom i spacerowiczom. Zrobi się bardzo zielono, bo przestrzeń między alejkami wypełnią dodatkowo krzewy, pnącza, byliny i trawy ozdobne.

(jac)



Miejsce, gdzie kiedyś funkcjonował popularny w Płocku bar, stanie się bardziej atrakcyjne

Powstanie nowy program rowerowy dla Płocka

Przedstaw swoją opinię

Płock ma już program rowerowy. Zaczął on jednak obowiązywać trzy lata temu. Do dziś wiele się zmieniło w zakresie infrastruktury rowerowej. Stąd potrzeba stworzenia nowego dokumentu.

– Przystępujemy do opracowania nowego programu rowerowego dla Płocka. Zaczynamy w tej sprawie konsultacje. Warto wziąć w nich udział – zachęca prezydent miasta Andrzej Nowakowski.

Płock posiada już program rowerowy, który powstał w 2011 roku, a zaczął obowiązywać rok później. Było to 13 lat temu, kiedy długość ścieżek rowerowych w mieście wynosiła około 10 kilometrów. Od tego czasu wszystko się zmieniło. Powstał cały system dróg i szlaków rowerowych, które po zsumowaniu dają długość blisko 100 km. Wkrótce zostanie on wzbogacony, ponieważ miasto zdobyło unijną dotację w wysokości 67 mln zł z Unii Europejskiej, która pozwoli rozbudować istniejącą infrastrukturę rowerową o kolejne 11 km. Cała inwestycja, na którą będzie się składać m.in. budowa kładki pod starym mostem, będzie kosztować – według szacunków – 78,8 mln zł.

Budowa systemu dróg dla rowerów okazała się sukcesem i przyciągnęła rowerzystów. Płocczanie licznie zaczęli korzystać z tras rowerowych. W krajobraz miasta na stałe wrósł (powstały w 2018 roku) System Roweru Miejskiego, który oferuje 310 jednośladów, rozlokowanych na 31 stacjach. Zostały urządzone parkingi typu „park & ride” oraz uzupełniona infrastruktura towarzysząca – powstały nowe stojaki rowerowe, stacje napraw rowerów czy podpory przy

skrzyżowaniach. W 2012 roku nie było też hulajnóg, których użytkownicy korzystają dziś intensywnie ze ścieżek rowerowych, ani tak dużej liczby rolkarzy.

Zatem najwyższy czas na opracowanie nowego programu rowerowego dla Płocka. Ma on spełniać wymagania, jakie przy projektowaniu dróg rowerowych stosuje się na Zachodzie Europy, np. w krajach, w których rower jest powszechnie wykorzystywanym środkiem transportu. Są to m.in. zasada bezpieczeństwa, która wymaga ograniczenia do minimum ryzyka zderzeń rowerzystów z samochodami i konfliktów z pieszymi, czy zasada bezpośredniości oznaczającej, że połączenia rowerowe mają być możliwie najkrótsze. A także zasada wygody, kiedy to połączenia te zapewniają szybką podróż i ograniczają wysiłek fizyczny.

W Płocku ma powstać spójny, bezpieczny system dróg rowerowych, wolny od barier komunikacyjnych i tzw. „wąskich gardeł”, bogato wyposażony w infrastrukturę towarzyszącą. Rozważana jest też potrzeba działań miękkich, związanych np. z edukacją rowerzystów i kierowców.

Wszyscy, którym bliska jest tematyka rowerowa i którzy chcą mieć wpływ na kształt nowej strategii rowerowej, mogą napisać do Urzędu Miasta na specjalnie utworzoną skrzynkę pocztową: rowerowy@plock.eu. Można przysyłać pomysły, uwagi i spostrzeżenia dotyczące kształtu nowego programu rowerowego.

Przedstawiciele Urzędu Miasta Płocka zachęcają także do wypełnienia ankiety rowerowej, która jest dostępna na stronie internetowej Urzędu Miasta Płocka. Będzie ona aktywna do końca maja.

(jac)

Po udarze Gabrysia wymaga specjalistycznej opieki 24h/7dni

Wejdź na <https://www.uratujecie.pl/potrzebujacy/Gabriela> i wpłać pieniądze dla Gabrysi.

lub wpłać przelewem na nr konta
47 1160 2202 0000 0003 2305 9331, tytuł przelewu: GABRIELA2



Pani Gabrysia ma 63 lata. W 2014 roku przeżyła krwotoczny udar mózgu, który sprawił, że z pełnej życia, niezależnej kobiety w kilka chwil stała się osobą wymagającą ciągłej pomocy osób trzecich. Opieka pielęgniarstwa, terapeutyczna i logopedyczna stały się dla niej chlebem powszednim i przyniosły stopniową poprawę stanu zdrowia. Pani Gabrysia w końcu zaczęła komunikować się z otoczeniem, ale nadal wymaga całodobowej opieki lekarskiej i stałej rehabilitacji. Dnia 30 czerwca 2020 zmarła mama Gabrieli Pani Barbara. Śmierć mamy spowodowała przygnębienie Gabrieli, stała się płaczliwa, ponieważ wszystko rozumie i wie, że już nigdy nie będzie rozmawiać ze swoją mamą.



Cel zbiórki:
Koszty rehabilitacji,
całodobowej opieki i leków



Potrzebna kwota:
150 000 zł



Czas trwania zbiórki:
do zrealizowania zbiórki



Gabrysia została pod opieką bliskiego przyjaciela rodziny, który od wielu lat ją wspiera. Obecnie jako opiekun prawny wspólnie z opiekunami i rehabilitantami starają się zapewnić jak najlepsze warunki. Jej życie to codzienna walka o ustabilizowanie sytuacji fizycznej i psychicznej oraz o stymulowanie procesów plastyczności mózgu. W 2021 roku była operowana z powodu raka jelita grubego z wyprowadzeniem stomii. Niestety koszt terapii znacznie przekracza zdolności finansowe Gabrysi. Dlatego też chęć serdecznie podziękować wszystkim darczyńcom oraz ludziom dobrej woli i jednocześnie prosić o dalsze wsparcie finansowe Gabrieli.



Rafał Trzaskowski na Starym Rynku w Płocku:

„Polska ma w Europie rolę przywódczą”



Rafał Trzaskowski

- Nie damy sobie odebrać dumy z tego, jak Polska się zmieniła przez ostatnie lata, jak zmieniło się Mazowsze. To zasługa waszej ciężkiej pracy. Bądźmy z tego dumni – rozpoczął spotkanie z płoczanami i mieszkańcami okolicznych powiatów Rafał Trzaskowski – prezydent Warszawy i kandydat na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

To już kolejny kandydat na urząd prezydenta naszego kraju, który odwiedził Płock. Spotkanie odbyło się w niedzielę, 11 maja na Starym Rynku. Rozpoczynając spotkanie w naszym mieście, Rafał Trzaskowski nawiązał do obchodzonych w ostatnich tygodniach rocznic historycznych. – To z historii, tradycji czerpiemy. Mówiliśmy o rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego. To wtedy narodził się naród polski i wtedy zawiązała się wspólnota. Dziś wspólnota jest dla nas wszystkich bardzo ważna. Wtedy, kiedy byliśmy razem, udawały nam się rzeczy niezwykle.

Kiedy nie dawaliśmy się podzielić, wtedy zwyciężaliśmy. Najczęściej działo się tak, gdy było zagrożenie. Właśnie wtedy Polki i Polacy potrafili być razem. Tak było na przestrzeni dziejów – powiedział Rafał Trzaskowski.

Nawiązał też bohaterskiej obrony Płocka przed bolszewikami w 1920 roku. – Gdyby w Płocku polscy żołnierze i ludność cywilna nie odparli bolszewików, to wie, jak potoczyłyby się losy wojny 1920 roku. To pokazuje, że kiedy jesteśmy zjednoczeni, pokazujemy siłę i wygrywamy – dodał Trzaskowski.

Zdaniem kandydata na prezydenta RP Polska ma w Europie rolę przywódczą, której do tej pory nie miała. Nawiązał w ten sposób do toczącej się za wschodnią granicą naszego kraju wojny. – Wynika to nie tylko z tego, że dziś formalnie przewodniczymy Unii Europejskiej, ale dlatego, że wszystkie oczy są skierowane na nas. Nowo wybrany kanclerz niemiecki mówi: „Myliliśmy się, jeśli chodzi o zagrożenie ze strony Rosji – Polska miała rację. Myliliśmy się, jeśli chodzi o politykę energetyczną – Polska miała rację”. To samo

mówią Francuzi, Brytyjczycy. Tylko wtedy jesteśmy silni, kiedy jesteśmy razem, kiedy przywódcy europejscy razem jadą do Kijowa. Wcześniej była presja na ofiarę, a nie na agresora. Dopiero po tym, jak Polska i inne kraje europejskie włączyły się w ten dialog, jest większa presja na Rosję, na agresora. Tak dokładnie powinno być. Dziś Polska pokazuje, jak ważne są te wartości. Z jednej strony solidarność, pomaganie tym, którzy się biją z mordercą Putinem i jego żołdakami, a z drugiej odpowiedzialność i sprawiedliwość. To są te wartości, które są dla nas najważniejsze – powiedział Rafał Trzaskowski.

Według niego to cały naród w ostatnich latach pokazywał politykom, jak powinni się zachowywać. – Rzetelność, sprawiedliwość, odpowiedzialność – to są najważniejsze rzeczy. W zgiełku i awanturach, w zalewie propagandy i nieprawdy, którą uprawia druga strona sporu politycznego, dziś trzeba mówić o wartościach podstawowych. Dziś kiedy mamy kryzys wartości, szczególnie wśród młodego pokolenia, trzeba przypominać o tym, co jest najważniejsze. Przez ostatnie miesiące mówiłem o patriotyzmie gospodarczym, o tym, że trzeba wspierać polskie firmy. Mówiłem też o wyrównywaniu nierówności, że każde polskie miasto i miasteczko ma prawo rozwijać się równie szybko. Niezależnie od tego, gdzie mieszkamy, wszyscy powinniśmy mieć szansę na realizację naszych marzeń i aspiracji, na usługi publiczne na jak najwyższym poziomie – tłumaczył Rafał Trzaskowski.

Nie obyło się też bez odniesień do głównego kontrkandydata Rafała Trzaskowskiego w wyborach – Karola Nawrockiego i popierającego go PiS-u, w tym między innymi afery z kawalerką, którą miał przejąć od mieszkańca Gdańska kandydat obywatelski. – Oni



Kandydat spotkał się z wyborcami na Starym Rynku

nie mają problemu z faktami, tylko z tym, że to zostało wykryte. Snują cały czas teorie spiskowe. Tak to się stało. Ktoś wyłudzał mieszkania, ktoś sięgał po mieszkanie, które z bonifikatą mogło być sprzedane tylko komuś, kto w nim mieszkał. Oni mają problem z prawdą. Dlatego warto mówić o wartościach. Dla partii, która osiem lat rządziła Polską, największym problem jest to, że wszyscy się dowiedzieli, jacy oni są – dodał Rafał Trzaskowski.

Zdaniem kandydata na Prezydenta RP przestrzeganie zasad takich jak bezinteresowność, prawda, przyzwoitość, odpowiedzialność sprawi, że Polska będzie uczciwym krajem. – Wybory prezydenckie będą przede wszystkim o wartościach podstawowych, o tym, że politycy powinni świecić przykładem. Co to za polityka bez uczciwości, prawdy, przyzwoitości? Wtedy jest to czysty cynizm. Należy o tym pamiętać, bo inaczej to wszystko nie ma sensu. Po to się pomaga, po to się piastuje funkcje, żeby być odpowiedzialnym za innych. Zobaczcie ilu w debacie prezydenckiej jest recenzentów, ale kiedy się ich zapyta, co każdy z nich zrobił, ile mieszkań wybudował, komu pomógł, to się okazuje,

że najczęściej nie brali odpowiedzialności. To właśnie o to chodzi, żeby wybrać w tych wyborach kogoś, kto stał na pierwszej linii, kiedy czasy były trudne, kiedy była pandemia, kiedy trzeba było pomagać innym. Trzeba wybierać, tych, którzy mają doświadczenie. Czy chcecie mieć prezydenta Rzeczypospolitej, który jest świetnym recenzentem, czy prezydenta, który po prostu weźmie się do roboty i weźmie na siebie odpowiedzialność, będzie współpracował, kiedy to jest konieczne. Dziś współpraca to cnota – powiedział Rafał Trzaskowski i zakończył: – Rozmawiajcie ze wszystkimi o wartościach. Jeżeli po drugiej stronie stanie ktoś, kto wierzy w PiS, nie denerwujcie się, nie kierujcie się emocjami. Na spokojnie powiedzcie o uczciwości, o przyzwoitości, o tych najważniejszych dla nas wartościach. Wiecie dlaczego? Bo właśnie wtedy wygramy, bo nas jest więcej. Nie jest ważne, kto na kogo głosuje. Ważne jest to, czy stoisz po stronie uczciwości i przyzwoitości. Olbrzymia większość Polek i Polaków stoi po stronie przyzwoitości i uczciwości.

(jac)

Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej 2025

71 komisji obwodowych w Płocku

18 maja odbędą się wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Tego dnia obwodowe komisje wyborcze będą otwarte od godziny 7.00 do 21.00.

Należy przypomnieć, że prawo udziału w głosowaniu (prawo wybierania) w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ma obywatel polski, który: najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat; nie został pozbawiony praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu; nie został ubezwłasnowolniony prawomocnym orzeczeniem sądu; nie został pozbawiony praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu.

Na listach do głosowania będzie umieszczonych w sumie 13 nazwisk. Są to: Artur Bartoszewicz – 51 lat, nauczyciel akademicki w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie; Magdalena Agnieszka Bieja – 43 lata, wicemarszałek Senatu RP; Grzegorz Michał Braun – 58 lat, poseł do Parlamentu Europejskiego, członek partii Konfederacja Korony Polskiej; Szymon Franciszek

Hołownia – 48 lat, marszałek Sejmu RP; członek partii Polska 2050 Szymona Hołowni; Marek Jakubiak – 66 lat, poseł, członek partii Federacja dla Rzeczypospolitej; Maciej Maciak – 54 lata, dziennikarz Portalu Włocławek; Sławomir Jerzy Mentzen – 38 lat, doradca podatkowy, członek partii Konfederacja Wolność i Niepodległość; Karol Tadeusz Nawrocki – 42 lata, prezes IPN; Joanna Senyszyn – 76 lat, dziennikarka Tygodnika „Fakty po Mitach”; Krzysztof Jakub Stanowski – 42 lata, dziennikarz Kanału Zero; Rafał Kazimierz Trzaskowski – 53 lata, prezydent Warszawy, należy do Platformy Obywatelskiej RP; Marek Marian Woch – 46 lat, prawnik, należy do ugrupowania Bezpартyjni Samorządowcy - Łączy nas Polska; Adrian Tadeusz Zandberg – 45 lat, poseł, członek partii Razem.

Głosując, będziemy mogli postawić znak X (co najmniej dwie przecinające się linie) przy nazwisku tylko jednego kandydata. Tylko wtedy głos zostanie uznany za ważny.

Jeśli 18 maja żaden z kandydatów nie zdobędzie więcej niż 50

procent głosów, wówczas odbędzie się druga tura głosowania. Już teraz wiadomo, że będzie to 1 czerwca (oczywiście, jeśli będzie taka potrzeba). W II turze wezmą udział dwaj kandydaci, którzy uzyskali najwięcej głosów.

Głosowanie w Płocku

Tak jak w całym kraju, także w naszym mieście obwodowe komisje wyborcze (OKW) będą otwarte od godziny 7.00 do 21.00. Płock został podzielony w sumie na 71 obwodów głosowania. Warto jednak powiedzieć, że trzy OKW – o numerach 69, 70 i 71 – to odrębne obwody głosowania. Dwie pierwsze znajdują się w płockich szpitalach, to w nich będą mogli głosować pacjenci. Trzecia OKW znajduje się w Zakładzie Karnym – tu swoje głosy będą mogły oddać osoby osadzone w placówce penitencjarnej.

Już w kwietniu Urząd Miasta Płocka poinformował, że w nadchodzących wyborach prezydenckich nastąpi w naszym mieście niewielka zmiana w sieci Obwodowych Komisji Wyborczych.



D. Ossowski

Pierwsza zmiana dotyczy Obwodowej Komisji Wyborczej nr 1, która swoją siedzibę miała w lokalu Grupy Zdrowie Sp. z o.o. przy ul. Medycznej 19 (wejście bramą główną). Nowa siedziba to Wojewódzki Szpital Zespolony im. Marcina Kacprzaka – Oddział Rehabilitacji Ogólnoustrojowej i Onkologicznej Izba Przyjęć, ul. Medyczna 19 (wejście bramą główną).

Kolejna zmiana dotyczy OKW nr 17, która znajdowała w Szkole Podstawowej nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi im. Kornela Makuszyńskiego przy ul. Kossobudzkiego 7. Nowa siedziba to Miejskie Przed-

szkole nr 17 im. Małego Księcia przy ul. Kossobudzkiego 10.

Siedzibę zmieni także OKW nr 43, która mieściła się w Stacji Uzdatniania Wody przy ul. Górnej 56B. Nowa siedziba to Dom EDU-MONTESSORI przy ul. Górna 30.

Ostatnia zmiana dotyczy OKW nr 60, która mieściła się w NZOZ „Przychodnia Radziwie” przy ul. Popłacińskiej 42. Nowa siedziba to Centrum Integracji Społecznej „Sputnik” przy ul. Kolejowa 16.

Warto dodać, że lokale obwodowych komisji wyborczych nr 1, 17 i 60 są dostosowane do potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami. (jac)

Karol Nawrocki do wyborów w Płocku:

„Będę silnym prezydentem na trudne czasy”



Karol Nawrocki

„Karol, Karol”, „Zwycięzimy, zwycięzimy!!!” – takimi okrzykami wyborcy przywitani w Płocku kandydata na prezydenta RP Karola Nawrockiego. W swoim wystąpieniu poruszył m.in. temat Centrów Integracji Cudzoziemców, Centralnego Portu Komunikacyjnego czy bezpieczeństwa. Nie stronił również od krytyki obecnego rządu oraz Rafała Trzaskowskiego.

Kandydat popierany przez Prawa i Sprawiedliwość spotkał się z wyborcami na Starym Rynku. – Idziemy prosto po zwycięstwo – po zwycięstwo dla Polski. Nikt już nas nie zatrzyma w drodze po nie – zapewniał swoich wyborców Nawrocki. – Płock to ziemia wspaniałych polskich patriotów, ale też ludzi przedsiębiorczych, którzy chcą prezydenta, który będzie budził całą Polskę do naszych ambicji i aspiracji, który będzie silnym prezydentem na trudne czasy i zabezpieczy życie i codzienność naszych dzieci i wnuków. To wam chcę obiecać – powiedział Karol Nawrocki.

Kandydat na prezydenta odniósł się m.in. do sprawy Centrów Integracji Cudzoziemców, która w Płocku budzi duże kontrowersje. – Jako prezydent Polski będę budował nie Centrum Integracji Cudzoziemców, ale ośrodki deportacji, a Polska będzie bezpieczna – zapewnił, dodając przy tym, że dla niego bezpieczeństwo Polek i Polaków jest najważniejsze. – Polska musi być bezpieczna, żeby być suwerenna. Polska musi być bezpieczna, żeby móc się rozwijać. Nie ma miejsca ani środków finansowych na to, aby budować Centra Integracji Cudzoziemców tutaj – w Płocku i w całej Polsce. Mamy inne wydatki i inne zobowiązania, takie jak Centralny Port Komunikacyjny, do którego trzeba wrócić.

Karol Nawrocki odniósł się również do jednego z najważniejszych problemów, z jakim mierzy się nasze miasto, czyli jego wyludniania się. – Każdego roku w Płocku mieszka o 1000 osób mniej. Depopulacja i problem demograficzny postępuje. Ci sami, którzy mówią dzisiaj, że będą walczyć z kryzysem demograficznym, związają Polskę na naszych oczach, pozbawiając nas projektów naszych marzeń i aspi-

racji, takich jak CPK. A my chcemy się komunikować między miastami, między Polską lokalną a Polską centralną. To jest walka ze znikającymi miastami i kryzysem demograficznym. Dać młodym więcej tanich mieszkań i uwolnić ziemię państwową, aby więcej i taniej budować. Trzeba też skomunikować całą Polskę, żeby młodzi mogli mieszkać tu, gdzie chcą, a realizować się w większych miastach, jeśli chcą, i móc sprawnie podróżować między Warszawą a Płockiem czy innymi miastami. Nie damy sobie zabrać naszych marzeń i aspiracji – tłumaczył kandydat.

Podkreślał również znaczenie nadchodzących wyborów prezydenckich. Odwoływał się przy tym do motywów popkulturowych i w specyficzny sposób nakreślał swoją kandydaturę na tle tej prowadzonej przez Rafała Trzaskowskiego. – Te wybory nie będą tylko wyborami między dwoma konkretnymi osobami, między Karolem Nawrockim a Rafałem Trzaskowskim. Oczywiście jest ważne to, kim jesteśmy i skąd przychodzimy. To jest trochę tak, jak w czwartej części „Rocky’ego”. Jeden jest wytworem politycznego laboratorium, człowiekiem stworzonym przez politykę i całą emanacją polityki. Zlepkiem sondaży, briefów i życia politycznego, z kolejnymi szczeblami tego życia. Drugi jest człowiekiem z krwi i kości, który przeszedł długą drogę, żeby móc przed wami stanąć i móc powiedzieć, że jest gotowy do tego, aby reprezentować każdego Polaka – i tego bogatego, i tego biedniejszego, i tego z Żurawicy, Tczewa, Wejherowa, Płocka, Warszawy i Gdańska. To zderzenie dwóch propozycji. Wybory 18 maja to przede wszystkim wybór między Polską suwerenną a Polską, która ulega tendencji centralizacji Unii Europejskiej i suwerenna przestaje być z każdym kolejnym rokiem. Ja państwu proponuję Polskę suwerenną – zapewniał Nawrocki.



Kandydat odwiedził Płock 7 maja

Kandydat przedstawił również swój stosunek do Unii Europejskiej: – Chcemy być częścią Unii Europejskiej (...). ale nie chcę, żeby UE mówiła nam, jak się mamy ubierać, co jeść, co mają robić nasi rolnicy pod presją „Zielonego Ładu”. Zwrócił również uwagę na to, że nie chce, aby Unia Europejska decydowała o tym, czego dzieci i młodzież uczą się w szkołach i co mają myśleć, jak i tego, aby to Bruksela decydowała o polskim systemie zbrojenia, przemysle zbrojeniowym czy armii. – Tu jest przyszły zwierzchnik sił zbrojnych, który będzie silnym prezydentem na trudne czasy i będzie rządził Wojskiem Polskim, a nie będzie nim rządziła Unia Europejska – grzmiał Karol Nawrocki.

Nie zabrakło tematu bezpieczeństwa. Nawrocki zaznaczył, że Polska musi zbudować silną, co najmniej trzystutysięczną armię oraz realizować wszystkie kontrakty zawarte przez rząd Zjednoczonej Prawicy: – Nikt nie zadba o nasze bezpieczeństwo tak jak my sami. To oczywiste. Musimy też budować silny sojusz ze Stanami Zjednoczonymi i potęgę Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim. Będziemy bezpieczni, jeśli będziemy się zbroić i budować stabilne sojusze.

Kandydat podkreślił również zaangażowanie swoich sympatyków w kampanię i wsparcie jego kandydatury. Uderzył przy tym w obecny rząd. – To pierwsze takie demokratyczne wybory, w których obywatelski, bezpartyjny kandydat na urząd prezydenta pozbawiony jest środków finansowych, bo bezprawnie zabrano subwencję Prawu i Sprawiedliwości. To walka nierówna, także dlatego, że instytucje państwa polskiego – telewizja rządowa, Najwyższa Izba Kontroli, prokuratura i służby specjalne – są przeciwko obywatelskiemu kandydatowi. A my co? Jest nas coraz więcej i jesteśmy coraz mocniejsi. Jak naiwny musiał być ktoś, kto myślał, że jesteśmy w stanie się wystraszyć tego całego przemysłu propagandy, pogardy, kłamstw i fakenewsów. A my, Polacy, od wieków jesteśmy takim narodem, że im więcej ciosów i niedogodności przyjmujemy, tym jesteśmy mocniejsi. I dlatego idziemy po zwycięstwo. 18 maja każdy z nas musi mieć swoje Monte Cassino – w znoju, w słońcu, w ciągłym naporze ognia nieprzyjaciela, idziemy zawiesić biało-czerwoną flagę na wzgórzu Monte Cassino – podsumował Nawrocki.

(ek)

Grzegorz Braun na spotkaniu w Spółdzielczym Domu Kultury w Płocku

„Płacicie podatki od urojeń!”

Na początku poprzedniego tygodnia, 5 maja, do Płocka przybył kolejny kandydat w wyścigu o fotel prezydenta RP – Grzegorz Braun. Polityk w swoim bezkompromisowym stylu opowiedział zgromadzonym w Spółdzielczym Domu Kultury wyborcom o szczegółach swojego programu wyborczego oraz punktował środowisko polityczne w Polsce.

Sala w Spółdzielczym Domu Kultury w Płocku dosłownie pękała w szwach podczas spotkania Grzegorza Brauna z wyborcami. Wśród poruszonych kwestii nie zabrakło tych najbardziej kontrowersyjnych, związanych m.in. z paktem migracyjnym, „ukrainizacją” Polski czy unijnymi dyrektywami, które istotnie wpływają na życie zwykłych obywateli naszego kraju.

Odnosząc się do „Zielonego Ładu”, kandydat na prezydenta zaznaczył, że jego rezultaty odczu-

walne są przede wszystkim w portfelach obywateli. – „Zielony Ład” to zaoranie polskiego rolnictwa, zasypanie górnictwa. Rezultat tych fałszywych doktryn klimatycznych, geopolitycznych? Łatwo go zauważyć w kieszeni. Brakuje tych pieniędzy, które państwo wydają, miesiąc w miesiąc, na rachunki. Płacicie podatki od urojeń! Płacicie za prąd, a w każdym waszym rachunku jest plus/minus 40% podatku od emisji dwutlenku węgla. To jest tylko podatek. Nic się nie zmieniło od tego w przyrodzie. Dwutlenek węgla, tak jak był nieodzowny w procesie fotosyntezy, tak samo dalej jest. Kto się otał o lekcje przyrody w szkole podstawowej, ten coś pamięta. Ale jest dyrektywa „eurokołchozowa”, zeroemisyjność waszych domostw, walka ze śladem węglowym – to są wszystkie podatki, to jest opłata od urojeń – tłumaczył Grzegorz Braun.

Polityk nie omieszczał również podkreślić swojego stanowiska wobec polityki Unii Europejskiej w zakresie produktów spożywczych i wprowadzania do obiegu sproszonek owadów jako żywności.

– Schabowy, czy świerszczowy? Wybór należy do Państwa. Ja jestem za schabowym – podkreślił kandydat.

Wśród wyborczych obietnic usłyszeliśmy m.in., że: – Wojska Polskiego nie posłę na żadną cudzą wojnę. Na żadną Ukrainę, ani nigdzie za góry, za lasy, dlatego że Wojsko Polskie jest nam tutaj potrzebne, w obliczu różnych zagrożeń. Wojsku Polskiemu trzeba nieba przychylić, ale broń Boże, nigdzie go nie wysyłać. To pierwsze moje zobowiązanie. Chcę pokoju, a nie wojny. Chcę normalizacji, a nie eskalacji. Normalizacji także, a nawet przede wszystkim, ze wszystkimi naszymi sąsiadami. Z każdym na inny sposób – powiedział Grzegorz Braun.

Poza tym – a może przede wszystkim – polityk podkreślał w swoim wystąpieniu potrzebę przywrócenia Polsce prawdziwej suwerenności i niepodległości w obliczu zewnętrznych dyktatów: – Mam program w pełni zrozumiały, w pełni prosty, czytelny, nieskomplikowany – po prostu odzyskajmy niepodległość.

Nie zabrakło również odniesienia do tematu, który od tygodni



Grzegorz Braun

jest w Płocku jednym z najmocniej rozpalających emocje mieszkańców, czyli planowanego otwarcia Centrum Integracji Cudzoziemców i związanych z tym obaw o to, czy miasto nie stanie się miejscem, do którego będą sprowadzani nielegalni imigranci. – Składam taką deklarację i podejmuję zobowiązanie, że w waszym imieniu odrzucę ten pakt migracyjny i nie będzie żadnych centrów integracji cudzoziemców za mojej kadencji, jeśli już, to deportacji repatriacji – powiedział Grzegorz Braun.

Kandydat – znany ze swoich raszystycznych i kontrowersyjnych dla wielu osób poglądów – dodał, że

pozostaje przy swoim stanowisku, ażeby przywrócić karę śmierci dla „morderców, zdrajców i szpiegów”. Podkreślił również, że jego program da się streścić w tzw. „trójce Brauna”: „Precz z komuną. Precz z eurokomuną. Precz z żydokomuną”.

Po głównej części spotkania jego uczestnicy mieli możliwość zadawania pytań kandydatowi, a na koniec Grzegorz Braun podpisywał egzemplarze swoich książek, jak również gadżety przyniesione przez wyborców, w tym oczywiście gaśnice, które stały się jednym ze znaków rozpoznawczych jego działalności politycznej.

(kw)

Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru.
Z Melpomeną na Górnym Śląsku

Było gryfnie



Anna Kadulka i Andrzej Dopierała w rozmowie z Jarosławem Waneckim

„Piynkie żeś tyn ausflug po Ślōnsku zorganizowa!” - napisała w mediach społecznościowych jedna z uczestniczek teatralnego wояażu Płockiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru do prezesa i organizatora. Jarosław Wanecki (na co dzień lekarz pediatra w przychodni na Podolszyczach) planuje programy corocznych, kilkudniowych wyjazdów dużo wcześniej. Bilety do NOSPR-u w Katowicach, jednej z najpiękniejszych europejskich sal koncertowych, trzeba było zamówić przed kilkoma miesiącami. Odwołane w związku z żałobą po śmierci papieża Franciszka spektakle – zastąpić rozmową z aktorami. Tylko Marka Perepeczkę znaleźć można zawsze w tym samym miejscu, niezależnie od okoliczności. Przy jego pomniku-laweczce w częstochowskiej alei wspominamy kreację w „Dwóch morgach utrapienia” na płockiej scenie, która przyniosła aktorowi tytuł laureata Srebrnej Maski.

W Zabrzu, ongiś stolicy polskiego górnictwa, rozpoczynamy podziemną szachtę. Kopalnia Guido i Sztolnia Królowa Luiza tworzą teraz Muzeum Górnictwa Węglowego. Są też częścią Szlaku Zabytków Techniki województwa śląskiego. Najpierw - „Luiza”. Kompleks Sztolnia Królowa Luiza to połączenie dwóch historycznych obiektów: kopalni Królowa Luiza oraz Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Kopalnia przez ponad 100 lat była jedną z nowoczesniejszych, bijąc rekordy wydobywania. Fedrować przestała 27 marca 1998, gdy szybem Poremba wydobyto na powierzchnię ostatnią tonę węgla.

Prace nad uruchomieniem Sztolni Dziedzicznej trwały aż 64 lata. Otwarto ją w roku 1863. Teraz dzięki wzorowej rewitalizacji obiektów turyści mają niepowtarzalną okazję odbyć kilometrowy spływ łodzią w historycznych wyrobiskach i jest to najdłuższa w Polsce podziemna trasa wodna. Sieć korytarzy biegnie prawie pod centrum miasta, a można w nich spotkać m.in. beboki ze śląskich legend, żywe rośliny i Morcin-kowego Łyska.

W Kopalni Guido, podzieleni na trzy grupy, wyposażeni w żółte kombinezony ochronne, gumki, kaski,

rękawice, lampy i pochłaniacze, zjeżdżamy na głębokość 320 metrów. - *To był prawdziwy zastrzyk adrenaliny. Przeżyliśmy niezapomnianą przygodę, chociaż na dole dostaliśmy solidny wycisk. Po szybach, w najniższej położonym pubie w Europie, pajda „czornego” chleba ze smalcem i kiszonym ogórkiem smakowała wybornie* – mówi Teresa Gos.

Dzień kończy wizyta w Teatrze Nowym w Zabrzu. Zabytkowa sala mieści się w budynku dawnego kasyna Huty Donnersmarcka, a jej ozdobą jest fantastyczny żyrandol. Niestety, nawet na Śląsku niełatwo utrzymać teatr. Ze względów finansowych zrezygnowano m.in. z organizowanego od 2000 roku Ogólnopolskiego Festiwalu Dramaturgii Współczesnej „Rzeczywistość przedstawiona”, podczas którego do Zabrza przyjeżdżały spektakle z gwiazdorską obsadą. Mniej jest też premier i wydarzeń. Czy coś zmieni referendum w sprawie odwołania władz miasta? Czas pokaże. Póki co w repertuarze głównie komedie, farsy i spektakle dla młodej widowni na przetrwanie trudnych czasów („Niesamowite przygody skarpetek” – w czerwcu, „Ch**owa pani domu”, „Zemsta”, „Okno na parlament”, „Mały Książę”). Los teatru zależy od widowni, dlatego

- *Chopie, ty długo w Górniku nie posiedzisz* – mówi kibic (Ślązak z Hamburga) do jednego z piłkarzy zakwaterowanych w tym samym co my hotelu. Razem jemy śniadanie. Drużyna Górnika przygotowuje się do meczu z Widzewem. My na dalsze zwiedzanie. Zdradzając, skąd jesteśmy, dowiaduję się, że w barwach Wisły Płock gra dwóch byłych zawodników Górnika Zabrze, m.in. pomocnik Dani Pacheco. Rozegrane po południu spotkanie na Stadionie im. Ernesta Pohla kończy się remisem 0:0.

Wieczorem odwiedzamy prywatny Teatr Bez Sceny w Katowicach. W repertuarze „Szczęście” Erica Asousa. Po spektaklu rozmowę z aktorami Andrzejem Dopierałą (szef sceny) i Anną Kadulską prowadzi Jarosław Wanecki.

W niedzielę gościmy w Śląskiej Izbie Lekarskiej w Katowicach. Oglądamy ekspozycję Muzeum Medycyny i Farmacji, po którym oprowadza Stanisław Mysiak.

Na placu Wojciecha Kilara jesteśmy przed południem. Żadna kulturalna wycieczka, również nasza, nie omija nowoczesnej siedziby Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, która w momencie otwarcia była największym kompleksem



PTPT na widowni Teatru Bez Sceny w Katowicach

wypełniamy małą salę na monodramie „Mój boski rozwód” Geraldine Aron w wykonaniu Jolanty Niestrój-Malisz i reżyserii Julii Wernio.

Śniadanie z piłkarzami i norweska trąbka

koncertowo-nagraniowym Polski. Urzeka architekturą (Tomasz Konior) i wspaniałą akustyką (Yasuhisa Toyota).

O 12.00 w sali koncertowej na 1800 miejsc wszystkie fotele zajęte. Jest stała widownia, są turyści. Z balkonu scena z orkiestrą w kameralnym składzie wygląda jak plaster miodu. Oklaskujemy norweską trębaczkę Tine Thing Helseth w długiej polyskliwej sukni do gołych stóp (stylowo). W programie: Koncert Es-dur na trąbkę Johanna Nepomuka Hummela oraz I Symfonia C-dur op. 21 Beethovena pod batutą Najdena Todorowa. Na bis solistka zagrała melodię ludową ze swojego kraju.

„Mewa” w Częstochowie

Po koncercie szybko przemierzamy się do Częstochowy. Z pielgrzymkami, którzy przybyli tu w Niedzielę Miłosierdzia, wędrujemy aleją wiodącą do klasztoru. W 1991 roku, w sierpniu, podczas Świątowych Dni Młodzieży na tej samej ulicy obserwowałam tłumy młodych ludzi z całego świata. Ci z byłych republik radzieckich po raz pierwszy świętowali i spotkanie z papieżem, i swoją młodą niepodległość, która pozwoliła im wziąć udział w tym wydarze-

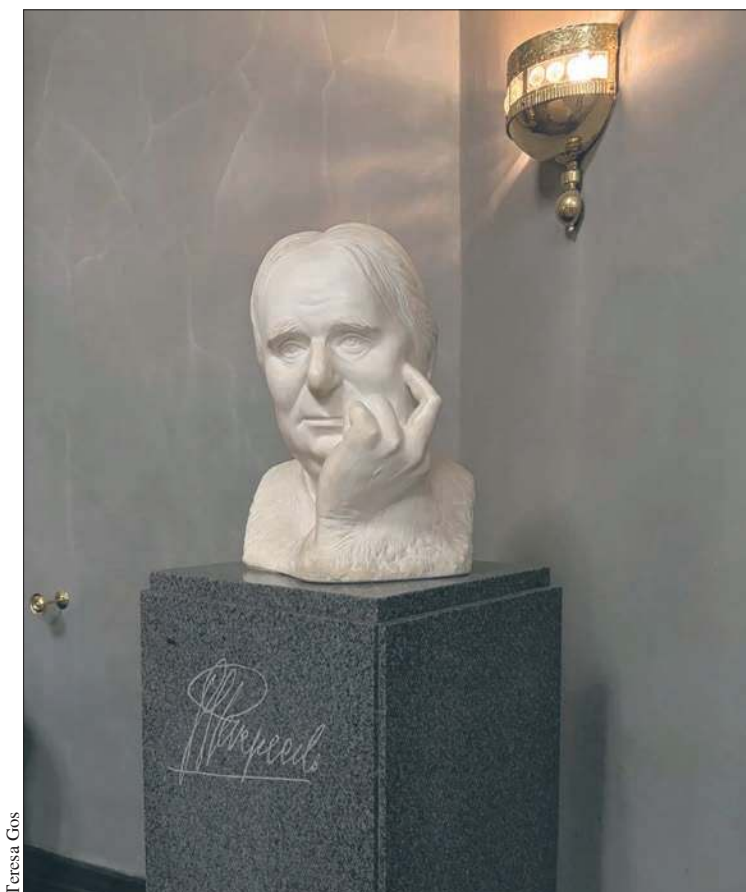
niu. Wówczas przy nadkomplecie widzów w Teatrze im. Adama Mickiewicza Marek Mokrowiecki dwukrotnie pokazał swoją inscenizację młodzieżowego dramatu Karola Wojtyły „Jeremiasz”. Owacje na stojąco trwały kilka minut.

Częstochowska scena po latach wydaje się bardziej kameralna. Ograniczona scenografią do „Mewy” Czechowa, której premiera odbyła się w marcu. Publiczności też znacznie mniej. Reżyser Cezary Iber umieścił realizację w uniwersalnej przestrzeni, uwypuklając toksyczną relację matki (Teresa Dzińska) i syna (Karol Czajkowski). W monolog Niny (Aleksandra Skraha) włożył wątki ekologiczne, m.in. wypowiedź szwedzkiej aktywistki klimatycznej Greta Thunberg.

W przerwie robimy zdjęcia przed popiersiem Marka Perepeczki. W Częstochowie ma też swoją ulicę i mural. Ale ostatnią rolę – Horodniczego – zagrał w Płocku. Gdy go zabrakło, na scenie przez kilka dni stał pusty fotel...

Zanim w Płocku po północy opuścimy autobus, już wpisujemy w kalendarz termin następnej wyprawy. Śladem Melpomeny wyruszmy do Poznania, Gorzowa i Kalisza.

Lena Szatkowska



Popiersie Marka Perepeczki w Teatrze im. Mickiewicza w Częstochowie



Przed szachtą w Zabrzu

Trzy drony wleciały do Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego w Płocku

Zabiorą dzieci ponad miasto

Trzy drony trafiły do podopiecznych Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego w Płocku. Pomogą dzieciom i młodzieży nie tylko poszerzać horyzonty, ale też spełniać marzenia! Przekonani są o tym członkowie płockiego stowarzyszenia „Drony Nad Wisłą”, odpowiedzialni za całą akcję. Miłośnicy tych nowoczesnych urządzeń latających wkrótce przeprowadzą też w ośrodku serię zajęć edukacyjnych z zakresu obsługi bezzałogowych statków powietrznych.

- Jesteśmy stowarzyszeniem, które zajmuje się nowoczesnymi technologiami. Skupiamy w swoich kręgach grono pasjonatów dronów, jak również fotografii naziemnej oraz powietrznej. Chcemy zarażać swoją pasją dzieci i młodzież, pokazywać, że warto spędzać wolny czas nie tylko przed komputerem czy telefonem komórkowym – mówi Krzysztof Pietrzak, wiceprezes stowarzyszenia „Drony Nad Wisłą”.

Tym razem wybór padł na konkretną grupę. Pomysł przekazania dronów dzieciom z Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego w Płocku spotkał się z zainteresowaniem nadzorującego ośrodek Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku, jak również Urzędu Miasta Płocka. Wiceprezydent Łukasz Jankowski objął patronatem całe wydarzenie.

- Od stycznia pracowaliśmy nad taką ideą, żeby wprowadzić w świat

nowej technologii młodych ludzi. Z Agnieszką Turkowską, dyrektorką Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego w Płocku podjęliśmy decyzję, że zakupimy drony do każdej z naszych trzech placówek – wspomniał podczas przekazania dronów Cezary Dusio, wicedyrektor MOPS w Płocku.

Dodajmy, że te trzy placówki wchodzi w skład Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego w Płocku. Mieszczą się przy ul. Kalinowej, Południowej oraz Mościckiego. W każdej z nich jest 14 podopiecznych. Są to zarówno małe dzieci, jak i młodzież.

O wybór profesjonalnych dronów zadbał członek stowarzyszenia. Przewidują również szereg spotkań z młodymi adeptami obsługi powietrznych statków bezzałogowych.

Dla nich nie ma rzeczy niemożliwych

- To nasza pierwsza akcja charytatywna, ale na pewno nie ostatnia. Mamy nadzieję, że pozyskamy zewnętrznych sponsorów, by organizować więcej tego typu akcji, w tym szkolenia dla dzieci i młodzieży, osób starszych czy z niepełnosprawnościami. Nie boimy się wyzwań. Ja jestem też dobrym przykładem, że nie ma rzeczy niemożliwych – mówi Wiktor Oniszk – prezes stowarzyszenia „Drony Nad Wisłą”.

Jego niepełnosprawność ograniczała mu możliwość sterowania dronem. - Miałem problemy z jego obsługą. Koledzy ze stowarzyszenia rozwiązali ten problem, więc zajmujemy się też rozwiązywaniem problemów dla osób z niepełnosprawno-

ściami, które chciałyby polatać tymi dronami, ale na przykład nie mają możliwości. To też nasz kierunek – tłumaczy prezes.

Jak podkreśla, stowarzyszenie ma pomysły na to, by wspierać swoimi umiejętnościami osoby wykluczone, także osoby bezrobotne, które od lat mają problemy ze znalezieniem pracy. - Możemy też dla nich zorganizować szkolenie. Zostaną pełnoprawnymi operatorami drona. Od przyszłego roku ruszamy ze szkoleniami do europejskich uprawnień, ze względu na to, że polskie uprawnienia już wygasają. Na terenie całej Unii Europejskiej będą obowiązywały wyłącznie europejskie uprawnienia – tłumaczy Wiktor Oniszk.

Drony wleciały do naszego życia

Jak przekonują członkowie stowarzyszenia, drony już dawno przestały być zaledwie modnym gadżetem. Otwierają nowe możliwości, nie tylko pokazując świat z nowej perspektywy. Jako bezzałogowe statki powietrzne wkraczają do każdej sfery naszego życia, np. w Warszawie za pomocą autonomicznego drona organizowany jest już transport medyczny do szpitalnych laboratoriów. Potrzebna jest tylko osoba do zaplanowania lotu w konkretne miejsce. Dron autonomicznie startuje, dolatuje i ląduje, dostarczając przesyłkę. Z kolei w Dubaju drony dostarczają już fast foody na zamówienie. Coraz częściej mówi się też o podniebnych taksówkach.

Wiktor Oniszk przyznaje, że drony zafascynowały go właśnie przez



Przekazanie dronów podopiecznym ośrodka

te nowe możliwości, jakie dają, i chce pokazywać je też innym. - Cała inicjatywa powstała w tym celu, żeby dzieci miały nie tylko nowy kierunek rozwoju, ale żeby też mogły w tym kierunku iść. Dron to nie tylko latanie. To też tworzenie pięknych nagrań z przestrzeni powietrznej, co motywuje potem do poznania profesjonalnej obróbki graficznej czy montażu video. To prosta droga do tego, by rozwijać się w nowoczesnych technologiach – podsumowuje Wiktor Oniszk.

Agnieszka Turkowska, dyrektorka Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego w Płocku również jest zadowolona z tej współpracy. - Technologia, która nas otacza, jest wszechobecna. Cieszę się, że jako wychowawcy zostaniemy przeszkoleni przez członków stowarzyszenia i że będziemy mogli nie tylko przekazać wiedzę naszym wychowankom, ale też pokazać, że drony nie służą wyłącznie do zabawy, ale też do rozwoju pasji i zainteresowań. Mamy wiele dzieci, które ukończyły 14. rok życia i myślę, że dla nich to będzie ogromna atrakcja – zaznacza.

Członkowie stowarzyszenia „Drony nad Wisłą” zapowiedzieli już, że

będą częstymi gośćmi w placówkach, by uczyć zainteresowane osoby fachowej obsługi profesjonalnych dronów.

O czym jeszcze marzą dzieci z ośrodka?

To nie jedyna pomoc, która trafiła od darczyńców do Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego w Płocku. W czerwcu ubiegłego roku Pasiaki Sadowskich przekazały dzieciom ponad 30 rowerów. A najczęściej wspieranie pojawia się przed Bożym Narodzeniem. To wtedy otwierają się serca osób prywatnych, jak również firm i instytucji. Co jeszcze przydałoby się podopiecznym Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego w Płocku?

- Myślę, że wycieczka, by nasze dzieci mogły poznać nie tylko Płock. Bo to, co dziecko zobaczy i pozna, to w nim pozostaje. Niestety, największe wydatki pochłaniają obecnie właśnie przejazdy. Wynajęcie autokaru dla naszych podopiecznych to wydatek 4-5 tys. zł – mówi Agnieszka Turkowska.

Szczególnie marzy o wycieczce wychowanków do Krakowa, a jeśli się uda, to także o koloniach letnich dla dzieci.

Blanka Stanuszkiewicz

ORLEN dwukrotnie zwiększył fundusz wsparcia

20 mln zł dla straży pożarnych

W tym roku koncern rozdysponuje rekordową pulę aż 20 milionów złotych. „ORLEN na straży” to wsparcie dla jednostek Ochotniczej i Państwowej Straży Pożarnej. Granty o wartości do 150 tys. zł będą przeznaczone na zakup nowoczesnego sprzętu i specjalistyczne szkolenia.

Rekordowa wartość funduszy pozwoli na zwiększenie zakresu finansowania, z którego w ubiegłym roku skorzystało 211 jednostek OSP i PSP, gromadzących blisko 3 tys. strażaków.

- Wsparcie straży pożarnych i zwiększenie potencjału ich działań ratowniczych jest jednym z priorytetów nowej polityki sponsoringowej Grupy ORLEN. Zależy nam na bezpieczeństwie i jeszcze lepszym wyposażeniu strażaków. Dlatego skokowo zwiększamy wartość naszego programu „ORLEN na straży” do rekordowych 20 milionów złotych – powiedział Ireneusz Fąfara, prezes zarządu ORLEN.

Poszczególne oddziały i jednostki same decydują o przeznaczeniu środków oferowanych przez ORLEN. Wśród nowoczesnego sprzętu, po który sięgają strażacy, są drony poszukiwawcze wyposażone w kamery termowizyjne czy quady. W poprzedniej edycji sfinansowano też m.in. zakup defibrylatorów, noży i rozpiercaczy hydraulicznych czy poduszek wysokociśnieniowych. Granty umożliwiają też zakup ubrań specjalnych, hełmów i środków ochrony indywidualnej.

Celem programu jest nie tylko wyposażenie jednostek w nowoczesny



sprzęt, ale także rozwój kompetencji strażaków oraz zapewnienie im wsparcia psychologicznego. To także odpowiedź na oczekiwania i postulaty zgłaszane przez środowiska związane ze strażą pożarną. Co najmniej 20 procent wartości każdego grantu przeznaczane będzie na działania edukacyjne, takie jak specjalistyczne szkolenia, kursy doskonalące czy warsztaty.

Tegoroczna edycja programu oferuje dwie ścieżki wsparcia. Pierwsza z nich skierowana jest do jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego oraz do jednostek OSP i Państwowej Straży Pożarnej zabezpieczających strategiczne lokalizacje Grupy ORLEN. W ramach tej ścieżki możliwe jest uzyskanie dofinansowania na działania związane z ratownictwem drogowym, chemicznym – w tym gazowym, naftowym i dotyczącym odnawialnych źródeł energii – oraz reagowaniem na zagrożenia wy-

nikające ze zmian klimatu. Wysokość grantów w tej kategorii może wynosić do 40 tysięcy, 50 tysięcy lub 150 tysięcy złotych, w zależności od wybranego wariantu.

Druga ścieżka skierowana jest do jednostek, które aspirują do włączenia do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Te jednostki mogą starać się o wsparcie w wysokości do 50 tysięcy złotych na działania zbliżające je do spełnienia formalnych wymogów systemowych.

Nabór wniosków do programu rozpoczął się 5 maja 2025 roku i potrwa do 30 czerwca 2025 roku. Ogłoszenie wyników nastąpi najpóźniej 8 września 2025 roku. Wnioski należy składać za pośrednictwem generatora dostępnego na stronie internetowej darowiznyfundacja.orlen.pl. Organizatorzy zachęcają, by przed złożeniem aplikacji zapoznać się z regulaminem programu oraz sekcją najczęściej zadawanych pytań.

Opr. (kw)

Wystawa w siedzibie Archiwum Państwowego w Płocku

Bezsenne głowy, co dźwigają korony

Od 12 do 30 maja (w godz. 8.00-16.00) w siedzibie Archiwum Państwowego w Płocku przy ul. Kazimierza Wielkiego 9b obejrzymy planszową wersję wystawy „Bezsenne głowy, co dźwigają korony – książęta, królowie, wodzowie, bohaterzy 1000 lat polskiej państwowości w dokumentach Archiwów Państwowych”, zorganizowaną w ramach obchodów 1000. rocznicy koronacji pierwszych królów Polski. Archiwum zaprasza do zwiedzania również 17 maja, podczas płockiej Nocy Muzeów (wejścia co godzinę od 17.00 do 21.00).

Na ekspozycji zobaczymy unikatowe skarby polskiego piśmiennictwa – od średniowiecznych pergaminów po rękopisy przywódców powstań narodowych. To m.in. wizerunki pieczęci Władysława Jagiełły z 1389 roku i dokumentu opisującego działania wojsk polskich skierowanego ręką Jana III Sobieskiego, rękopisy i listy powstańców – Tadeusza Kościuszki, Jana Skrzyneckiego. Jest tam też dokument lokacyjny Lublina wystawiony w 1317 roku, wizerunek św. Jadwigi Śląskiej

z XV wieku, Konstytucja 3 maja 1791 roku czy Odezwa Józefa Piłsudskiego witająca rodaków w granicach Rzeczypospolitej. Najstarszy oryginalny dokument pochodzi z 1153 roku i dotyczy fundacji klasztoru cystersów w Łeknie przez Mieszka III.

Dla spragnionych historycznych ciekawostek przygotowano dedykowane kody QR, które przenoszą na stronę <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/>, do kolekcji tematycznych tworzonych na co dzień przez archiwistów.

- Ten wybór obiektów archiwalnych to wyjątkowe spojrzenie na kluczowe decyzje władców, generałów i działaczy politycznych, dzięki którym Polska ukształtowała swój byt i funkcjonowanie w Europie. Chcemy, by każdy odwiedzający poczuł, że archiwa to nie tylko przechowalnia dokumentów, ale wspólne dziedzictwo kulturowe – nasza opowieść o Polsce – informuje dr Paweł Pietrzyk, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych.

Kuratką wystawy jest dr Julia Wesołowska z Archiwum Państwowego w Poznaniu. Dokumenty pochodzą z zasobów Archiwum Głównego Akt Dawnych, Archiwum Akt Nowych oraz 15 Archiwów Państwowych (m.in. w Białymstoku, Gdańsku, Krakowie, Poznaniu, Warszawie, Wrocławiu).

(L.)

Na modernizację budynku OSP w Skrzyszewach i świetlicy w Woli Pacyńskiej

Dofinansowania dla gminy Pacyna

Gmina Pacyna uzyskała z samorządu województwa mazowieckiego dwa ważne dofinansowania. Umowy z marszałkiem Mazowsza Adamem Struzikiem i wicemarszałkiem Wiesławem Raboszukiem wójt gminy Pacyna Tomasz Klimczak podpisał 28 kwietnia.

Pierwsza z umów dotyczy udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej w ramach zadania „Mazowieckie Strażnice OSP – edycja 2025” na modernizację budynku użytkowanego przez jednostkę OSP w Skrzyszewach.

Dofinansowanie w kwocie 37.000 zł stanowi ok. 48% całości kosztów kwalifikowanych zadania. Pozostałe 52% stanowią środki własne i zostaną one pokryte z budżetu Gminy Pacyna.

W ramach zadania w budynku jednostki OSP w Skrzyszewach zostanie zmodernizowana posadzka, tj.

wykonana będzie nowa posadzka z betonu przeciwwilgociowego oraz kratka do odpływu wody, zostaną pomalowane ściany, położone płytki, docieplony strych. W ramach modernizacji zostanie zakupiony i zamontowany piec na pellet, co zapewni ciągłą gotowość bojową jednostki.

Druga z umów została podpisana o udzielenie pomocy finansowej ze środków własnych budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach programu wsparcia „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych 2025” z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pod nazwą: „Modernizacja budynku świetlicy wiejskiej w Woli Pacyńskiej”.

Dofinansowanie w ramach programu stanowi kwotę 200.000 zł i wynosi 80% całości kosztów kwalifikowanych zadania. Pozostałe 20% stanowią środki własne i zostaną one pokryte z budżetu Gminy Pacyna.

Realizacja zadania ma na celu zaspokojenie potrzeb mieszkańców Woli Pacyńskiej, aktywizowanie, wspieranie integracji lokalnej społeczności oraz pobudzanie do wspólnych działań na rzecz swojego otoczenia. Modernizacja budynku świetlicy wiejskiej w Woli Pacyńskiej pełniąc rolę lokalnego centrum integracyjnego korzystnie wpłynie na zaangażowanie społeczeństwa w różnorodne formy aktywności.

Roboty budowlane w ramach zadania obejmować będą izolację termiczną ścian zewnętrznych oraz położenie struktury zabezpieczającej ściany przed niekorzystnymi zjawiskami zewnętrznymi. Drugim elementem zadania będzie zmiana pokrycia dachowego budynku.

Działania mają na celu zmniejszenie strat ciepła w budynku, unowocześnienie, poprawienie funkcjonalności oraz zwiększenie walorów estetycznych użytkowanego obiektu.

Gmina Pacyna po raz pierwszy ubiegała się o środki w ramach rozwoju lokalnych centrów integracyjnych.

(kw)

FB Tomasz Klimczak Wójt Gminy Pacyna



Wójt gminy Pacyna podpisał z marszałkiem Mazowsza Adamem Struzikiem m.in. umowę o dofinansowanie modernizacji budynku OSP w Skrzyszewach

Planowane inwestycje drogowe na terenie gminy Gostynin

W Halinowie i Kazimierzowie

Jak przekazuje Urząd Gminy Gostynin, 8 maja br. w Starostwie Powiatowym w Gostyninie odbyło się spotkanie dotyczące planowanych inwestycji drogowych w miejscowościach Halinów i Kazimierzów. W spotkaniu uczestniczyli m.in. wójt gminy Gostynin Renata Kędzierska i starosta gostyniński Andrzej Krzewicki, a także radni powiatowi i gminni.

Tematem rozmów były planowane inwestycje drogowe na drogach powiatowych w miejscowościach Halinów i Kazimierzów (gm. Gostynin). Poruszono kwestie dotyczące zakresu prac, możliwości finansowania oraz harmonogramu realizacji przedsięwzięć.

Jak podkreślają urzędnicy, dzięki wspólnemu zaangażowaniu samorządów gminy i powiatu możliwa



Urząd Gminy Gostynin

W spotkaniu uczestniczyli m.in. wójt gminy Gostynin Renata Kędzierska i starosta gostyniński Andrzej Krzewicki

będzie realizacja tak ważnych dla mieszkańców inwestycji drogowych. - Poprawa infrastruktury drogowej to nie tylko podniesienie komfortu podróżowania, ale także zwiększenie bezpieczeństwa użytkowników dróg i rozwój lokalnej

społeczności. Wierzmy, że dalsza współpraca pomiędzy naszymi samorządami przyniesie kolejne pozytywne efekty dla mieszkańców gminy Gostynin – przekazuje Urząd Gminy Gostynin.

(kw)

W Sannikach ruszył sezon motocyklowy

W kolejnej z gmin powiatu gostynińskiego uroczysto otwarto tegoroczny sezon motocyklowy. Tym razem ryk silników rozniósł się echem po ulicach Sannik. 27 kwietnia odbyło się w tym mieście prawdziwe święto dla miłośników dwóch kółek i wiatru we włosach.

Jak dowiadujemy się w Urzędzie Miasta i Gminy Sanniki, 27 kwietnia kolorowa kawalkada motocykli przemknęła główną ulicą Sannik. Rozpoczęcie sezonu motocyklowego 2025 przyciągnęło tłumy miłośników jednośladów. Imprezę zorganizowało Stowarzyszenie Grupa Motocyklowa Dolina Przysowy we współpracy z lokalnymi instytucjami.

Wydarzenie rozpoczęło się o godz. 12.00 – od uroczystej mszy św. w kościele św. Wawrzyńca w Pacynie. Już od pierwszych chwil dało się wyczuć atmosferę prawdziwego święta motocyklowego – maszyny wszystkich marek, kształtów i kolorów robiły wrażenie.

- Krótko po godz. 13.00 – przy zabezpieczeniu ruchu przez policjantów oraz jednostki OSP motocykliści przejechali w kolumnie spod kościoła w Pacynie na teren Zespołu Pałacowo-Parkowego w Sannikach. Na terenie parku można było spotkać zarówno właścicieli potężnych chopperów, jak i zwinnych ścigaczy, klasycznych cruiserów czy praktycznych turystów. Wspólny mianownik? Pasja do dwóch kółek i niecierpliwe oczekiwanie na otwarcie sezonu po długiej zimie – relacjonuje Urząd Miasta i Gminy Sanniki.

(kw)



Urząd Miasta i Gminy Sanniki

Częścią uroczystego rozpoczęcia sezonu było poświęcenie motocykli

Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza „Bratoszewo” i „Dom dla Dzieci”

Mają nowe auto

6 maja starosta gostyniński Andrzej Krzewicki i skarbnik powiatu Elżbieta Kijek – w obecności dzieci z placówki oraz dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gostyninie Barbary Budner i dyrektor Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Bratoszewo” Agnieszki Murzydło – uroczysto przekazali auto marki Toyota Proace verso.

Pojazd trafił do użytku do placówek opiekuńczo-wychowawczych „Bratoszewo” oraz „Dom dla Dzieci”. Jest to już drugie zakupione przez Powiat Gostyniński auto przeznaczone do użytku

przez placówki. Poprzedni samochód – Toyota verso z rynku wtórnego – zakupiony został w listopadzie 2024 r.

Nowe auto zostało dofinansowane z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami III” w kwocie 144 000 zł oraz środków własnych Powiatu Gostynińskiego w wysokości 76 000 zł.

- Zakup nowego pojazdu to istotne wsparcie dla obu instytucji, które na co dzień dbają o potrzeby swoich podopiecznych. Komfortowa oraz nowoczesna Toyota pozwoli bezpiecznie przewozić wychowanków placówek – podkreśla Starostwo Powiatowe w Gostyninie.

(kw)



FB Powiat Gostyniński

Nowe auto przekazali starosta gostyniński Andrzej Krzewicki i skarbnik powiatu Elżbieta Kijek

Ulica Dworcowa w Sierpcu

W nowej odsłonie

Zakończył się remont ulicy Dworcowej w Sierpcu. Prowadzone na odcinku 370 metrów drogi powiatowej prace kosztowały blisko 5 milionów złotych. Inwestycja była współfinansowana ze środków województwa mazowieckiego, powiatu sierpeckiego i samorządu Sierpca.

Uroczyste otwarcie wyremontowanego odcinka odbyło się 4 maja. Zakres zrealizowanych prac obejmował położenie nowej nawierzchni, kanalizacji deszczowej, budowę chodników, ścieżki pieszo-rowerowej, zatok postojowych. Zamontowano także nowoczesne oświetlenie LED.

Inwestycja była finansowana z trzech źródeł – środków: województwa mazowieckiego, powiatu sierpeckiego i budżetu miasta Sierpca. Jej całkowity koszt wyniósł 4 923 251 zł. Dotacja samorządu województwa mazowieckiego (w ramach „Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego”) to kwota 2 953 949 zł. Dotacja Gminy Miasto Sierpc stanowiła 984 651 zł, a środki Powiatu Sierpeckiego to 984 651 zł.



Przebudowa ulicy Dworcowej realizowana była na odcinku 370 metrów. Koszt prac wyniósł 4 923 251 zł

– Realizacja tej inwestycji ma realny wpływ na codzienne życie mieszkańców naszego powiatu. Jest odpowiedzią na ich potrzeby i oczekiwania. Poprawia bezpieczeństwo, komfort i przede wszystkim jakość podróżowania. Odcinek o długości blisko 370 metrów zyskał zupełnie nowe oblicze – od nowej nawierzchni, przez kanalizację, chodniki, ścieżkę pieszo-rowerową, po zatoki postojowe, nowoczesne oświetlenie i przede wszystkim czy-

telne oznakowanie. To przykład nowoczesnej, bezpiecznej i estetycznej infrastruktury drogowej – powiedział podczas uroczystego otwarcia wyremontowanego odcinka starosta powiatu sierpeckiego Przemysław Burzyński.

Znaczenie kolejnych drogowych inwestycji dla regionu podkreślił Adam Struzik – marszałek województwa mazowieckiego. Jak zaznaczył, ich realizacja zmienia codzienność mieszkańców – po-

prawia bezpieczeństwo, komfort podróżowania i estetykę przestrzeni publicznej. – To kolejna inwestycja, w której realizacji pomógł samorząd województwa mazowieckiego. Dodam, że każdego roku wspieramy i pomagamy w realizacji 5000 inwestycji. Podkreślę również, że dzięki dobrej współpracy samorządu miasta powiatu i województwa możemy dokonywać wielu pozytywnych zmian. Dzięki takiej współpracy i pracy samorządów Sierpc w ostatnim 20-leciu przeżywa ogromne przeobrażenie – powiedział marszałek Adam Struzik.

Znaczenie tej inwestycji podkreślił także burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński. – Cieszę się, że mogliśmy mieć wkład finansowy w realizacji ważnego komunikacyjnie dla miasta i powiatu odcinka. Bez wydatnych środków samorządu województwa mazowieckiego nie mogliśmy nawet marzyć, aby ta ulica powstała – powiedział Jarosław Perzyński.

Słowa podziękowania za zaangażowanie w prace związane z przygotowaniem i realizacją tej inwestycji przekazał starosta sierpecki Przemysław Burzyński. – Ta inwestycja pokazuje, że dobra współpraca samorządów przynosi bardzo dobre efekty. Szczególne podziękowania kierujemy do radnych powiatu sierpeckiego poprzedniej oraz obecnej kadencji, a także do radnych miasta Sierpca – za wsparcie i zaangażowanie, dzięki któremu ta inwestycja mogła zostać zrealizowana. To przykład, jak dobra współpraca samorządów przynosi konkretne efekty – przekazał Przemysław Burzyński.

rad

Grażyna Kłos – Zasłużona dla Miasta Sierpca

Zna to miasto jak nikt

Bez wątpienia o Sierpcu wie dużo, a nawet bardzo dużo. Grażyna Kłos – rodowita sierpczan-ka – to wielka pasjonatka spisywania, dokumentowania i przekazywania historii o rodzinnym mieście i jego mieszkańcach. Jak mówi, dopóki starczy jej sił i pamięci, będzie mówiła i uczyła o swoim ukochanym Sierpcu. W podziękowaniu za pielęgnowanie historii miasta samorząd Sierpca uhonorował Grażynę Kłos Medalem „Zasłużona dla Miasta Sierpca”.

Jak podkreśliła Grażyna Kłos, przyznane wyróżnienie to dla niej niespodzianka i wielkie wyróżnienie. – To, co robiłam, robię i będę robić, dopóki będę miała siłę i pamięć, jest po to, aby zachować ślad po ludziach i miejscach, których już nie ma – powiedziała Grażyna Kłos, odbierając przyznane przez Radę Miasta Sierpca wyróżnienie.

Grażyna Kłos, rodowita sierpczan-ka, od 1981 roku do momentu przejścia na emeryturę w 2021 roku pracowała w Urzędzie Miejskim w Sierpcu, między innymi jako inspektor w Wydziale Architektury i Gospodarki Gruntami. Jest pasjonatką lokalnej historii, a także kolekcjonerką sierpeckich judaiców – przedmiotów, do-

kumentów i różnych artefaktów związanych z historią mieszkańców kiedyś w Sierpcu Żydów. Jest osobą posiadającą ogromną, wręcz encyklopedyczną wiedzę na temat przedwojennych i obecnych mieszkańców Sierpca. Nie ukrywa, że historia tego miasta to bardzo bliska jej sercu sprawa. Dlatego z taką pieczołowitością podchodzi do każdej fotografii i każdego wspomnienia, które udaje jej się ocalić od zapomnienia.

O sierpeckiej historii mówi i pisze, m.in. w drugim tomie przewodnika historyczno-krajoznawczego „Ziemia sierpecka znana i nieznana”, którego jest współautorką (ukazał się w 2015 r.). To tu Grażyna Kłos opublikowała teksty pt. „Lekarze stomatolodzy w przedwojennym Sierpcu” oraz „Rodzina Czajkowskich – Franciszek”.

Kolejne związane z historią miasta teksty autorstwa Grażyny Kłos ukazały się w publikacji z 2016 roku pt. „Wspomnienia sierpczan” tom 2 (te dotyczyły dawnego sierpeckiego życia). To także „Społeczność żydowska w przedwojennym Sierpcu. Mieszkańcy ulicy Daszyńskiego (Warszawska), dziś 11 Listopada” oraz „Rodzina Bienieckich”.

Realizując swoją kronikarską pasję, Grażyna Kłos współpracuje z od wielu lat z Pracownią Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpca w zakresie pozyskiwania materiałów dla Pracowni. Tu współtworzyła wystawę zatytułowaną „Mieszkańcy międzywojennego Sierpca”, przygotowaną z okazji 700-lecia miasta. Była członkiem Komitetu Organizacyjnego Obchodów Jubileuszu 700-lecia Mia-

sta Sierpca, w którym brała czynny udział przy opracowaniu programu obchodów i jego realizacji.

„O Sierpcu wszystkiego nie wiem”

W 2022 roku Grażyna Kłos została laureatką Konkursu Historycznego „Wielki Test Wiedzy o Sierpcu”, który był dla niej nie lada wyzwaniem. Cieszyła się z wygranej, która potwierdziła jej ogromną wiedzę. Ale jak sama mówi, ma świadomość, że jeszcze wszystkiego o Sierpcu nie wie. Jednak wiedzą, którą ma, będzie się dzieliła i uczyła kolejne pokolenia o swoim ukochanym mieście.

Ogromny wkład Grażyny Kłos w popularyzację lokalnej historii podkreślił burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński. – Jest pani skarbnicą wiedzy, z której korzysta samorząd, mieszkańcy Sierpca. Bo każdy, kto chciałby uzyskać informacje o swoich dziadkach, pradiadkach, otrzyma od pani ogromną porcję informacji. Dziękujemy za to wszystko, co pani dla naszej historii zachowała i za tę wiedzę, którą nam pani przekazuje – powiedział burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński podczas wręczenia Grażynie Kłos Medalu „Zasłużona dla Miasta Sierpca” (uroczystość odbyła się 4.05.2025 r. podczas uroczystego otwarcia za- bytkowego dworca PKP w Sierpcu – przyp. red.).

rad



Sierpecka regionalistka Grażyna Kłos za swoją wielką pasję w zachowywaniu historii miasta została uhonorowana przez Radę Miasta Sierpca Medalem „Zasłużona dla Miasta Sierpca”

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Gmina rozpoczęła realizację kolejnego etapu modernizacji dróg lokalnych. Tym razem przebudowie poddany został odcinek drogi Rudowo-Ułtowo o długości ponad 1400 m. W ramach projektu w tym roku wyremontowane zostaną również odcinki dróg w miejscowościach Gilino i Kuchary-Jeżewo.

Bodzanów

Młodzieżowa Rada Miejska w Bodzanowie zaprasza młodzież z terenu miasta i gminy do udziału w ankiecie, która ma na celu przeprowadzenie analizy potrzeb i zainteresowań jej młodych mieszkańców. Link do ankiety można znaleźć na profilu FB Urzędu Miasta i Gminy.

Bulkowo

Gmina pozyskała środki z programów wsparcia województwa mazowieckiego. To dofinansowanie w wysokości 40 000 zł na modernizację dachu budynku użytkowanego przez jednostkę OSP Nowe Łubki, dotacja w wysokości 24 300 zł na powołanie Młodzieżowej Rady Gminy Bulkowo oraz 130 000 zł na przebudowę drogi wewnętrznej na działce nr 74 w miejscowości Chlebowo.

Brudzeń Duży

W miejscowości Łukoszyno-Borki odbyło się odsłonięcie i poświęcenie tablicy upamiętniającej tysiące Polaków zmuszonych do niewolniczej pracy przy budowie rowu przeciwpancerowego w latach 1944–1945. Pomysłodawcą postawienia tego kamienia pamięci jest Kazimierz Skowroński.

Drobin

W sobotę, 31 maja na placu św. Floriana odbędzie się „Majówka w Drobinie”. Na scenie pojawią się m.in. Jacek Stachurski, Czadoman oraz Nowator. Impreza rozpocznie się o godz. 16.00.

Gąbin

Burmistrz podpisał umowę z wykonawcą na realizację przebudowy dróg gminnych – ulic: Łącznej, Górnej, Uroczej oraz Widokowej w Górkach. Wykonawcą prac została firma DROG-BET Marcin Głuchowski z Sochaczewa. Wartość umowy to 2 255 048,37 zł.

Gostynin

Gmina Gostynin otrzymała dofinansowanie w wysokości 63 098 zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Środki zostaną przeznaczone na „Usuwanie i unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest z gospodarstw rolnych z terenu Gminy Gostynin w roku 2025”.

Gozdowo

Gmina otrzymała środki ramach programu „Mazowieckie Strażnice OSP – edycja 2025”. Fundusze przyznane z budżetu Województwa Mazowieckiego w wysokości 40.000 zł będą przeznaczone na remont magazynu w budynku OSP Lelice.

Kutno

Do 5 czerwca można zgłaszać kandydatów na członków drugiej kadencji Rady Seniorów Miasta Kutno. Karta zgłoszeniowa dostępna jest w Urzędzie Miasta Kutno, w Wydziale Spraw Społecznych i Ewidencji Działalności Gospodarczej, pokój nr 229 oraz na stronie internetowej www.um.kutno.pl.

Skup i sprzedaż zbóż

**Również
z przeznaczeniem
na gorzelnię.
Płatne gotówką.**

tel. 518 048 715

W Brudzeniu Dużym uhonorowano Wiktora Kaźmierowicza

Bohater narodził się na nowo

Most nad Skrwą w Brudzeniu Dużym właśnie zyskał patrona. Został nim wielki patriota i lokalny bohater – Wiktor Kaźmierowicz ps. „Okoi”. W ten sposób przywrócono jego pamięć dla obecnych i przyszłych pokoleń. Tuż przy Skrwie, w miejscu szczególnie ukochanym przez bohatera, stanęła pamiątkowa tablica opisująca jego postać i historię.

„Dzisiaj Wiktor narodził się na nowo”

- Parafrazując przysłowie, że człowiek żyje tyle, ile pamięć o nim, mam wrażenie, graniczące z pewnością, że dzisiaj pan Wiktor narodził się na nowo – powiedział podczas uroczystości inicjator tego wydarzenia Michał Umiński ze Stowarzyszenia „Tradycja”. To przywrócenie pamięci i oddanie hołdu człowiekowi, który był wielkim patriotą i jako bardzo młody człowiek wykazał się niespotykaną odwagą w burzliwych i tragicznych czasach II wojny światowej.

Uroczystość nadania imienia mostowi odbyła się nad malowniczym brzegiem Skrwy. To właśnie tam stała się tablica opisująca postać i działalność Wiktora Kaźmierowicza ps. „Okoi”. Było to jedno z jego ulubionych miejsc, do którego zawsze wracał. Bo Wiktor Kaźmierowicz był właśnie stąd, urodził się i wychował w gospodarstwie młynskim w Janoszykach, który znajduje się nieopodal. I właśnie tam złożył przysięgę i w wieku 21 lat stał się żołnierzem Armii Krajowej.

Historia, którą warto poznać

Podczas uroczystości historię Wiktora Kaźmierowicza przybliżył uczestnikom jego krewny – Marcin Piotrowski. – *Wujek sielsko i anielsko wspominał swoje dzieciństwo, był bardzo związany z miejscem, w którym mieszkał. Był zwykłym chłopcem, który lubił technikę, cieszył się z nowego, czy pierwszego na wsi radia. Miał swoje marzenia. Był taki sam, jak większość z nas. 1 września 1939 roku wszystko się zmieniło. Powiedział mi, wracając do tej chwili: „Wiesz, jak szybko wtedy człowiek dojrzewa?”. Okoliczni mieszkańcy bardzo szybko odczuli ciężar wojny – były aresztowania, naloty, wywózki do obozów... Tutaj było bardzo ciężko, bo te ziemie były wcielone bezpośrednio do III Rzeszy. W związku z tym zorganizowanie jakiegokolwiek siatki państwa podziemnego było niezwykle trudne – opowiadał Marcin Piotrowski.*

– W 1943 r. pojawił się w naszym domu Ludwik Kamiński ps. „Wyrwa”. To był jeden z najważniejszych

ludzi Armii Krajowej w okręgu płocko-sierpeckim, był szefem II referatu najpierw kontrwywiadu, a potem wywiadu inspektoratu płocko-sierpeckiego AK. Już po kilku dniach pobytu w młynie zaproponował on Wiktorowi Kaźmierowiczowi współpracę i pracę dla Armii Krajowej. Tak 21-letni wuj Wiktor został żołnierzem Armii Krajowej, a przysięga, którą wtedy złożył, towarzyszyła mu przez całe życie. Od tamtej pory Wiktor stał się bezpośrednim łącznikiem między „Wyrwą” a wszystkimi innymi referatami Armii Krajowej. Zajmował się także zbieraniem informacji o gestapo, ruchach wojsk czy donosicielach. Bardzo zaangażował się w tę sprawę. Budował m.in. kryjówkę w lesie dla szefa AK w naszym okręgu. To wymagało ogromnej odwagi. Wuj wspominał, że było wiele sytuacji, kiedy dekonspiracja była bardzo blisko, ale na szczęście do tego nie doszło. Najbardziej bał się nie siebie, a o swoją rodzinę. To trudna i pełna ryzykownych momentów historia, którą warto poznać – kontynuował Marcin Piotrowski.

W 1945 r. Wiktor Kaźmierczak wyjechał do Wrocławia na studia chemiczne. Po ich ukończeniu przeniósł się do Warszawy, gdzie pracował w Głównym Instytucie Chemii. – Był bardzo skromną osobą. Nigdy nie robił z siebie bohatera, nie uważał, że jego działanie było bohaterstwem. Uważał, że to było oczywiste postępowanie w takich czasach, w których przyszło mu żyć. Umarł w 2018 roku i został pochowany na cmentarzu w Bądkowie Kościelnym – dodał Marcin Piotrowski.

Miejsce, w którym odbyła się uroczystość, nie jest przypadkowe. To właśnie tam odbyła się bitwa między Niemcami a Armią Czerwoną, która zdecydowała o wyzwoleniu tego terenu spod okupacji niemieckiej. Miała ona miejsce 21 stycznia 1945 roku. Wspomnienia Wiktora Kaźmierowicza dotyczące tego wydarzenia przytoczył Paweł Piotrowski.



Uroczystości poprowadził inicjator wydarzenia Michał Umiński



Uroczyste nadanie imienia Wiktora Kaźmierowicza mostowi nad Skrwą

„Ta historia nie dawała mi spokoju”

Michał Umiński – inicjator wydarzenia – podczas uroczystości nie krył swojego wzruszenia. Jak podkreślił, dzięki Marcinowi Piotrowskiemu udało mu się poznać Wiktora Kaźmierowicza, co zaowocowało nie tylko zapoznaniem się z jego wojenną historią, na podstawie której powstał materiał wideo, ale przede wszystkim wieloletnią przyjaźnią. – *Podchodzę bardzo osobiście do tego wydarzenia, bo był to człowiek, którego znałem i podziwiałem. Jestem dumny z tego, że to wszystko się powiodło – dzięki współpracy wielu osób dobrej woli, którzy mnie wsparli w tej inicjatywie. Na sam pomysł uhonorowania naszego bohatera wpadłem, stojąc nad jego grobem. Kiedy w 2018 roku pan Wiktor zmarł, czułem niedosyt, ponieważ praktycznie nikt nie znał jego historii. Czułem potrzebę, żeby przywrócić go pamięci ludzi. Kiedyś, zupełnie przez przypadek, zobaczyłem zdjęcie tego mostu i stwierdziłem, że to chyba najlepsze miejsce. Po pierwsze, jest blisko jego rodzinnego domu, po drugie miał on tutaj swoją skrynkę konspiracyjną z broni, a po trzecie, on ukochał to miejsce, zawsze tu przychodził, jak tylko odwiedzał rodzinę. Potem przeszedłem do czynów, czego efektem jest dzisiejsza uroczystość. Oczywiście nie byłoby to możliwe bez pomocy z różnych stron, która przyszła wręcz lawinowo. Rodzina Piotrowskich, wójt Michał Twardy wraz z pracownikami Urzędu Gminy, starosta Sylwester Ziemkiewicz wraz z zarządem i Radą Powiatu, strażacy z Parzenia i Bądkowa Kościelnego, KGW z Brudzenia Małego, zarząd i pracownicy ORLEN Ochrony, mieszkańcy gminy... Bez nich wszystkich by tego nie było – powiedział Michał Umiński.*

I dodał: – *Jestem przekonany, że pan Wiktor jest dzisiaj z nami. Pewnie jest trochę zły, bo tego nie lubił, był niezwykle skromny, ale tak było trzeba i pewnie by nam to wybaczył.*

„Przywracamy pamięć o wyjątkowym człowieku”

W uroczystości wzięli udział także wójt gminy Brudzeń Duży Michał Twardy, który podkreślił, jak ważne dla lokalnej tożsamości są tego typu inicjatywy. – *Niestety, czasami dzieje się tak, że zapominamy o lokalnych bohaterach, a przecież powinno być odwrotnie. Musimy o nich pamiętać, bo oni są nierozdzielnie związani z naszą historią. To nie jest historia wyłącznie Brudzenia Dużego, ale też powiatu płockiego, Mazowsza i Polski. Pamiętajmy, że tak jak my będziemy szanować historię i do niej wracać, tak kolejne pokolenia będą szanowały nas i tak właśnie będą myślały o swoim narodzie. Dziękuję, że przyszliście, że możemy wspólnie zrobić dobrą rzecz – upamiętnić osobę, która na trwałe jest związana z gminą Brudzeń Duży. A to przecież ważne, żeby takie osoby były odkrywane i honorowane. Mam nadzieję, że ten dzień zapisze się w pamięci wielu osób. Dziś dajemy naszej społeczności coś, co było ukryte. Coś, o czym niektórzy mówili przy kolacji, podczas spotkań, a teraz wiemy wszyscy i możemy być dumni, że ziemia brudzeńska ma swojego, kolejnego bohatera. Gratuluję i dziękuję – powiedział wójt Michał Twardy.*

Starosta Sylwester Ziemkiewicz podkreślił, że tego typu momenty to coś, co wzrusza i łączy ludzi. – *To bardzo ważna inicjatywa, dzięki której przywracamy na karty historii lokalnych bohaterów, często do tej pory anonimowych. W szkołach poznajemy wiele ważnych postaci, które walczyły o naszą ojczyznę, ale często zapominamy o tych, którzy funkcjonowali w naszym najbliższym otoczeniu. Dzisiaj Wiktor Kaźmierowicz ps. „Okoi” pokazuje się szerszemu gronu. Powinniśmy pamiętać o takich osobach, a przez to budować świadomość historyczną i silne społeczeństwo w powiecie płockim – powiedział starosta Sylwester Ziemkiewicz.*

Michał Umiński podkreślił również znaczenie przywracania historii dla przyszłości naszego kraju. – *Mam nadzieję, że nasz bohater stanie się wzorem dla młodzieży i pokaże im, jak trzeba żyć. Mam nadzieję, że ten duch patriotyzmu nigdy nie zgaśnie. Robimy to także dla młodego pokolenia, żeby zainteresować ich historią. Dlatego bardzo cieszę się, że w dzisiejszej uroczystości wzięli udział także przedstawiciele młodego pokolenia. To napawa mnie nadzieją na przyszłość – podsumował. Uroczystość zakończył Apel Poległych przygotowany przez strażaków z OSP Parzeń.*

Po uroczystości wszyscy jej uczestnicy zostali zaproszeni na tradycyjną grochówkę przygotowaną przez KGW w Brudzeniu Małym. Obecni mogli również zobaczyć pokaz sprzętu przygotowany przez ORLEN Ochronę.

Eliza Kinalska



Nad Skrwą stanęła pamiątkowa tablica z historią życia i działalności bohatera

Spacerkiem po gminach

Łąck

Urząd Gminy przygotował harmonogram prac drogowych i rozpoczął remonty na drogach. W ostatnim czasie częściowo zmodernizowano drogę gminną 290 722W w miejscowości Korzeń Rządowy. Prace na kolejnych drogach będą wykonywane systematycznie, według ustalonego harmonogramu.

Mała Wieś

Gmina pozyskała dofinansowanie z budżetu Mazowsza na łączną kwotę 550 000 zł. 200 000 zł zostanie przeznaczone na przebudowę świetlicy wiejskiej w Węgrzynowie, 160 000 zł – na przebudowę drogi wewnętrznej w miejscowości Lasocin, a 190 000 zł – na zwiększenie potencjału i gotowości bojowej jednostek OSP.

Mochowo

Kwotę 15 tys. zł dotacji otrzymała gmina Mochowo z budżetu samorządu województwa mazowieckiego w ramach Programu „OSP”. Środki przeznaczone są dla 10 gminnych jednostek OSP. Do każdej z nich trafi kwota po 1500 zł na zakup umundurowania wyjściowego.

Nowy Duninów

Gmina pozyskała środki z budżetu województwa mazowieckiego. To m.in. 100 000 zł na realizację pierwszego etapu budowy drogi w miejscowości Lipianki oraz 68 000 zł na remont i zakup sprzętu dla OSP Nowy Duninów i OSP Dzierżązna.

Pacyna

W miejscowościach Pacyna, Kamionka oraz Model zamontowano tablice z nazwami ulic. Przedsięwzięcie to zostało przeprowadzone w ramach działań mających na celu poprawę ładu przestrzennego, a także zwiększenie bezpieczeństwa i komfortu życia mieszkańców.

Raciąż

Samorząd Raciąży pozyskał blisko 10 tysięcy złotych na wzmocnienie działania Raciąskiej Rady Młodzieżowej poprzez promowanie jej działań i udział w obchodach 600-lecia Miasta Raciąży. Środki pozwolą młodym ludziom m.in. na wzięcie udziału w koro-wodzie dziejów przy wykorzystaniu strojów historycznych.

Radzanowo

W Wodzyminie odbyła się II edycja zawodów wędkarskich, zorganizowana przez Stowarzyszenie Wędkarskie „Sazan”. Do rywalizacji stanęli przedstawiciele wszystkich sekcji wędkarskich z terenu gminy, co stworzyło okazję do wspólnego spędzenia czasu i wymiany doświadczeń.

Rościszewo

Na terenie gminy realizowana będzie przebudowa drogi w miejscowości Lipianki. Na inwestycję gmina otrzymała dofinansowanie w kwocie 210 tysięcy złotych z budżetu samorządu województwa mazowieckiego.

Sanniki

Urząd Miasta i Gminy pozyskał dofinansowanie z programów wsparcia samorządu Mazowsza. Wśród nich znalazły się m.in. środki w wysokości 150 000 zł na „Zakup nowego ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego ze sprzętem ratowniczo-gaśniczym zamontowanym na stałe z przeznaczeniem na wyposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzezi”.

W jego trakcie podpisano umowy z beneficjentami znanego programu

III Kongres Kół Gospodyń Wiejskich



Wśród beneficjentów znalazło się KGW „Zgrana gromada” z Siecienia

W Stadzie Ogierów w Łącku odbył się III Kongres Kół Gospodyń Wiejskich Powiatu Płockiego. Była to doskonała okazja do podziękowań i podkreślenia znaczenia organizacji, które aktywnie kreują rzeczywistość swoich miejscowości, dbają o kulturę i podtrzymywanie tradycji. Podczas wydarzenia podpisano również umowy z beneficjentami programu „Działaj lokalnie”, wśród których nie mogło zabraknąć właśnie Kół Gospodyń Wiejskich czy Ochotniczych Straży Pożarnych.

Święto wszystkich KGW

To był wyjątkowy dzień dla KGW działających na terenie powiatu płockiego. Kongres był okazją do integracji, bliższego poznania się i wymiany pomysłów na kolejne działania. Nie mogło zabraknąć także podziękowań za wkład w rozwój ziemi płockiej, które przekazali uczestnikom m.in. marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik oraz starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz.

- Kongres Kół Gospodyń Wiejskich to już piękna tradycja. To okazja do tego, żeby wymieniać poglądy, aby dyskutować o tym, co można zrobić dobrego na terenie powiatu płockiego. To też okazja do tego, abyśmy mogli wam podziękować, bo to wy budujecie społecznie powiat płocki. Siłą powiatu płockiego są przede wszystkim nasi mieszkańcy, a dzisiejszy kongres jest tego najlepszym potwierdzeniem. Gdy zaczynaliśmy to wydarzenie, to na terenie powiatu płockiego było ok. 60-70 kół. Dzisiaj mamy ich już blisko 120. To pokazuje, że chcecie działać, robić jak najlepiej dobre i to dzięki wam nasz powiat może się rozwijać. Dlatego w imieniu naszego samorządu chciałbym wam bardzo serdecznie podziękować za to, co robicie. Organizacje

pozarządowe to piękna wizytówka ziemi płockiej – powiedział starosta Sylwester Ziemkiewicz.

„Równomierny rozwój jest kluczowy”

O znaczeniu idei równomiernego rozwoju województwa oraz roli, jaką odgrywają w nim organizacje pozarządowe mówił marszałek Adam Struzik. - W województwie mazowieckim 40 procent mieszkańców żyje w śródmieściu wiejskim. Bardzo ważne jest to, aby te 40 procent społeczeństwa żyło w warunkach godnych. Ważne są duże inwestycje – autostrady, lotniska, koleje, ale tak naprawdę na co dzień są też ważne inwestycje w najbliższym otoczeniu, bo to kształtuje warunki życia, które bezpośrednio nas dotyczą. Poprawienie warunków życia w przestrzeni pozamiejscowej jest fundamentem rozwoju ziemi mazowieckiej. Samorząd województwa mazowieckiego bardzo konsekwentnie realizuje politykę równomiernego rozwoju. Chodzi nam o to, aby wyrównywać warunki życia mieszkańców. Chcemy, żeby mieszkańcy małych miejscowości nie czuli się wykluczeni czy pozbawieni możliwości rozwoju i podstawowych praw obywatelskich. Dlatego wspieramy rozwój organizacji pozarządowych, takich jak OSP czy KGW, które przeżywają teraz renesans. Bardzo się cieszę, że tutaj jesteśmy i mogliśmy pomóc w organizacji tego kongresu, bo to jest moment, w którym można się spotkać, wymienić poglądy i zintegrować się, bo jest taka potrzeba, by być ze sobą. Cieszę się, że samorząd województwa może w tym pomóc, także za pośrednictwem naszych programów wsparcia – powiedział Adam Struzik.

Wsparcie i program badawczy

Głos zabrał dyrektor Mazowieckiego Oddziału Regionalnego ARiMR Daniel Łaga, który mówił m.in. o wsparciu, jakie koła gospodyń wiejskich mogą uzyskać z ARiMR.



Z kołami spotkał się gospodarz kongresu - starosta Sylwester Ziemkiewicz

- W 2024 r. wsparliśmy 107 kół gospodyń wiejskich działających na terenie powiatu płockiego. Obecnie trwa nabór wniosków, które można składać do 30 września. Zachęcam wszystkich do skorzystania z tej formy wsparcia, bo to są bardzo potrzebne środki, które pomogą wam w realizacji waszych pomysłów – powiedział Daniel Łaga. Dodał również, że już niebawem KGW będą mogły wziąć udział w ciekawych szkoleniach organizowanych przez ARiMR.

Do zgromadzonych na kongresie osób swoje słowa skierował też dyrektor płockiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego Bogdan Banaszczyk, który podkreślił znaczenie KGW dla lokalnych społeczności. Były też informacje o projekcie badawczym dotyczącym Kół Gospodyń Wiejskich, który będzie realizowany przez Akademię Mazowiecką w Płocku. O projekcie opowiedział prekan ds. dydaktyki dr Bogdan Guziński. Zachęcał on zebranych do zapoznania się z tym projektem i prosił o aktywny udział w pracach badawczych.

Program „Działaj lokalnie”

Jednym z elementów kongresu było podpisanie umów z beneficjentami programu „Działaj lokalnie”. Mówił o nim m.in. starosta Sylwester Ziemkiewicz. - Chciałbym podkreślić, jak ważny jest drugi motyw naszego dzisiejszego spotkania, czyli podpisanie umów z beneficjentami programu „Działaj lokalnie”. Blisko 60 beneficjentów skorzysta z tego instrumentu, który ma ogromne znaczenie dla naszego samorządu i który staramy się rozwijać. Dzięki tym środkom ziemia płocka bardzo dynamicznie się rozwija. W tym roku na nasze pomysły i przedsięwzięcia, które chcemy realizować w waszym najbliższym otoczeniu, przeznaczono ponad 200 000 zł. Chciałbym życzyć wam jak najlepszej realizacji tych inicjatyw – powiedział starosta.

Program „Działaj lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizuje Fundacja „Fundusz Lokalny

Ziemi Płockiej – Młodzi razem” we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Płocku oraz Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce.

Ideę programu „Działaj lokalnie” przedstawiła prezes Fundacji „Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej – Młodzi Razem” Iwona Marczak. - Wszyscy mamy wspólny cel. To aktywizowanie lokalnych społeczności wokół różnych celów o charakterze dobra wspólnego. Przez program „Działaj lokalnie” wspieramy mieszkańców powiatu płockiego, którzy chcą wspólnie działać na rzecz swojej społeczności. W praktyce oznacza to wsparcie merytoryczne i finansowe dla KGW, stowarzyszeń, fundacji, a także grup nieformalnych, które działają na obszarze ziemi płockiej. Program ten umożliwia realizowanie tych projektów, które w danej społeczności są naprawdę potrzebne. Finansujemy zarówno projekty kulturalne, edukacyjne, jak i te nastawione na podtrzymywanie tradycji regionalnej, ochronę środowiska, a także promujące turystykę i przedsiębiorczość. Motywujemy do działania na rzecz innych, podkreślając, że każdy z nas może mieć wpływ na tworzenie lepszego świata. Dziękuję za waszą aktywność i chęć działania – powiedziała Iwona Marczak.

W tegorocznej edycji programu komisja konkursowa wyłoniła 59 lokalnych inicjatyw, które otrzymały dofinansowanie i będą mogły zrealizować swoje projekty. Łącznie na ten cel przeznaczono 215 000 zł. Właśnie podczas kongresu uroczystie podpisano umowy z beneficjentami oraz wręczono im symboliczne czekiki.

Podczas kongresu nie mogło zabraknąć wspólnej zabawy. Na scenie pojawił się zespół „Staszek z Gór”, który porwał wszystkich do tańca. Potem przyszedł czas na potańcówkę z „The Brothers”.

Na wydarzenie zaprosili: starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz oraz przewodniczący Rady Powiatu w Płocku Lech Dąbrowski. Współorganizatorem był samorząd województwa mazowieckiego.

(ek)

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Kwotę 40 tys. złotych dofinansowania otrzymała Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP w Goleszynie. Środki będą przeznaczone na zakup nowych instrumentów muzycznych. Fundusze przekazał samorząd województwa mazowieckiego w ramach projektu „Zakup instrumentów muzycznych dla orkiestr na Mazowszu”. Wkład własny zapewniony jest ze środków własnych gminy.

Ślubice

Wójt poinformował, że 18 maja prowadzony będzie dowóz wyborców do Obwodowych Komisji Wyborczych w celu umożliwienia wzięcia udziału w głosowaniu wyborcom ujętym w spisie wyborców. Szczegółowy rozkład jazdy autobusów można znaleźć na stronie www.slubice.org.pl.

Słupno

W piątek, 16 maja w godz. 11.30-13.00 na parking przy Urzędzie Gminy będzie można bezpłatnie zbadać wzrok w Opto-Busie. Zapisy prowadzone są pod nr. tel. 570-407-407.

Stara Biała

Wójt Sławomir Wawrzyński podpisał umowę z Urzędem Marszałkowskim na unijne dofinansowanie budowy ul. Bunikiewicza w Nowych Proboszczewicach. Gmina dostała ponad 1,3 mln zł. Budowa tej ulicy już dawno się zakończyła i kosztowała blisko 2,2 mln zł. Jednak dofinansowanie gmina dostała teraz.

Starożybry

Gmina pozyskała środki z budżetu województwa mazowieckiego. To m.in. 200 000 zł na remont budynku integracyjno-kulturalnego w Sędku. Dzięki tym środkom zostaną znacząco poprawione warunki użytkowania obiektu, który pełni ważną rolę w życiu społecznym mieszkańców.

Szczawin Kościelny

W Szkole Podstawowej nr 6 w Kutnie odbyło się zakończenie sezonu 2024/2025 Kutnowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki. Amatorska Drużyna Siatkarska ISKRA Szczawin Kościelny po raz pierwszy w historii zdobyła złoto i tytułu Mistrza Ligi.

Szczutowo

Gmina planuje przebudowę drogi w miejscowości Modrzewie. Zakres inwestycji obejmuje wykonanie nowej nawierzchni z tucznia kamiennego na odcinku o długości 2,2 km. Na inwestycję gmina otrzymała 250 tys. zł dofinansowania z budżetu województwa mazowieckiego.

Wyszogród

Urząd Gminy i Miasta poinformował o wynikach przetargu na budowę boiska wielofunkcyjnego wraz z zadaniem o stałej konstrukcji przy Szkole Podstawowej w Kobylnikach. Zadanie wykona firma ASCALON Spółka z o.o.

Zawidz

Na terenie gminy realizowanych będzie 5 zadań współfinansowanych ze środków Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Łączna wartość podpisanych umów wynosi 390 575 zł.

Żychlin

Zespoły działające w Żychlińskim Domu Kultury wzięły udział w Przeglądzie Piosenki Biesiadnej pod tytułem „To co w życiu ważne”, zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Bedlnie. Dom Kultury reprezentował Zespół Wokalno-Instrumentalny Melodia oraz Zespół Wokalno-Instrumentalny Śleszynianki.

(ek), rad



Kongres przyciągnął koła z całego powiatu płockiego



Dla uczestników zagrał zespół „Staszek z Gór”

Uczniowie z Radzanowa odwiedzili plockie Starostwo

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Radzanowie odwiedzili Starostwo Powiatowe w Płocku. Ich wizyta była doskonałą okazją do tego, aby młodzi mieszkańcy powiatu zapoznali się z zasadami funkcjonowania samorządu powiatowego. Uczniowie spotkali się również ze Starostą Sylwestrem Ziemkiewiczem, który opowiedział im o swojej pracy i odpowiedział na nurtujące pytania.

- Ostatnio miałem zaszczyt spotkać się z wyjątkowymi gośćmi. Starostwo Powiatowe w Płocku odwiedzili uczniowie Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Radzanowie, którzy przyjechali tu wraz ze swoimi nauczycielkami. Wizyta miała na celu przybliżenie pracy samorządu i funkcjonowania urzędu. Najpierw uczniowie odwiedzili mój



gabinet, gdzie zadawali mi pytania. Omówiłem podstawowe zagadnienia związane z obowiązkami i kompetencjami samorządu powiatu. Na pamiątkę tego spotkania zrobiliśmy wspólne zdjęcie, a ja przekazałem

im słodkości jako drobny upominek – relacjonuje Starosta.

Młodzi mieszkańcy powiatu plockiego pod opieką swoich nauczycieli oraz kierownika Biura Inicjatyw Lokalnych Marcina Groszewskiego przeszli dalej, by kontynuować zwiedzanie. Uczniowie odwiedzili wydziały w Starostwie Powiatowym w Płocku. Z okna na pierwszym piętrze podziwiali pasiekę na dachu. Na zakończenie zwiedzili salę sesyjną, gdzie mieli okazję zająć miejsca w Prezydium Rady oraz Zarządu Powiatu. - Dziękuję bardzo za miłe odwiedziny. Cieszę się, że mogliśmy się spotkać. Zapraszam częściej – zawsze jesteście u nas mile widziani – powiedział Starosta.

Opr. (ek)



Powiat Płocki
dobrze ułożony

Powiat Płocki stawia na bezpieczeństwo Podpisano ważny list intencyjny



Przedstawiciele plockiego starostwa, na czele ze Starostą Sylwestrem Ziemkiewiczem (pierwszy od lewej) podczas rozmów z ORLEN Ochroną

Powiat Płocki będzie aktywnie wspierał działania ORLEN Ochrona Sp. z o.o. realizując szkolenia z zakresu bezpieczeństwa. Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz właśnie podpisał list intencyjny w tej sprawie.

Edukacja jest fundamentem skutecznej ochrony – w szkołach, społecznościach i na każdym kroku naszego życia. Dzięki takim działaniom władze Powiatu Płockiego będą mogły lepiej przygotować mieszkańców na różne sytuacje kryzysowe i zwiększyć ich odporność na nieprzewidziane zdarzenia.

W czwartek, 8 maja Starosta Płocki wspólnie z Piotrem Gąstą, Prezesem Zarządu ORLEN Ochrona Sp. z o.o. oraz Bogdanem Wochowskim, Członkiem Zarządu, podpisali ten znaczący dokument, który jest ważnym krokiem ku zwiększeniu bezpieczeństwa mieszkańców powiatu plockiego.

- Nie jest to jedynie formalność – to jasna deklaracja naszej wspólnej determinacji, by działać na rzecz mieszkańców, edukować, podnosić

świadomość i tworzyć bezpieczną przestrzeń dla każdego z nas – powiedział Sylwester Ziemkiewicz.

- Z dumą i przekonaniem podpisałem List Intencyjny – dokument, który wyznacza wspólne cele i kierunki działań na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców naszego regionu. To ważny krok, który pokazuje, jak poważnie podchodzimy do zapewnienia bezpieczeństwa w powiecie plockim, bo to jest dla nas absolutny priorytet – wyjaśnił Starosta.

Strony listu zobowiązały się do wspólnego planowania konferencji, warsztatów oraz innych inicjatyw, które zintegrują społeczności i wzmocnią ich gotowość na sytuacje kryzysowe. - To nasza wizja – działać razem, aby zwiększać świadomość, edukować i podnosić poziom bezpieczeństwa w regionie. Jako powiat jesteśmy gotowi na konkretne działania, które przyniosą realne zmiany i rozwiną naszą współpracę. Cieszę się, że możemy podejmować tak ważne kroki ku lepszej i bezpieczniejszej przyszłości naszego regionu – podsumował Sylwester Ziemkiewicz.

Opr. (ek)

Mieszkańcy gminy Słupno już 19 maja przesiadą się na rowery, hulajnogi i rolki. Wszystko za sprawą drugiej edycji kampanii „Aktywne Słupno 2025”. To ciekawa inicjatywa, która zachęca dzieci i młodzież, ale także dorosłych do aktywności fizycznej i ruchu na świeżym powietrzu. Najaktywniejsi uczestnicy mogą liczyć na nagrody, w tym m.in. rowery. Ich losowanie odbędzie się podczas „Letniego Grania”, które zaplanowano na 27 czerwca.

Gmina Słupno znana jest przede wszystkim z przepięknych terenów zielonych oraz wyjątkowego ukształtowania terenu. Uroku dodaje również rzeka Słupianka, która jest nie tylko miejscem spotkań młodych ludzi, ale przede wszystkim wspinalnym elementem krajobrazu, który sprzyja spacerom oraz wycieczkom rowerowym. Właśnie dlatego władze gminy już od kilku lat starają się pozyskiwać środki zewnętrzne na poprawę infrastruktury pieszo-rowerowej. Przy wykorzystaniu potencjału terenu, powstają nowe ścieżki, na których można bezpiecznie przemieszczać się po terenie gminy.

Wójt Marcin Zawadka już od 10 lat wielokrotnie stawia sport na pierwszym miejscu, w tym także sport rowerowy. Już drugi rok z rzędu na terenie gminy zlokalizowane są trzy stacje rowerowe, gdzie można wypożyczyć sprzęt kompatybilny z rowerem miejskim w Płocku. Co roku organizowane są także kampanie promujące aktywność fizyczną i zrównoważoną mobilność. Władze gminy w sposób szczególny skupiają się na komunikacji rowerowej. Najpierw przyłączyły się do ogólnopolskiej akcji organizowanej przez Miasto Gdańsk. Następnie, od ubiegłego roku, stworzyły własną lokalną akcję, która realizuje cele promocyjne i aktywizacyjne samorządu.

Rower, hulajnoga, a może rolki?

Rusza kampania „Aktywne Słupno”



W związku z tym 19 maja rusza kampania „Aktywne Słupno 2025”. To druga edycja konkursu, który potrwa miesiąc. Jej zakończenie, czyli tzw. Happening, zaplanowane jest na 27 czerwca, podczas wydarzenia „Słupno – Letnie Granie 2025”. Swoją udział w kampanii zadeklarowały trzy szkoły, przedszkole i pracownicy jednostek organizacyjnych. Partnerami tegorocznego wydarzenia są firmy: Mik Beton Sp. z O.O., IZO-FOL BUDOWA, Centrum Nadruku Maciej Galon, HERMES ZALECH SPOŁKA JAWNA oraz Kluby Sportowe ze Słupna: Greens Słupno i Delta Słupno.

Na czym polega kampania?

Uczniowie, nauczyciele oraz pracownicy jednostek przyłączających się do akcji muszą codziennie dojechać do szkoły, przedszkola lub pracy rowerem, hulajnogą lub na rolkach. Za każdy przejazd otrzymują naklejkę, którą wklejają do imiennej książeczki. Każda wypełniona książeczka bierze udział w losowaniu nagród rzeczowych. Wiadomo, że czasem dojazd rowerem do szkoły lub pracy jest niemożliwy – z uwagi na ukształtowanie terenu, zbyt dużą odległość, pogodę czy też dłuższy wyjazd. Dla takich osób przygotowano alternatywę. Można pokonać trasę rowerową poprzez obliczenie czasu 45 minut nieustającej jazdy po południu lub iść na spacer, podczas którego wykonamy jednorazowo 10 tys. kroków.

Kampania to nie tylko zabawa – to także edukacja w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Uczniowie są zachęceni do aktywności

i przestrzegania przepisów drogowych. Dzięki temu promowane jest świadome i odpowiedzialne poruszanie się po mieście. - Z roku na rok widzimy, jak rośnie świadomość i chęć udziału w akcji. To świetna okazja, by budować zdrowe nawyki i odciążyć ruch samochodowy wokół szkół – mówi Wójt Gminy Słupno Marcin Zawadka.

W ubiegłym roku do akcji dołączyło się ponad 300 uczniów i przedшкоłaków oraz 40 pracowników, w tym również pracownicy lokalnych przedsiębiorstw. Samorząd liczy na to, że w tym roku dorosłych będzie jeszcze więcej. Każdy uczestnik, który uzbierał komplet naklejek w swojej imiennej książeczce, brał udział w losowaniu roweru. Do wygrania było aż 5 rowerów: dla trzech szkół, przedszkola oraz dorosłych. Rok temu po raz pierwszy odbyło się losowanie nagród w kategorii „Pracownicy” i rower wygrała nauczycielka Szkoły Podstawowej w Słupnie. Władze gminy mają nadzieję, że to zachęci także inne osoby do aktywności. W tym roku gmina przywdaje podobne nagrody, a ich losowanie odbędzie się 27 czerwca w Parku „Nad Słupianką”.

Nowości w kampanii

Tegoroczna edycja to także nowe, kolorowe książeczki uczestnika oraz odświeżona identyfikacja graficzna kampanii. Wszystko po to, by jeszcze bardziej zachęcić dzieci do aktywnego udziału i uczynić majową jazdę atrakcyjniejszą. - Zrównoważona mobilność to przyszłość miast. Dlatego tak ważne jest, aby od najmłodszych lat kształtować dobre nawyki transportowe – kampania „Aktywne Słupno” doskonale wpisuje się w tę ideę – podkreśla Marcin Zawadka.

Frekwencja w kampanii z roku na rok pokazuje, że ruch to radość. Sposób na zdrowszą, bardziej zieloną gminę.



Do odważnych kobiet świat należy!

W ORLENIE wystartował nowy program pod nazwą „Women Forward”. Wpisuje się on w cele przyjęte w strategii ORLEN do 2035 roku. Dotyczy rozwoju kompetencji kobiet zatrudnionych w koncernie. To inicjatywa stworzona z myślą o odkrywaniu talentów i budowaniu siły i pozycji przyszłych liderki grupy ORLEN. Na ten temat rozmawiamy z Anną Sochą, dyrektorką wykonawczą do spraw HR-u w ORLEN.

Skoro mówimy dziś o odkrywaniu talentów, o silnej pozycji kobiet, to co doradziłaby pani kobietom, które chcą być liderkami w biznesie czy też zaczynają swoją drogę zawodową?

Pierwsza taka główna rada, to: „nie bójcie się!”. Czerpcie całymi garściami z doświadczeń innych. Zadawajcie pytania. Uczcie się jak najwięcej. To ważne dla młodego pokolenia, które bardzo się spieszy ze swoim startem, ale z własnego doświadczenia mówię, że warto stosować metodę małych kroków, aczkolwiek ważne jest być odważnym! Nie bójcie się współpracować. Nie obawiajcie się też, kiedy ktoś dostrzeże wasz talent w jakiejś dziedzinie i włączy was do jakiegoś projektu. Nie należy wtedy mówić „nie”, tylko wchodzić w nowe tematy, bo tylko współpraca, a niekiedy też rzucanie się na głęboką wodę daje gwarancję tego, że szybciej się czegoś się nauczymy od innych. A może też ktoś będzie czerpał z waszych umiejętności. Działanie w takiej społeczności powoduje, że szybciej się uczymy i szybciej jesteśmy dostrzegani. Może to być taki przyczynek do tego, że ktoś ten talent jeszcze bardziej rozwinie, dostrzeże, umożliwi awans.

Czy to spostrzeżenia z pani pracy zawodowej, że tak – kobiety odnajdują się w pracy zawodowej, albo że właśnie nie wykorzystują swoich szans?

Moje główne spostrzeżenie jest takie, że dość często my same jesteśmy barierą dla samych siebie. Same sobie włączamy tego wewnętrznego krytyka i mówimy: „to jeszcze nie ten moment”, „jestem za młoda”, „przecież dopiero co skończyłam studia” albo „ja to już jestem po pięćdziesiątce i jestem za stara. Powinna myśleć o emeryturze, bawieniu wnuków czy grządkach w ogródku”. Wciąż pojawiają się właśnie takie ograniczenia – za grubą, za starą, za młodą, za dobrze wykształconą, za mało wykształconą, może jeszcze powinien dwadzieścia pięć innych kursów skończyć, to wtedy będzie ten odpowiedni moment. My same sobie to czasem robimy. W przeciagu własnej kariery widziałam mnóstwo kobiet, które dostawały propozycje i często nie decydowały się na awans, bo na przykład bały się odpowiedzialności. I wtedy pojawiały się te wewnętrzne bariery. Wtedy nikt już nie pomoże, nikt za kobietę nie podejmie decyzji, żeby podjąć ten krok. Musi to zrobić sama.

To prawda. Ale często też kobiety ogranicza to, że myślą o rodzinie, o dzieciach. To jest chyba taka dodatkowa blokada. Realizowanie się zawodowe, tzw. robienie kari-

ry odciąga od rodziny czy domu, a są to sfery, w których kobiety także chcą się realizować.

Zawsze powtarzam – gdy wchodzisz, młoda kobieto, do organizacji, do biznesu, to przyjrzyj się ścieżkom karier tych kobiet, które już są liderkami, już gdzieś tam są top menadżerkami i dały radę. Pogodziły to wszystko i to czasem w jeszcze gorszych uwarunkowaniach X lat temu. To znaczy, że można, tak? Ale trzeba też poruszyć istotną kwestię systemową. Bo nie zawsze firma we wszystkim pomoże. To jest kwestia rozwiązań systemowych dla młodych kobiet, w ogóle dla młodych rodzin. Przecież na dziecko decydują się dwie osoby, tak? I one potem razem wychowują to dziecko. Więc stwarzanie takich warunków systemowych, państwowych do tego, żeby te dzieci po pierwsze mieć, po drugie łączyć to z karierą, czyli żeby można je było także wychowy-

mie w organizacji. Wymiana doświadczeń, wspieranie się wzajemnie, bycie dla siebie raz mentorką, a raz coachem, dawanie wskazówek, czerpanie z innego życiorysu, czerpanie tego przykładu jest w tym strumieniu bardzo istotne, aby wzmacniać się i wzajemnie inspirować.

Drugi strumień jest skierowany do kobiet, które są w przededniu kariery menadżerskiej albo są na samym jej początku. Liderki z pierwszego strumienia mogą być fantastycznym wsparciem właśnie dla tych kobiet. Tu już też będzie więcej działań rozwojowo-szkoleniowych, związanych z kompetencjami czysto menadżerskimi. Przewidujemy rozwiązania indywidualne, coachingi, mentoringi, webinary. W trzecim strumieniu pokazujemy budowanie zdrowego balansu między życiem zawodowym a prywatnym. Tam będą też takie holistyczne rozwiązania, czyli dbałość o swoje zdrowie

szego i drugiego strumienia, czyli skierowanych do młodych, świeżo upieczonych menadżerek albo takich, które za chwilę nimi mogą być. Przewidziany jest cały proces rekrutacji, bo to jest program powszechny, ale też elitarny.

Rozumiem, że na tej gali były kobiety związane z ORLENEM, na stanowiskach, które mogą być uczestniczkami tego programu, tak?

Były liderki, czyli kobiety w organizacji z poziomu dyrektorskiego – jak ja, jak również przedstawicielki, które są w zarządach spółek zależnych. Była również nasza pani wiceprezes, bo w zarządzie ORLENU też mamy kobietę, która odpowiada za finanse. W sumie było ponad 300 kobiet. Panowie dyrektorzy wykonawczy mieli za zadanie wskazać po kilka liderki, osób z największym potencjałem, kobiet ze swoich obszarów.

które już są liderkami w zespołach, pociągającymi za sobą ludzi, a niekoniecznie są namaszczone stanowiskiem. I takie właśnie kobiety były wskazywane.

Jak program „Women Forward” w ORLENIE będzie realizowany dalej? Czy można się do niego jeszcze zgłaszać?

Program rozpoczęła gala. Obecnie trwają badania, a potem rozpocznie się proces rekrutacji i bardzo konkretne we wszystkich strumieniach działania. One będą trwały 12 miesięcy od momentu rozpoczęcia. Będziemy chcieli program kaskadować w grupie, zaszcześcić go i inspirować także spółki w grupie do tego, żeby z tego programu korzystały. Przypomnijmy, że jest to pierwsza edycja programu. Nie chcę powiedzieć, że to jest pilotażowy program, bo my naprawdę bardzo poważnie chcemy zainwestować tutaj w rozwój i budowanie społeczności kobiet. Minie 12 miesięcy, zrobimy ocenę tego programu i dowiemy się, jakie są jego efekty. Co poszło nie tak i dlaczego, a co poszło dobrze (i dlaczego) oraz jaką lekcję z tego wyciągnąć, a potem ruszymy pewnie z kolejną edycją.

Zapowiada się więc ciekawy rok dla pracujących w ORLENIE kobiet, które chcą się rozwijać, bo to rozwój i chęć osiągnięcia wyznaczonych celów jest taką podstawą udziału w tym programie...

Tak. Ale chodzi też o wejście na ścieżkę menadżerską ze świadomością. Bo trzeba podjąć świadomą decyzję, że wchodzi się w taki program, że chce się rozwijać. Czyli, jeśli będę gdzieś na tej „ławce rezerwowych” i gdy się pojawi taka okoliczność, że ktoś wyciągnie po mnie ręce i powie: „chcę ciebie awansować, chcę, żebyś była wyżej”, to muszę mieć świadomość, co ten awans oznacza. Tak jak mówiłam, stanowisko menadżerskie oznacza większą odpowiedzialność. Ale myślę, że wybierając taki zawód i pracując w ORLENIE, to jest to świadomy wybór. Wiadomo, po co tam się idzie, w jakiej będzie się pracowało materii. Do odważnych świat należy i kobiety też powinny pokazać tutaj swoją siłę. Kobiety mają wiele do zaoferowania.

Jak zachęciłaby pani kolejne kobiety, by włączyły się w program „Women Forward”?

Tak jak mówiłam, dopiero będzie komunikacja i rozpoczniemy nabór. Będzie on poprzedzony badaniem szczegółowym potrzeb. I powtórzę jeszcze raz – po prostu nie bójcie się. Spróbujcie!

Dziękuję za rozmowę.

Blanka Stanuszkiewicz



Anna Socha - dyrektorka wykonawcza do spraw HR w ORLENIE (z prawej) rozmawia z Blanką Stanuszkiewicz

wać, to jest kwestia sieci żłobków, przedszkoli i tak dalej, czyli wielu systemowych rozwiązań wspomagających. W ORLENIE zrywamy ze stereotypami i dodam jeszcze, że powstał program dedykowany kobietom, które coś chcą osiągnąć, chcą się zrealizować.

Powiedzmy coś więcej o tym programie. Dla kogo on jest i jakie daje możliwości?

Program „Women Forward” jest podzielony na trzy strumienie. Pierwszy skierowany jest do kobiet, które już tymi liderkami są. Są na stanowiskach wysokich, menadżerskich, dyrektorskich. Ale to nie jest tak, że jak osiągnęło się taki poziom, to nie trzeba się rozwijać. Trzeba rozwijać kompetencje przywódcze, leaderskie. Ważne jest budowanie społeczności kobiet na tym poziomie

i fizyczne, i psychiczne. Fizyczne w sensie aktywności. Odrobina ruchu jeszcze nikomu nie zaszkodziła, a całkowity brak wręcz przeciwnie. Balans psychiczny to budowanie siebie, radzenie sobie z trudnymi sytuacjami kryzysowymi, czyli jak wziąć się w garść i nie spanikować w trudnej sytuacji nie tylko w pracy, ale w życiu prywatnym. Ten strumień skierowany jest też do mężczyzn. Mężczyźno, jeśli będziesz chciał skorzystać, to zapraszamy.

W jaki sposób starają się państwo dotrzeć z programem „Women Forward” do kobiet?

Program rozpoczął się w marcu – uroczystą galą. To była nie tylko inauguracja, ale też inspiracja, czyli zasianie ciekawości, że taki program ruszy. Rozpoczęliśmy też badanie potrzeb w obszarze pierw-

Czy to było pierwsze tego typu spotkanie, podczas którego kobiety pracujące w ORLENIE na takich właśnie stanowiskach mogły się spotkać w tak szerokim gronie?

Odkąd jestem w ORLENIE, nie pamiętam tego typu wydarzenia oraz możliwości spotkania się w jednym miejscu przez przedstawicielki koncernu. Miało to naprawdę rażącą moc – w pozytywnym tego słowa znaczeniu.

Zainteresowało mnie to, co pani powiedziała o tym, że mężczyźni mieli wybrać kobiety, które swoimi osiągnięciami ich zafascynowały. Co docenili panowie?

Panowie mieli wskazać kobiety o największym potencjale, które chęłby docenić, które są dla nich takimi nieoczywistymi jeszcze diamentami menadżerskimi, albo

Sanniki – miasto w południowo-zachodniej części Mazowsza

Na Chopinowskim Szlaku

Leżące w południowo-zachodniej części Mazowsza Sanniki to niewielkie miasteczko, w którym zbiegają się dwie ciekawe trasy turystyczne. Jedną z nich jest Szlak Chopinowski, obejmujący Warszawę i dziesięć innych miejscowości Zachodniego Mazowsza, w których w pierwszych dwudziestu latach swojego życia przebywał naj-słynniejszy polski kompozytor i pianista Fryderyk Chopin. Drugą jest Szlak Książąt Mazowieckich, a dokładnie jeden z jego pięciu fragmentów, czyli Trasa Siemowitów. Byli to potomkowie słynnego piastowskiego władcy Konrada Mazowieckiego, a według historyków miejscowość Sanniki stanowiła jedną z ich średniowiecznych siedzib.

W 1828 roku Fryderyk Chopin spędził w tutejszym pałacu – należącym wówczas do rodziców szkolnego przyjaciela kompozytora, Konstantego Prusaka – letnie wakacje. Aleksandra Pruska, siostra Konstantego, była w owym czasie jedną z pierwszych uczennic osiemnastoletniego wówczas, ale już bardzo popularnego artysty. Zadebiutował on jako kompozytor w wieku siedmiu lat, a pierwszy publiczny koncert charytatywny zagrał już rok później.

Miejscowości, które odwiedzał przed dwustu laty Chopin, stały się dla kolejnych pokoleń wielbicielami jego genialnej muzyki miejscami kultowymi. Tworzone są w nich różnorodne instytucje pielęgnujące spuściznę po pianisie, takie jak muzea, izby pamięci. Organizowane są koncerty i konkursy muzyczne, powstają pomniki, i tablice pamiątkowe. Co roku przybywa do tych miejsc tysiące ludzi zwabionych magią nazwiska słynnego kompozytora. W sannickim kompleksie pałacowo-parkowym powstało – na początku

drugiej dekady XXI wieku – Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina.

Fryderyk w Sannikach

Chopin zaprzyjaźnił się z Konstantym Prusakiem podczas wspólnej nauki w Liceum Warszawskim. Rodziny Prusaków i Chopinów znały się już dużo wcześniej, bowiem Mikołaj Chopin, ojciec Fryderyka, był przez kilka lat guwernerem u państwa Łączyńskich, rodziców Marii

Walewskiej, w pobliskiej Kiernozi, a później pracował u rodziny Skarbów w Żelazowej Woli.

W latach 1826 – 1829 Fryderyk Chopin był studentem warszawskiej Szkoły Głównej Muzyki. Wypoczywając w miłej, zacisznej atmosferze wiejskiej rezydencji, swój czas dzielił między rozrywkę, spacerami po parku, wycieczkami po okolicy a pracą twórczą. To tutaj pracował nad dwoma swoimi utworami, dawał też kameralne koncerty dedykowane gospodarzom i przyjaciołom domu. Z pewnością z miejscowej muzyki ludowej zaczerpnął w tym czasie wiele inspirujących tematów, wykorzystanych w późniejszej twórczości.

Fakt pobytu w sannickim pałacu Fryderyka Chopina ocalił przed ruiną tę piękną, neoklasycystyczną, ponad dwustuletnią budowlę, stylizowaną na włoską willę. Po drugiej wojnie światowej obiekt został odebrany ostatnim właścicielom – rodzinie Natansonów – i upaństwowiony. Funkcjonowało w nim Państwowe Gospodarstwo Rolne, które zaniedbywało stan techniczny zabytkowej budowli. Jednak już w drugiej połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku w jednym ze skrzydeł pałacu powstała sala koncertowa i dokonano niezbędnych remontów. Po kilku latach utworzono Ośrodek Pamięci Fryderyka Chopina, zawiązało się Koło Towarzystwa Fryderyka Chopina, powstała też pierwsza biblioteka, której załącznikiem był mu-

zyczny księgozbiór, zebrany za życia Mateusza Glińskiego.

Rewitalizacja pałacu

Po rewitalizacji obiektu i dokładnych badaniach historycznych i archeologicznych w latach 2011 – 2013 otwarto w pałacu wielotematyczne muzeum, profesjonalną bibliotekę i Dom Pracy Twórczej z częścią hotelową. Powstała sala koncertowa i konferencyjna, kawiarnia, a na terenie parku kompleks rekreacyjno-sportowy dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz muszla koncertowa. Od tego czasu odbywają się tutaj cykliczne imprezy muzyczne, koncerty chopinowskie, recitale, warsztaty, lekcje edukacyjne dla uczniów, przedstawienia teatralne, pokazy filmowe i szereg innych imprez kulturalnych.

Można tu przyjechać, wynająć pokój i wypocząć w miłej atmosferze. Muzeum prezentuje historię pałacu od momentu jego powstania w ostatniej dekadzie XVIII wieku, aż po dzień dzisiejszy, związki Fryderyka Chopina z Sannikami oraz dzieje kolejnych właścicieli pałacu. Na poddaszu znajduje się wystawa archeologiczna, przedstawiająca losy sannickiej posiadłości od czasów najdawniejszych, zatytułowana „Co było przed pałacem? Czyli archeologia sannickiego parku”.

Jedną z atrakcji wystawy jest oryginalny fortepian wyprodukowany przez firmę Antoniego Zakrzewskiego, na którym w warszawskim mieszkaniu



Elewacja frontowa pałacu Prusaków w Sannikach



Chopin z okresu pobytu na Majorce, rzeźba Ludwika Kraskowskiej-Nitschowej



Ostatni właściciele pałacu w Sannikach Antonina Maria z Natansonów i Stefan Dziewulski



Fortepian na którym w warszawskim domu rodziny Prusaków grywał Fryderyk Chopin

rodziny Pruszków grał Fryderyk Chopin. Losy tego instrumentu, który przez pewien czas uważano za zaginiony, zakończyły się szczęśliwie, ponieważ odnalazł się i ostatecznie trafił do Sannik. W niektórych pomieszczeniach zachowały się oryginalne polichromie z czasów pierwszego właściciela i budowniczego pałacu, którym był kasztelan Gdański Tomasz Pruszek.

Przeprowadzone przed kilkunastu laty wykopaliska archeologiczne, wykonane przez pracowników warszawskiego Państwowego Muzeum Archeologicznego, nie dostarczyły jednoznacznych materialnych dowodów na to, że w Sannikach znajdowała się rezydencja książąt mazowieckich. Jednakże według historyków pośrednie dowody i zachowane dokumenty na to wskazują. W parku odkryto i odsłonięto dla zwiedzających fundamenty osiemnastowiecznego dworu szlacheckiego. Był to budynek z alkierzami, zbudowany na planie prostokąta, pokryty stromym dachem z gontu.

Na podstawie fragmentów ceramiki odnalezionej w czasie wykopalisk, zrekonstruowano w pałacu m.in. piec kaflowy z tego dworu. Sanniki w owym czasie, po inkorporacji Mazowsza do Królestwa Polskiego, były wsią królewską wydzierżawianą rodzinom szlacheckim. Do Szlaku Książąt Mazowieckich włączono je, ponieważ w okresie średniowiecza były miejscowością służebną władców Mazowsza. Produkowano tutaj sanie na potrzeby dworu książęcego. Dopiero w 2018 roku ta zamieszkała obecnie przez dwa tysiące osób miejscowość otrzymała prawa miejskie.

Dwa pomniki

W otaczającym sannicki pałac parku znajdują się dwa pomniki Fryderyka Chopina. Jeden z nich - „Chopin i guwernantka”, autorstwa Bartłomieja Kurzei z 2014 roku - nawiązuje do wydarzeń, które rozgrywały się tutaj przed dwustu laty. Rzeźba przedstawia grającego na fortepianie Chopina i wpatrzoną w niego, zasluchaną guwernantkę. Kobieta po drugiej stronie instrumentu podpira się na nim łokciem. Guwernantką tą była nauczycielka Olesi Prus-

szakówny, która często towarzyszyła kompozytorowi podczas spacerów po parku. Gdy zaszła w ciążę, początkowo za sprawcę uważano Fryderyka Chopina. Historia szybko się wyjaśniła, a Chopin – na prośbę rodziców dziecka – został jego ojcem chrzestnym.

Drugi pomnik – dłuta Ludwika Kraszkowskiej-Nitschowej, profesor warszawskiej akademii Sztuk Pięknych – przedstawia postać schorowanego Chopina otulonego płaszczem z przyciętymi do ciała, nadnaturalnie dużymi dłońmi. Wyobraża on postać pianisty z przełomu lat 1838/39, gdy przebywał na Majorce. Rzeźba powstała na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, a na terenie sannickiego parku pojawiła się kilkadziesiąt lat później.

Murowany sannicki pałac początkowo był obiektem jednopiętrowym wzniesionym na planie prostokąta, dopiero później rozbudowano go do obecnej postaci. Dodano m.in. skrzydło północne, dwupiętrową wieżę oraz oranżerię, w której mieści się obecnie kawiarnia. Ostatni właściciel pałacu - Stanisław Dziewulski, ożeniony z Antoniną Natanson, umieścił na wieży istniejącą do dziś metalową tablicę upamiętniającą fakt pobytu Chopina w Sannikach.

Na wprost głównego wejścia do pałacu znajduje się murowany, neoklasycystyczny, trójnawowy kościół parafialny pw. św. Trójcy, zbudowany w latach 1870–72, a konsekrowany w 1900 roku. Powstał on na miejscu poprzedniej, drewnianej świątyni ufundowanej przez księcia Ziemowita V. Nowy budynek z dwoma wieżami zbudowano ze składek parafian i donacji udzielonej przez współników istniejącej wówczas w Sannikach cukrowni, należącej do rodziny Natansonów.

Trzydzieści kilometrów na wschód od Sannik – w Brochowie zachował się średniowieczny kościół obronny pw. św. Rocha, w którym odbył się ślub rodziców Fryderyka Chopina i w którym on sam został ochrzczony. W pobliskiej Żelazowej Woli, gdzie przyszedł na świat w 1810 roku przyszły kompozytor, istnieje najbardziej znane w Polsce poświęcone mu muzeum.

Tekst i fot.

Ewa i Bogumił Liszewscy



Wnętrze pałacu



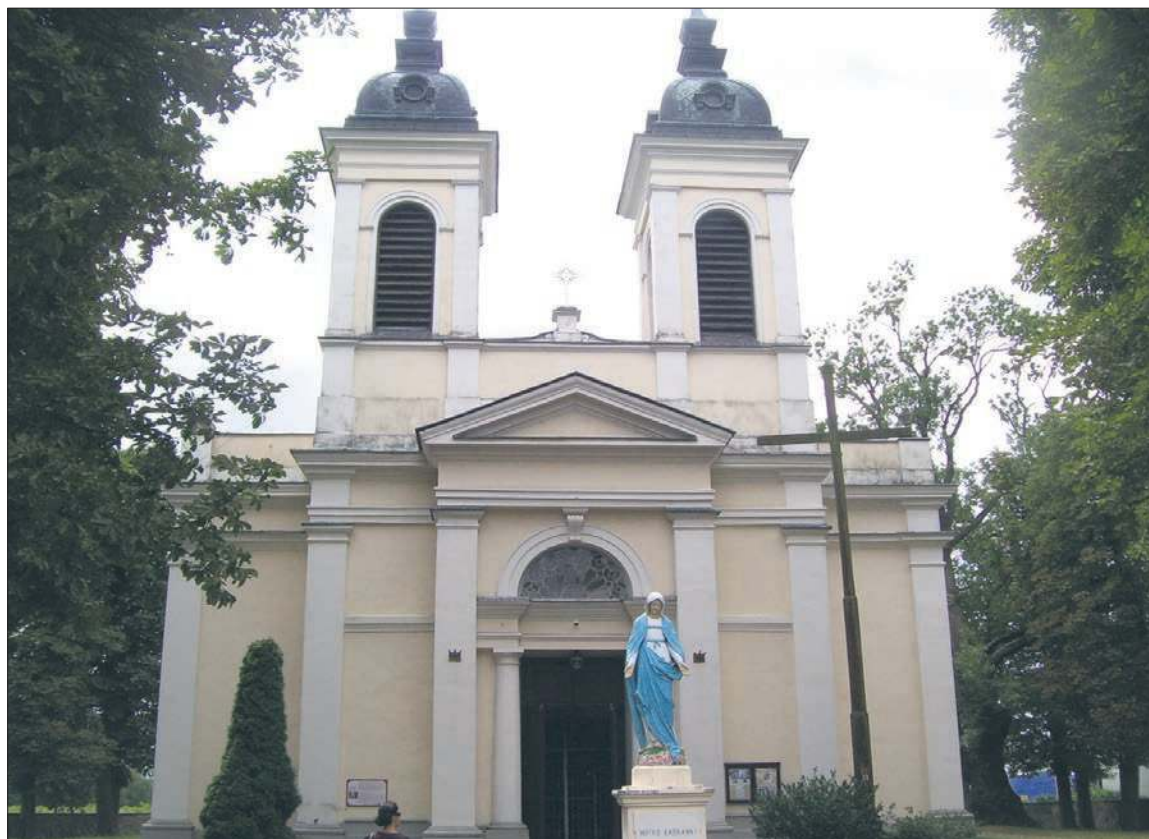
Chopin i guwernantka, pomnik Bartłomieja Kurzei



Odsłonięte przez archeologów fundamenty osiemnastowiecznego dworu szlacheckiego



Fragment wystawy „Co było przed pałacem. Czyli archeologia sannickiego parku”



Kościół pw. św. Józefa i św. Trójcy w Sannikach

HOROSKOP

BARAN (21.03–19.04)

Twoja wewnętrzna sprężyna została zbyt mocno nakręcona – ambicja, pośpiech, potrzeba działania aż piszczy w mechanizmie. Uwaga, bo zbyt duże napięcie może zerwać małe kółko cierpliwości. Zatrzymaj się. Odkręć dekielkę duszy. Zajrzyj do środka i posmaruj ją odrobiną wyrozumiałości. Nie wszystko musi być zrobione natychmiast. Ten tydzień to dla ciebie czas nauki: nie przyspieszaj przyszłości, ale możesz w niej dokładnie zaplanować swoje miejsce.

BYK (20.04–20.05)

W twojej duszy widać cień, który wędruje powoli, ale nieuchronnie. Ten cień to decyzja, którą odwołasz. Czas jednak nie czeka – w tym tygodniu dostaniesz znak. Może to być rozmowa, list, spojrzenie – cokolwiek to będzie, potraktuj to jako wskazówkę zegara, która ustawi twój kurs. Uważaj na sprawy finansowe – tu mechanizm może się zaciąć, jeśli nie przemyślisz swoich wydatków. W sferze emocjonalnej potrzebujesz uziemienia i wyciszenia.

BLIŹNIĘTA (21.05–20.06)

Coś w twoim życiu się cofa. Może żal? Może niespełniona obietnica? Nadchodzące dni przyniosą ci możliwość naprawy czegoś, co zdawało się już nieodwracalne. Nie ignoruj impulsów – ktoś lub coś z przeszłości znów zapuka do twoich drzwi. W pracy chaos, ale i błyskotliwość. W miłości zaś flirt, który może zamienić się w fascynującą rozmowę o wszechświecie.

RAK (21.06–22.07)

Żyjesz w rytmie wspomnień i w cieniu minionych lat. Twoje wnętrze pełne jest zdjęć, zapachów, niedopowiedzianych historii. W tym tygodniu nadejdzie moment zatrzymania. Może się wydawać, że wszystko zwalnia, ale to nie opóźnienie – to czas na reorganizację. Masz prawo odpocząć. Dostrzeżesz, kto jest przy tobie naprawdę, a kto tylko chodzi obok. Nie wahaj się odciąć od ludzi o złej energii.

LEW (23.07–22.08)

Coś cię ostatnio przytłumiło. Może to lęk przed porażką, może zmęczenie graniami pierwszych skrzypiec? Ten tydzień wymaga, byś ponownie znalazł źródło swojej potęgi – nie po to, by krzyczeć, ale by być słyszany w tłumie. Prześni grać pod publiczność. Czas nie pyta, kto na niego patrzy. On po prostu płynie. Jeśli chcesz zmian – nie mów o nich, tylko ich dokonuj. Masz szansę na projekt, który może cię wynieść wyżej, ale wymaga rezygnacji z komfortu.

PANNA (23.08–22.09)

Drobiazgowe planowanie może stać się przeciwnikiem chaosu. Ktoś lub coś zakłóci twój idealny rytm dnia. Ale nie panikuj – to próba elastyczności, nie katastrofa. Nie wszystko musi być idealne. Wystarczy, że działa. Pamiętaj jednak, że czasem coś trzeba rozkręcić, by działało lepiej. Zaufaj swojej wiedzy i nie trać głowy. W uczuciach czeka cię rozmowa, która może być trudna, ale potrzebna.

WAGA (23.09–22.10)

Wahadło twoich decyzji wciąż się buja: w lewo – potrzeba spokoju, w prawo – tęsknota za przygodą. Musisz przestać się zastanawiać i po prostu zrobić pierwszy krok. Twój czas w tym tygodniu nie będzie mierzyl się godzinami, lecz wagą decyzji. Nie pozwól, by inni sterowali twoim mechanizmem – to ty panujesz nad wszystkim. W relacjach możliwa jest chwila szczerości, która wiele zmieni. W pracy zaś musisz podjąć decyzję, która wymaga jasności umysłu i odwagi serca.

SKORPION (23.10–21.11)

Coś się w tobie budzi. Może przecucie? Może głód zmiany? Czujesz podskórne prądy wydarzeń, które dopiero nadejdą. To znak, że wszechświat szykuje dla ciebie coś specjalnego. Wykorzystaj najbliższe dni na wewnętrzny reset. Odetnij się od szumu, przejrzyj listy, stare notatki, zdjęcia – tam ukryte są znaki. Masz szansę na odzyskanie władzy nad czymś, co wymknęło ci się z rąk.

STRZELEC (22.11–21.12)

Czyżby twoje wewnętrzne baterie się wyczerpywały? Biegłeś, gnałeś, skakałeś po planach i marzeniach, a tymczasem cichy alarm w tobie już się włączył. Ten tydzień mówi: zatrzymaj się. Zrób przegląd. Twój czas nie ucieka – on czeka na ciebie, aż odzyskasz energię. Odepnij sobie obowiązki, bycia najbardziej produktywnym i pozwól sobie na bycie zwykłym, cichym, obecnym. Może spaść na ciebie zadanie, które wymaga cierpliwości, nie odwagi.

KOZIOROŻEC (22.12–19.01)

Narasta w tobie zmęczenie. I chociaż wyglądasz, jakbyś miał plan na wszystko, w środku czujesz się niestabilny. To tydzień, w którym masz prawo... po prostu czegoś nie wiedzieć. Masz prawo przestawić budzik na później, powiedzieć „nie wiem” i szukać odpowiedzi bez przymusu. Jeśli coś się opóźni, to nie będzie porażką, a przestrzenią, by coś ulepszyć.

WODNIK (20.01–18.02)

Jesteś poza systemem. I dobrze. Ale zbyt duże oderwanie od rzeczywistości może sprawić, że przegapisz coś ważnego. Oczekuj kontaktu – jest osoba, która będzie próbować się z tobą skomunikować. Ktoś tęskni za twoją obecnością. W pracy wpadniesz na pomysł, który może odwrócić kierunek twojego rozwoju. Czasem warto podjąć ryzyko i stworzyć przestrzeń, w której mogą się rozwinąć nowe idee.

RYBY (19.02–20.03)

Zaufaj swojej wrażliwości, ale przestań szukać znaków w każdym westchnieniu. Czasem życie po prostu się biegnie swoim tempem. I to wystarczy. W miłości możliwe będzie porozumienie z kimś, z kim ostatnio było ci nie po drodze. A w sferze zawodowej intuicja zaprowadzi cię dokładnie tam, gdzie trzeba, jeśli przestaniesz się bać, że nie umiesz działać jak wszyscy.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Kiedy najlepiej złożyć wniosek o 800+ na nowy okres świadczeniowy?

Jeśli rodzic złożył poprawnie wypełniony wniosek do 30 kwietnia 2025 r. – otrzyma świadczenie za nowy okres do 30 czerwca 2025 r., czyli bez żadnej przerwy. Jeżeli złoży wniosek od 1 maja do 30 czerwca 2025 r. – wypłata świadczenia będzie zrealizowana w późniejszym terminie, ale rodzic otrzyma ją z wyrównaniem od czerwca 2025 r. Natomiast jeśli wniosek zostanie poprawnie złożony po 30 czerwca 2025 r. – świadczenie wychowawcze będzie przysługiwało od miesiąca, w którym rodzic złoży wniosek.

W przypadku pytań lub jakichkolwiek trudności z obsługą platformy elektronicznej warto skorzystać z infolinii ZUS (22) 560 16 00 ZUS lub z pomocy doradców w placówkach terenowych. Świadczenie wychowawcze w wysokości 800 zł miesięcznie przysługuje na każde dziecko, które nie skończyło 18 lat. Celem świadczenia jest częściowe pokrycie wydatków związanych z wychowywaniem dziecka i opieką nad nim oraz poprawa warunków bytowych najmłodszych obywateli. Świadczenie przyznaje się nie-

zależnie od dochodu rodziny, jest ono wolne od egzekucji komorniczej i nie podlega opodatkowaniu.

Pobieram świadczenie przedemerytalne i słyszałem, że muszę złożyć do ZUS jakieś zaświadczenie. O co chodzi?

Aby ZUS mógł rozliczyć przychody za dany rok rozliczeniowy, osoby dorabiające do zasiłku lub świadczenia przedemerytalnego muszą do 31 maja dostarczyć do ZUS-u zaświadczenia z zakładu pracy o swoich zarobkach za okres od 1 marca 2024 r. do 29 lutego 2025 r., najlepiej w rozbięciu na poszczególne miesiące. Osoby, które prowadzą własną działalność gospodarczą, składają samodzielnie oświadczenie, w którym przychodem jest deklarowana podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Warto również pamiętać, że rozliczeniu podlegają przychody z pracy za granicą oraz te uzyskiwane z tytułu członkostwa w radzie nadzorczej. ZUS zawsze stosuje sposób rozliczenia świadczenia, który jest najkorzystniejszy dla klienta. Może dokonać rozliczenia świadczenia na podstawie przychodu za każdy miesiąc osobno lub z łącznego przychodu za cały okres rozliczeniowy. Zakład ustali, czy



Przemysław Siemieniak

Dyrektor Oddziału ZUS w Płocku

..... w okresie od marca 2024 r. do lutego 2025 r. świadczenie było wypłacone w prawidłowej wysokości, czy też powinno zostać zmniejszone lub zawieszone. Niektóre osoby mogą również spodziewać się wyrównania.

W ostatnim czasie znalazłam w skrzynce list z ZUS-u z dwoma pismami. Niestety, gdzie mi się zawieruszyły i nie pamiętam, czego dotyczyły te pisma.

ZUS rozpoczął coroczną wysyłkę listów do emerytów i rencistów. W jednej kopercie znajdują one dwie decyzje – o marcowej waloryzacji (WER) i o dodatkowym rocznym świadczeniu pieniężnym (DRS), czyli tzw. trzynastce. Ten list od nas warto przeczytać, gdyż będą w nim informacje o wysokości waloryzacji oraz wypłaconej dodatkowej emeryturze. ZUS wysłał dwie decyzje w jednej kopercie, aby usprawnić cały proces i zapewnić, że wszystkie niezbędne informacje dotrą do świadczeniobiorców jednocześnie. Wysyłka potrwa do końca maja. W najbliższym czasie blisko 9 mln emerytów i rencistów może spodziewać się korespondencji.

Wernisaż, warsztaty i wystawa plenerowa

W Płockiej Galerii Sztuki

23 maja PGS zaprasza na otwarcie wystawy malarstwa Jacka Świągulskiego „Horyzont zdarzeń istotnych”. Artysta pokaże prace z trzech cykli: „Powroty”, „Koty” i „Wszystko dookoła”. Od 30 maja do 1 czerwca na dziedzińcu potrwa wystawa plenerowa „Plastuś i przyjaciele - ilustracje Adama Kiliana” z cyklu „Artyści dzieciom”.

Jacek Świągulski (rocznik 1977) to absolwent Wydziału Edukacji Wizualnej Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. W 2006 roku obronił z wyróżnieniem dyplom z malarstwa i rysunku. Studiował też filozofię i kulturoznawstwo na Uniwersytecie Łódzkim. Od 2000 r. wystawia prace w państwowych i prywatnych galeriach sztuki w całej Polsce oraz zagranicą (Szwajcaria, Anglia).

- Te moje pejzaże, to moje malarstwo plenerowe też nawiązuje nie tylko do tradycji tematu, ale również do historii Łodzi, czyli miasta, z którym jestem silnie związany na wielu poziomach. Złożone są w przeważającej części z wielkoformatowych obrazów inspirowanych – mówiąc najogólniej – osobistym doświadczeniem codzienności – tej międzyludzkiej, osadzonej w konkretnej formie i figuratywnej oraz pejzażowej, pełnej niedopowiedzeń i bekształtów, abstrakcyjnej – wyjaśnia Świągulski.

Artysta prowadzi w Łodzi Pracownię 413 dla młodzieży i dorosłych. Za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania dóbr kultury oraz szczególne zaangażowanie

w pracę na rzecz kultury w 2022 roku otrzymał Nagrodę Marszałka Województwa Łódzkiego. W roku 2023 – tytuł „Osobowość Roku 2022” w Łodzi.

30 maja w godz. 15.30-17.30 odbędą się w PGS warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży „Art-organika” w cyklu „Sztuka (nie)zwyczajna”, dofinansowanego ze środków Gminy Miasto Płock. Tym razem inspiracją do działań będzie twórczość czeskiego artysty Jana Kalába (ur. 1978 r.), którego sztuka obejmuje żywe, abstrakcyjne kompozycje o organicznych kształtach. Uczestnicy zajęć stworzą barwne prace w technice kolażu. Warsztaty poprowadzi Laura Dyczko. Wstęp wolny, ale obowiązują wcześniejsze zapisy (tel. 24 366 43 23 lub pod adresem e-mail: karolina.boruszewska@plockagalerialia.pl).

Również 30 maja PGS otworzy na dziedzińcu wystawę plenerową

„Plastuś i przyjaciele – ilustracje Adama Kiliana” z cyklu „Artyści dzieciom”. Wystawa składa się z reprodukcji prac grafika, ilustratora, artysty plastyka, scenografa i twórcy filmów animowanych Adama Kiliana. Zilustrował prawie 50 wydawnictw, m.in.: „Pyzę na polskich drózkach”, „Legendę o Liczyrzepie”, „Misie nie chcą spać”, „Plastusiowy pamiętnik” czy „Kichuś majstra Lepigliny”. Był twórcą bohaterów z popularnych dobroczyń „Jacek i Agatka” (1962-72), „Piesek w kratkę” (1968), „Pyza” (1956). Przez 63 lata związany z Teatrem Łalka w funkcji scenografa i kierownika plastycznego. Zrealizował 323 scenografie w polskich i zagranicznych teatrach lalkowych, dramatycznych i muzycznych. Był współtwórcą widowisk i programów telewizyjnych, autorem opracowania plastycznego 72 filmów animowanych.

(1.)



Jacek Świągulski, Przystań III

ŻYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

13 maja – Robert, Serwacy,
14 maja – Bonifacy, Maciej,
15 maja – Zofia, Nadzieja,
16 maja – Jędrzej, Bolesław,
17 maja – Bruno, Sławomir,
18 maja – Feliks, Sandra,
19 maja – Iwo, Mikołaj.

Niech ta przed laty podjęta decyzja o wspólnym życiu owocuje dziś, jutro i zawsze, dając wam radość i spełnienie. W dniu rocznicy ślubu kochanym rodzicom **Beacie i Leonowi** przesyłają dzieci i wnuki.

Jak słońce się zbliża z dalekiej krainy, tak też zbliżają się two imieniny. Pragnę ci więc złożyć najlepsze życzenia:

zdrowia, dużo szczęścia i powodzenia!
Sandrze K. przesyła Konrad.

Żeby wszystko na świecie stało się piękne, żeby w duszy zawsze świeciło słońce, żeby uśmiechu nie brakowało na twarzy, takie życzenia składamy gorąco. Spełnienia marzeń i sukcesów wszelkich, realizacji celów – tych małych i wielkich, a do tego wszystkiego jeszcze trochę czasu na odpoczynek od codzienności hałasów!
Marcelinie z okazji 18. urodzin przesyłają przyjaciele.

W tym szczególnym dniu niech two smutki pójdą w cień.

A two marzenia niech się spełniają, i ukochane osoby otuchy dodają. Każdy niech składa ci życzenia: szczęścia, zdrowia, powodzenia. A ja życzę ci miłości i radości oraz życia bez przykrości.
Sławkowi przesyła żona Kasia.

Życie jest krótkie, jak sen majowy. I pędzi wciąż naprzód, jak strzała. Dla nas jest ono tylko jedną chwilą – nie pozwól, by się ta chwila zmarnowała. Życzenia imieninowe dla **Feliksa** przesyłają znajomi.

(kw)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **karolina@tp.com.pl** fb: **Tygodnik Płocki**

Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiącheminie Polskim

Dzień Radości z Wiosny

Wolny, relaksujący spacer i odbiór przyrody wszystkimi zmysłami to propozycja Skansenu Osadnictwa Nadwiślańskiego na sobotę, 24 maja. Uczestnicy leśnej kąpieli zostaną zaproszeni do różnych aktywności i intensywnego doświadczania leśnego środowiska. Koszt udziału w wydarzeniu – 50 zł/os.

- Prozdrowotna praktyka kontaktu z naturą, głównie środowiskiem leśnym – shinrin yoku – powstała w Japonii, początkowo populama na Dalekim Wschodzie, obecnie na całym świecie. Może być wykorzystywana jako technika profilaktyczna, rehabilitacyjna lub wspomagająca leczenie. Głównym założeniem jest intensywne doświadczanie leśnego środowiska, które bogate jest w mikroorganizmy i produkty wydzielane przez rośliny, posiada naturalne cechy klimatyczne (oświetle-

nie, wilgotność, nasłonecznienie) oraz zapewnia odbiór naturalnych bodźców zmysłowych (zapachy, dźwięki, faktury) – informują organizatorzy.

Kąpiele leśne wspomagają organizm w procesie relaksacji, regeneracji po stresie oraz pomagają unormować parametry takie jak ciśnienie krwi, tętno, poziom glikemii czy procesy odpornościowe.



Czernina, gołąbek z kaczki i placek drożdżowy

Najlepsze smaki Mazowsza wybrane

Pelen wyjątkowych smaków i kulinarnych emocji był początek maja w sierpeckim skansenie. A to za sprawą „Gotowania na polanie” – cyklicznej imprezy otwierającej wiosenne imprezy plenerowe w muzeum, której częścią był konkurs „Najsmaczniejsza potrawa mazowiecka”. W tym roku jurorzy oceniali 18 potraw.

Jak co roku podczas majowego spotkania turyści licznie odwiedzili Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. – Dziękujemy za to, że mimo kapryśnej i wietrznej pogody tak wiele osób postanowiło być z nami w długi majowy weekend. W ciągu pierwszych 4 dni maja Muzeum Wsi Mazowieckiej odwiedziło niemal 6000 osób – informuje sierpecki skansen.

Majowe świętowanie zakończyło odbywające się 4 maja „Gotowanie na polanie”, a emocji nie zabrakło podczas organizowanego w jego ramach konkursu na najlepszą mazowiecką potrawę. – Zadanie konkursowe polegało na przyrządzeniu i zaprezentowa-

niu tradycyjnej potrawy spożywanej niegdyś na Mazowszu w jednej z 4 kategorii: zupa, danie główne, deser i napój. W tegorocznej edycji zgłoszono 18 potraw – mówią organizatorzy konkursu z Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

Decyzją jurorów w kategorii „Zupa” za najlepszą uznano czerninę z szarymi kłuchami, przygotowaną przez Koło Gospodyń Wiejskich „Dziarskie babki” w Podkrajewie. W kategorii „Danie główne” zwyciężył gołąbek z kaczki w kapuście modrej z ziemniakami i sałatką polną, wykonany przez KGW w Lelicach. Z kolei w kategorii „Deser” najlepszy okazał się placek drożdżowy ze sliwkami, przygotowany przez Marzenę Siedlecką. A w kategorii „Napój” zwycięską notę jurorzy przyznali Krystynie Samsel za nalewkę z pokrzywy, miodu i cytryny.

Wydarzeniu towarzyszył kiermasz rękodzieła i produktów regionalnych oraz muzyczna oprawa, przygotowana przez Zespół Folklorystyczny Kurpianka – Cepelia z Kadzidla. Muzycy zaprezentowali weselne widowisko obrzędowe.

Goście odwiedzający w tym dniu sierpeckie muzeum w wybranych za-

gradach wiejskich oglądali pokazy prac polowych, zajęć gospodarskich i obrzędów typowych dla mazowieckiej wsi okresu XIX i XX w., m.in. pokaz bronowania, sadzenia ziemniaków, siania lnu siewnikiem i z płachty, prania i maglowania bielizny. U wiejskiej zielarki zwiedzający dowiedzieli się, co jadano w czasie tzw. przednówka.

– Kowal, szewc i plecionkarz zdradzili tajemnice zapomnianych już nie-co, dawnych zawodów. I młodszy, i ci trochę starsi spróbowali też swoich sił w grach i zabawach naszych dziadków. W dworze z Uniszek Zawadzkich zwiedzający przypatrywali się procesowi przygotowywania domowego makaronu – słyszymy o przygotowanych dla turystów pokazach.

Na kolejne spotkanie z muzealnymi plenerami i pokazami Muzeum Wsi Mazowieckiej zaprasza już 1 czerwca, kiedy odbędzie się Dzień Dziecka w skansenie. Jak zapowiadają organizatorzy wydarzenia, tego dnia wspólnie stworzony będzie swoisty wehikuł czasu dla najmłodszych. Można będzie zobaczyć dawne zabawki, ręcznie robione ozdoby i poznać tradycyjne przysmaki.

rad

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Apetyt na kolor

Kolor odgrywa istotną rolę w kształtowaniu naszego apetytu – to, jak wygląda potrawa, wpływa na to, czy mamy ochotę ją zjeść. Im bardziej kolorowe danie, tym chętniej po nie sięgamy. Różnorodne barwy na talerzu kojarzą się ze świeżością, zdrowiem i smakiem. Zjawisko to szczególnie widoczne jest u dzieci, które często oceniają jedzenie wzrokiem. Kolorowe warzywa, owoce czy dodatki sprawiają, że posiłek staje się atrakcyjniejszy, a dzieci chętniej próbują nowych smaków. Szczególnie sprzyjają temu wiosenne warzywa, które nadają daniom lekkości i barw – czego doskonałym przykładem jest poniższy przepis z wykorzystaniem zielonych szparagów i pomarańczowej marchwi.



Fot. Piotr Chudzyński

Risotto z łososiem i zielonymi szparagami

Skład:

- 200 g ryżu na risotto;
- 500 g filetu łososia bez skóry;
- 1 cebula;
- 1 marchewka;
- 150 g mrożonego zielonego groszku;
- pęczek zielonych szparagów;
- 125 ml wytrawnego białego wina;
- 450 ml warzywnego bulionu;
- 2 łyżki oliwy;
- sok połowy cytryny;
- 100 g tartego ostrego sera typu parmezan.

Wykonanie:

Odfamujemy zdrowiałe końcówki szparagów, opłukujemy je i kroimy na kawałki o długości około 2 cm. Cebulę i marchew obieramy, a następnie drobno siekamy. Łososia kroimy w większą kostkę i skrapiamy sokiem z cytryny. Na dużej patelni rozgrzewamy olej i podsmażamy na nim ryż. Gdy lekko się zeszkli, dodajemy cebulę i marchewkę, smażymy razem przez chwilę. Następnie wlewamy białe wino, czekamy aż odparuje, po czym dolewamy bulion. Patelnię przykrywamy i gotujemy risotto przez około 15 minut. Po tym czasie dodajemy łososia i szparagi. Jeśli płyn zdążył się zredukować, dolewamy odrobinę wody i ponownie przykrywamy patelnię. Gotujemy jeszcze przez około 7 minut – do momentu, aż ryż będzie miękki. Na koniec dodajemy starty ser i delikatnie mieszamy, aż wszystko się połączy.

W świecie jedzenia kolor ma znaczenie – to banał, ale z gatunku tych, które warto powtarzać, bo mają potwierdzenie w nauce i codziennym doświadczeniu. Szczególnie, gdy przyjrzymy się... czerwieni. Naukowcy zauważyli, że intensywny czerwony kolor potrafi hamować apetyt i przyspieszać uczucie sytości. Jedno z badań z użyciem zupy pomidorowej wykazało, że im głębsza i bardziej nasycona była jej barwa, tym mniej spożywali jej badani – szybciej czuli, że „już wystarczy”. Czerwony działa tu jak naturalny sygnał stopu, obecny zarówno w sygnalizacji świetlnej, jak i na naszym talerzu. Może to efekt ewolucji, może czysta psychologia – ale faktem jest, że działa. Warto o tym pamiętać zwłaszcza po świętach i majówkowym grillowaniu, kiedy wizja własnej sylwetki na plaży zaczyna niepokoić bardziej niż prognozy pogody na wakacyjny wyjazd. A skoro przy czerwieni jesteśmy – kwiaty pigwowca to małe, intensywnie barwne cuda, które można wykorzystać nie tylko w ogrodzie, ale i w kuchni. Mają lekko kwaskowy, orzeźwiający smak i znakomicie sprawdzają się jako jadalna dekoracja do risotta – szczególnie tego wiosennego, ze szparagami i łososiem. Dodają koloru, świeżości i naturalnej elegancji, a być może – zgodnie z logiką „czerwonego efektu” – sprawią, że zadowolimy się mniejszą porcją. Czyż nie brzmi to jak idealne rozwiązanie na czas po świątecznym przesycie i przed sezonem letnim?

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

PRACA DODATKOWA

Dodatkowa praca - bez doświadczenia! Elastyczne zajęcie z zarobkami od 3500 zł + premie. Wyплаты 2 x w miesiącu. Wystarczy 2-4 godz. dziennie, podstawowa obsługa komputera i chęć do działania. Pełne wsparcie i proste zasady. Tel. 503-314-994.

resowanych proszę o kontakt telefoniczny: 604276139.

Poszukujemy Zbrojarzy / Ciesli szalunkowych do pracy w Belgii! Oferujemy stawkę: 19,23 euro/h brutto. Osoby zainteresowane proszę o wiadomość prywatną lub kontakt na numer telefonu: 662 130 140.

PRACA FIZYCZNA

Brukarz/drogowiec – od 25 zł/h netto!
Praca w Siedlcach i delegacjach (cała Polska). Zapewniamy zakwaterowanie, dojazd i obiad. Umowa o pracę, premie, prywatna opieka medyczna. Tel. 537 504 404 – SMS „Siedlce” = oddzwonie! KRAZ 13471.

Firma budowlana poszukuje kandydatów na stanowisko: pracownik budowlany – zbrojarz, cieśla. Do pracy przy budowie obiektów mostowych w m. Cekanowo, gmina Bielsk. Szczegóły pod nr. tel. 697 039 087.

Firma MAR-BUD zatrudni pracownika do prac wykończeniowych. Wymagane doświadczenie w zawodzie. Praca od poniedziałku do piątku, czasami w soboty. 8 h dziennie. Zainte-

**Przyjmę do pracy monterów
konstrukcji stalowych
i rurociągów. Praca w Płocku
na hali i Orlenie. Zapewniamy
potrzebne narzędzia, ubrania
robotnicze, szkolenia.
Wymagana podstawowa
umiejętność obsługi
elektroinstalacji. Więcej
informacji tel. 663-536-777.**

PRACA KIEROWCA

Zatrudnię kierowcę C+E w ruchu krajowym z co najmniej rocznym doświadczeniem, franka, ciągniki siodłowe marki Scania R 2012 r. + Schmitz 2015 r. Powtarzalne miejscach ładunków. Praca pon.-pt., weekendy wolne, stałe wynagrodzenie (7500 zł do ręki). Tel.: 791979176.

PRACA OPIEKUN

Potrzebna osoba do opieki nad seniorem - dorywczo, kilka dni w miesiącu po kilka godzin, z ewentualnością zwiększenia wymiaru do kilku godzin codziennie. Obowiązki: pomoc w higienie osobistej, podawanie leków, przygotowanie posiłków itp. Mile widziana osoba z niewielkim doświadczeniem, cierpliwa i energiczna. Tel.: 664-996-130.

PRACA W NIEMCZECH

Majster/Koordynator – Niemcy (Berlin). Wykończeniówka, remonty. Umowa DE lub B2B. Auto, zakwaterowanie. Wym. doświadczenie, język, prawo jazdy. Tel./SMS: 502267530, 533026236 (WhatsApp). SMS: „Niemcy koordynator”.

Zatrudnimy cieśli, zbrojarzy, betoniarzy do prefabrykacji w Niemczech. Umowa PL, 13–14 euro/h netto, darmowe zakwaterowanie. Tel./SMS: 533026236, 502267530. E-mail: kampanie@pracownicybudowlani.pl



Miejski Urząd Pracy w Płocku

- **Kierowca-magazynier** – wykształcenie bez znaczenia, doświadczenie w handlu, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera;
- **Pracownik administracyjno-biuroowy** – wykształcenie min. średnie kierunek b/z, obsługa urządzeń biurowych;
- **Specjalista ds. płac** – wykształcenie min. średnie kierunek b/z, min. 1 rok doświadczenia na stanowisku, obsługa urządzeń biurowych, obsługa programu Płatnik, znajomość przepisów prawa pracy, wiedza z zakresu ubezpieczeń społecznych, obsługa ZUS PUE, mile widziana znajomość programu Gratyfikant;
- **Pracownik magazynowy** –

wymagane orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno – epidemiologicznych, mile widziane wykształcenie średnie zawodowe, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy, mile widziane uprawnienia na wózki widłowe. chęci do pracy:

- **Magazynier-Dostawca** - prawo jazdy kat B;
- **Kasjer-sprzedawca** - chęci do pracy, możliwość przyuczenia;
- **Nauczyciel przedmiotów zawodowych w branży motoryzacyjnej** - wykształcenie wyższe – inżynier mechanik, przygotowanie pedagogiczne;
- **Nauczyciel przedmiotów zawodowych w branży elektrycznej** - wykształcenie wyższe – inżynier elektryk, przygotowanie pedagogiczne;
- **Nauczyciel przedmiotów zawodowych w branży automatycznej** - wykształcenie wyższe – inżynier , przygotowanie pedagogiczne;
- **Nauczyciel edukacji zdrowotnej** – wykształcenie wyższe

magisterskie, przygotowanie pedagogiczne;

- **Nauczyciel przedmiotów zawodowych w branży teleinformatycznej** - wykształcenie wyższe – teleinformatyka, przygotowanie pedagogiczne;
- **Pracownik budowlany-monter** - sumienność, chęci do pracy;
- **Demontaż pokryć dachowych** – wykształcenie min. gimnazjalne, min. 1 rok doświadczenia na podobnym stanowisku, badania wysokościowe powyżej 3 m, umiejętność montażu izolacji termozgrzewalnych, chęć do pracy;

** Oferty ważne na
9 maja 2025, godz. 11.00*

**Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Miejskiego Urzędu Pracy
w Płocku: www.mup.plock.eu**

jomością zagadnień mechaniki samochodowej i mile widzianym doświadczeniem z zakresu napraw samochodów;

- **9. Operator maszyn budowlanych** – z wykształceniem zawodowym, uprawnieniami na operatora koparki jednoznaczyniowej kl. I i III oraz 3-letnim doświadczeniem jako operator koparki;
- **Pracownik magazynowy** – z wykształceniem średnim, mile widzianym doświadczeniem na podobnym stanowisku pracy i mile widzianymi uprawnieniami na wózki widłowe;
- **Pomocnik monter instalacji sanitarnych** – z wykształceniem zawodowym i umiejętnością montażu instalacji sanitarnych;
- **Operator sortowni** – z mile widzianym prawem jazdy kat. T lub B+E;
- **Szwaczka** – z mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Sprzedawca** – z mile widzianym doświadczeniem w zawodzie.

* Oferty ważne na
8 maja 2025, godz. 12.00

**Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Powiatowym Urzędzie Pracy
w Płocku:
www.pupplock.pl**



**Bezpłatna
aplikacja**
Tygodnika Płockiego



Wójt Gminy Gostynin

działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 ze zm.) i art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości wykaz działek stanowiących własność Gminy Gostynin, przeznaczonych do dzierżawy:

1) część działki nr **110** o pow. **1,8424 ha** położonej w miejscowości **Józefków**, gm. Gostynin, nr księgi wieczystej PL1G/00017793/3.

Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Gostynin, zamieszczono w BIP oraz na stronie internetowej gminy www.gminagostynin.eu i w „Tygodniku Płockim”.

Szczegółowe informacje dotyczące ogłoszenia można uzyskać w Urzędzie Gminy Gostynin – pokój nr 16, tel. 24 236 07 66.

SA-33-1

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA GRUNTÓW PRZEZNACZONYCH DO UŻYCZENIA

Wójt Gminy Gostynin

działając na podstawie art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 ze zm.) i art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.), podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Gostynin przeznaczonych do użyczenia:

1) trzy pomieszczenia o powierzchni 53,69 m², znajdujące się w budynku pod adresem Stefanów 38, gm. Gostynin. Nr księgi wieczystej PL1G/00015892/3.

Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Gostynin, zamieszczone w BIP oraz na stronie internetowej gminy www.gminagostynin.eu i w „Tygodniku Płockim”.

Szczegółowe informacje dotyczące ogłoszenia można uzyskać w Urzędzie Gminy Gostynin – pokój nr 16, tel. 24 236 07 66.

SA-33-2

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



informacje na żywo zdjęcia z wydarzeń konkursy



Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1
oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

Zapraszamy
do skosztowania naszych specjalów
i przyłączenia się do grona wiernych
i zadowolonych klientów.

CATERING:

- wyroby garmazeryjne
- menu okolicznościowe
(wg indywidualnego zamówienia)

Złóż zamówienie!

518-493-130

Życzymy Państwu smacznego!



Wójt Gminy Mochowo

podaje do publicznej wiadomości, iż na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy w Mochowie, ul. Sierpecka 2 i na stronie internetowej Urzędu Gminy zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem.

SA-103-1

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie z art. 17 pkt. 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr 551/L/2023 Rady Gminy Gostynin z dnia 30 sierpnia 2023 r.

zawiadamiam

o prowadzeniu konsultacji społecznych projektu **Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar części wsi Strzałki, gmina Gostynin** w dniach od 15.05.2025 r. do 13.06.2025 r.

Jednocześnie informuję o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w dokumentu.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w formie:

- wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu w siedzibie Urzędu Gminy w Gostyninie, ul. Rynek 26, w godz. od 8⁰⁰ do 15³⁰ oraz na stronie internetowej gminy www.bip.gminagostynin.pl,
- spotkania otwartego w dniu 26.05.2025 r. w godzinach 15³⁰-17 w siedzibie Urzędu Gminy w Gostyninie, ul. Rynek 26,
- dyżuru projektanta w dniu 03.06.2025 r. w godzinach 15³⁰-17 w siedzibie Urzędu Gminy w Gostyninie, ul. Rynek 26.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy, każdy ma prawo wnieść uwagi do projektu planu.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Gostynin na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej na formularzu udostępnionym w BIP Urzędu Gminy na adres ug@gminagostynin.pl, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13.06.2025 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy.

Odnosząc się do art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia 2016/679 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przetwarzanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniu zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 w/w ustawy.

SA-33-3

Zakład Pogrzebowy

Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63

www.frydrysiak.pl/



Stanisław Frydrysiak

35 lat

Rok założenia 4 lutego 1989

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek

- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię odznaczenia, odznaki, medale, ordery stare wojskowe. Telefon: 694-972-047.

2262267

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Nowoczesne malarstwo abstrakcyjne na zamówienie to doskonały sposób na wyrażenie swojej indywidualności i wzbogacenie wnętrza. Maluję obrazy abstrakcyjne na zamówienie klientów. Milena Olesińska, 601-698-355; www.iobrazy.com.pl.

2128547

Obrazy olejne na płótnie ręcznie malowane na zamówienie klienta. Portrety ze zdjęć, pejzaże itp. Milena Olesińska, 601-698-355; milenaolesinska25@gmail.com / www.iobrazy.com.pl

2261919

Obrazy ręcznie malowane na zamówienie: pejzaże, portrety, kopie obrazów. Milena Olesińska, 601-698-355, milenaolesinska@wp.pl, www.iobrazy.com.pl.

1605962

Portrety na zamówienie – portrety realistyczne, na płótnie, farbami olejnymi lub w rysunku, czarno-białe wykonane ołówkiem lub wielokolorowe kredkami pastelowymi. Portrety maluję ze zdjęć nadesłanych przez klienta. Milena Olesińska, tel. 601-698-355.

2267464

DOM I OGRÓD

MATERIAŁY BUDOWLANE

Imitacja Drewna NA WYMIAR!!! Od firmy Plastmaker. art deko. W naszej ofercie znajdziesz belki rustykalne, maskownice drewnopodobne na wymiar oraz elastyczne deski elewacyjne lub dekoracyjne. Tel.: 721564516.

2328489

NARZĘDZIA BUDOWLANE

Sprzedam butle tlenowe, acetylenowe, reduktory, węże, wózek. 530-193-825.

2325775

OGRÓD

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

1682303

Kupię topolę tartaczną z możliwością wycięcia. Płatne przy odbiorze gotówką. Numer kontaktowy: 698-110-090.

1087480

OPAL

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

EDUKACJA

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Pracownik biurowy – kurs z certyfikatem na platformie szkoleniowej

Centrum szkoleń MG-edu. Więcej na: www.mg-edu.pl tel. 663 904 349.

2029502

Specjalista ds. kadr i płac to twoja wymarzona praca? Dołącz do kursu na platformie szkoleniowej Centrum szkoleń MG-edu. Szczegóły: www.mg-edu.pl telefon: 663 904 349.

2029504

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com.

1438390

POZOSTAŁE

Grzech nie skorzystać, www.taniertv.pl.

2118943

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 16 Pro 128GB = 550 EUR , iPhone 16 Pro Max 256GB = 650 EUR, iPhone 16 128GB = 420 EUR , iPhone 16 Plus 128GB = 450 EUR, Apple iPhone 15 Pro 128GB = 430 EUR , iPhone 15 Pro Max 256GB = 490 EUR, iPhone 15 128GB = 350 EUR , iPhone 15 Plus. Gadgethousltd@gmail.com

1554475

Apple iPhone 16 Pro Max, iPhone 16 Pro, iPhone 16, iPhone 16 Plus, iPhone 15 Pro Max, iPhone 15 Pro, iPhone 15, iPhone 15 Plus, iPhone 14 Pro Max, iPhone 14 Pro, iPhone 14, iPhone 14 Plus, Samsung Galaxy S24 Ultra, Samsung Galaxy S24. Gadgethousltd@gmail.com

2172048

TELEWIZORY

Domowe naprawy telewizorów. Tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

2266910

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowagaleria-handlowapl.okazje-miesiaca.pl.

1644774

Marynarka wełniana, ciemnoszara, firmy Próchnik, na 182 cm wzrostu, użyta tylko raz, stan idealny, jeszcze z fabrycznie zszytymi kieszeniami, na podszewce, wykonana bardzo starannie w każdym szczególe, elegancka, cena: 100 zł. Tel. 507-694-505.

1856221

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A G M. Najlepsze marki, najniższe ceny. Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2313509

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2313505

MOTORY/SKUTERY/QUADY

Kupię Simsona lub WSK. 789-101-800.

2325780

POZOSTAŁE

Sprzedam Skodę Fabię Combi. Rocznik 2007. Silnik 1.2 12V. Przebieg 235 tys. Benzyna. Klimatyzacja. Bezwypadkowa. Pierwszy właściciel. Zadbana. Wymieniony w tym roku rozrząd, filtry, oleje, pompa paliwowa, amortyzatory. Piotr, tel.: 507 451 152.

2327966

Zapraszamy do wynajmu aut dostawczych!!! Cena - 300 zł doba!!! Świeża flota aut, zgadzamy się na wyjazdy zagraniczne, możliwość wynajmu długoterminowego. Wypożyczalnia aut Płock. Tel. 518-761-458. Przemysław 7.

2323423

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

Renault master 2.5 cdi, moc 150KM, platforma, długa paka, na poduszkach powietrznych, rama zdrowa, przegląd i opłaty ważne, centralny zamek, skrzynia 6, stan dobry. Tel.: 665-508-833.

2325166

Skup aut ciężarowych. Przykładamy wielką wagę do tego, by zapewnić naszym klientom obsługę na najwyższym poziomie. Dlatego wypowiadamy OC w dniu zakupu. Tel. 690-930-063. Zapraszamy do kontaktu!

1989368

SAMOCHODY OSOBOWE

Kupię Toyotę Yaris lub Kia Ceed 1,4. Tel. 505-296-560.

2323407

Nadleśnictwo Łąck ogłasza pisemny przetarg na sprzedaż zbędnych środków trwałych: suzuki jimny, harvester gremo. Link do ogłoszenia: https://www.gov.pl/web/nadlesnictwo-lack/20250508-sprzedaz-srodkow-trwalych-w-nadlesnictwie-lack (Strona BIP N. Łąck)

2327251

Sprzedam samochód marki Hyundai Tucson 2.0 CRDI. Samochód bezwypadkowy. Skórzana tapicerka. Klimatronik. Przebieg: 176 000. Rok produkcji: 2006 r. Cena: 20 300 zł. Tel. 726-100-456. Przegląd ważny do 21.05.2025. Więcej informacji udzielę telefonicznie: 726-100-456.

2265860

Syndyk Sebastiana Matuszewskiego, osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, ogłasza sprzedaż z wolnej ręki: - udziału 1/2 prawa własności do ruchomości samochodu osobowego marki Suzuki Swift, nr rej. LU 017MM, rok produkcji 2010, za cenę nie niższą niż 2 500 zł. Oferty proszę składać w zapieczętowanej, nieprzezroczystej kopercie, z adnotacją „Oferta na zakup samochodu Suzuki Swift”, pod adresem: Biuro syndyka, ul. Nałęczowska 76, 20-831 Lublin, w terminie do 22 maja 2025 r., do godz. 13.30 (liczy się data wpływu do biura syndyka). Szczegóły oferty pod numerem telefonu: 798 791 056.

2325189

MUZYKA / ROZRYWKA / SPORT

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2,

Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.

1438401

MUZYKA

FIRMA ATLANTIX STUDIO – Twój utwór od A do Z. Profesjonalne studio muzyczne oferuje kompleksowe usługi produkcji muzycznej. Specjalizujemy się w tworzeniu gotowych piosenek – od pomysłu aż po finalny produkt. Zadzwoń i realizuj marzenia: 661354250.

2328453

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1438392

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Do wynajęcia dom piętrowy, super warunki. 530-193-825.

2325771

DZIAŁKI

Posiadamy w ofercie atrakcyjną działkę ROD Płock, ul.Traktowa. Doskonała dla rodzin z dziećmi i seniorów! Powierzchnia: 300 m2. Na działce znajduje się 3-letni drewniany domek. Zapraszamy. Nieruchomości Szymańscy. Tel.: 669767671.

2327158

Posiadamy w swojej ofercie dwie sąsiadujące ze sobą działki usługowo-mieszkalne na ul. Bliskiej. Blisko obwodnicy! Świetna lokalizacja! Powierzchnie działek: 3092 m2 i 1369 m2. Cena 330zł/M2 Działki do sprzedania najlepiej razem. Zapraszamy do kontaktu. Tel.: 669767671.

2327141

Posiadamy w swojej ofercie działkę inwestycyjną. Zlokalizowana bezpośrednio przy drodze krajowej 62 Płock-Warszawa. Świetna lokalizacja! Powierzchnia: 1,0595 ha. Cena: 470 zł/M2. Zapraszamy do kontaktu. Nieruchomości Szymańscy. Tel.: 669767671.

2327147

INNE

Stacja do wynajęcia dla osób zarówno uczących się, jak i pracujących. Dom jednorodzinny z oddzielnym wejściem. Mile widziane panie. Płock, ulica Wyszogrodzka. Kontakt tylko telefoniczny. Halina, 501-168-027.

2278485

MIESZKANIA

Jeśli odziedziczyłeś spadek lub jesteś po rozwodzie i jesteś współwłaścicielem w nieruchomości, to dobrze trafiłeś. Skupujemy udziały w nieruchomościach: kamienice, domy, mieszkania, lokale użytkowe, działki. Tel. 510-894-627.

2259109

Noclegi, pokoje, kawalerki. Tel. 530 193 825.

2325777

Pokoje pracownicze, parking od 35 zł, mieszkania. Tel.: 536 519 599.

2325769

Prywatnie kupię mieszkanie w Płocku do 65 m2. Mieszkanie może być do remontu, ale też i po remoncie. Jeśli posiadasz taki lokal na sprzedaż albo może wiesz, kto chce sprzedać, proszę o kontakt pod nr tel. 695 610 287.

1945985

Szukam mieszkania do zakupu: do remontu lub po remoncie, z problemami prawnymi, z zadłużeniami (spółdzielnia/komornik), zamiana na inne mieszkanie. Jeżeli chcesz sprzedać mieszkanie lub masz jakiś problem finansowy związany z lokalem, zadzwoń. Tel. 697-896-072.

2188772

Wynajmę kawalerkę 1500 zł z opłatami, bez kaucji. 530-193-825.

2325779

Wynajmę stancję dla osoby pracującej. 501-168-027.

2267208

ROLNICZE

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL". Adam Dymkowski Goszczycze Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526 tel. 23 661 20 45

SA-15

CIĄGNIKI ROLNICZE

Kupię każdy traktor. 502-939-200.

2268121

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

2313507

Bardzo ładna kosiarka KUHN zbożowa 2014 r., na tuz z kondycjonerem, ciągnana, nie pchana, na centralnym zawieszaniu, wałek w komplecie, ładna, gotowa do pracy, niska cena. Tel.: 665508833.

2328159

Kupię kombajn ziemniaczany Anna w bardzo dobrym stanie. 789-101-800.

2323406

**Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko – Własnościowa
POL-DOM w Płocku
09-400 Płock, ul. Kwiatka 51 lok. 1**

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 81, zlokalizowanego na IV (czwartym) piętrze w budynku przy ul. Miodowej 23.

Lokal posiada 20,1 mkw. powierzchni użytkowej i składa się z jednego pokoju, wnęki kuchennej oraz łazienki z wc.

Cena wywoławcza 166 830,00 zł (słownie: sto sześćdziesiąt sześć tysięcy osiemset trzydzieści 00/100).

**Przetarg odbędzie się w dniu 15 maja 2025 r. o godzinie 14.30
w biurze SM L-W POL-DOM w Płocku przy ul. Kwiatka 51 lok. 1.**

Szczegółowe informacje dotyczące lokalu można uzyskać pod numerem – tel. 24 263 20 50/51. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na rachunek Spółdzielni prowadzony w Banku Spółdzielczym w Starej Białej: **09 9038 0004 5500 0097 2000 0010**.

Przed przystąpieniem do przetargu należy przedstawić dowód wpłaty wadium.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy biorący udział w przetargu wylicytuje najwyższą kwotę zakupu i nie przystąpi do podpisania umowy kupna-sprzedaży w umówionym terminie.

Wpłacane wadium podlega zwrotowi w terminie 3 dni od daty przetargu dla osób biorących udział w przetargu, które nie wylicytują najwyższej kwoty zakupu.

Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo odwołanie przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd SM L-W POL-DOM

SA-11-1



BURMISTRZ MIASTA GOSTYNINA
ul. Rynek 26, 09-500 Gostynin, tel. 24 236 07 10, fax. 24 236 07 12
www.gostynin.pl um@gostynin.pl

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Gostynina

informuje, że od dnia 8 maja 2025 roku na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26 oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta – umgostynin.bip.org.pl zostanie umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego dot.:

- działki gruntu oznaczonej numerem ewidencyjnym 3163, położonej w Gostyninie, przy ulicy Tadeusza Kościuszki.

Burmistrz Miasta Gostynina
mgr Agnieszka Korajczyk-Szyperska

Gostynin, 7 maja 2025 r.

SA-20-8

Nie masz czasu ?

**Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyślij przez internet:**

www.tp.com.pl/ogloszenia



Ponad

**14.000.000
ODSŁON**

Ponad

**1 546 038
UŻYTKOWNIKÓW**

www.tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy

www.eprasa.pl

**E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata:
miesięczna, półroczna i roczna**

Płatność - przelew internetowy



**Cena w kiosku 5,90 zł
w prenumeracie już od 3.70 zł**

**Prenumerata
Tygodnika Płockiego,
wydanie papierowe**

PRENUMERATA
<https://www.poczyta.pl/>



Turniej Piłki Nożnej Liturgicznej Służby Ołtarza Diecezji Płockiej

500 uczestników, 4 lokalizacje, niezliczone emocje

17 maja w 4 lokalizacjach na terenie miasta odbędzie się Turniej Piłki Nożnej Liturgicznej Służby Ołtarza Diecezji Płockiej, w którym ma wziąć udział ok. 500 zawodników – ministrantów i lektorów, którzy na co dzień tworzą wspólnotę Liturgicznej Służby Ołtarza.

Turniejowe mecze będą rozgrywane w godz. 12.00 – 18.00, jednocześnie w czterech lokalizacjach na terenie Płocka, tj. w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku; Szkole Podstawowej nr 3 w Płocku oraz zewnętrznym kompleksie sportowym przy Szkole Podstawowej nr 3; Zespole Szkół Ekonomiczno-Kupieckich w Płocku; Szkole Podstawowej nr 16 w Płocku.

Jaka idea przyświeca temu wydarzeniu? O tym mówią jego organi-

zatorzy: - Turniej Piłki Nożnej Diecezji Płockiej rokrocznie gromadzi kilkaset młodych chłopaków podczas rozgrywek na wszystkich szczeblach diecezji, a jego popularność wciąż wzrasta. Od kilku lat miejsce rozgrywek się zmienia, by idea piłki nożnej, zdrowej rywalizacji i służby Bogu rozpowszechniała się wśród włodarzy miast i mieszkańców całej diecezji płockiej. Rozgrywki prowadzone są w trzech kategoriach wiekowych: ministranci, lektorzy młodszy i lektorzy starsi. Turniej rozgrywany jest w kilku etapach. Przede wszystkim ma służyć rozwojowi młodych ludzi. Rywalizacja uczy wygrywać w imię zasady „fair play”, ale pomaga też doświadczyć przegranej – uczy pokory.

Sport i ruch są niezbędne nie tylko w rozwoju fizycznym, ale i psychicznym, dlatego rozgrywki

są bardzo ważną częścią rozwoju duchowego młodych ludzi. - Turniej jest jednym ze sposobów niesienia Ewangelii innym – poprzez ruch i sport. W czasie rozgrywek doskonale zobaczyć można jedność i wspólnotę Liturgicznej Służby Ołtarza. Przedsięwzięcie będzie poprzedzone mszą św. o godz. 10.00 w Bazylice Katedralnej pw. Wniebowzięcia NMP w Płocku. Zakończenie i wręczenie nagród odbędzie się około godz. 18.00 w siedzibie Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku – dodają organizatorzy turnieju.

Honorowy Patronat nad wydarzeniem objęli: Biskup Płocki Szymon Stulkowski, Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, Prezydent Miasta Płocka Andrzej Nowakowski.

(kw)



Rusza nowy projekt „Pies – oczy, ręce i dużo więcej”. Dzięki wsparciu samorządu Mazowsza Fundacja Vis Maior Pies Przewodnik przeprowadzi kompleksowe szkolenia i wdroży do pracy 13 psów asystujących. Projekt potrwa do 2027 roku, a jego koszt to 1,3 mln zł.

Psy jako nasi czworonożni towarzysze pełnią w życiu człowieka wiele ról. Jedną z nich jest bycie przewodnikiem, który pomaga osobom z niepełnosprawnościami. W Polsce, liczącej 38 mln mieszkańców, pracuje ok. 200 psów przewodników dla osób niewidomych. Dla porównania w Czechach, które mają zaledwie 9 mln obywateli, liczba czworonogów wynosi ok. 1000. A potrzeby w tym zakresie, jak widać, są ogromne. Dlatego też Mazowsze jako jedyne województwo w Polsce postanowiło wesprzeć osoby wymagające pomocy.

Psy asystujące – wsparcie w życiu codziennym

W ramach projektu fundacja planuje wyszkolenie 13 psów asystujących. Chociaż w Polsce najczęściej kojarzymy je z psami przewodnikami pomagającymi osobom niewidomym, w mazowieckim projekcie chodzi o znacznie szerszy zakres możliwości. Czworonogi będą szkolone również po to, by pomagać osobom z niepełnosprawnościami ruchowymi czy słuchowymi, a także wykrywać potencjalny atak choroby. – Psy asystujące nie tylko oczy i ręce – to niezastąpieni towarzysze życia codziennego. Dają osobom z niepełnosprawnościami możliwość samodzielnego poruszania się, ale też poczucie bezpieczeństwa, niezależności i godności. Pomagają otwierać drzwi do bardziej aktywnego życia, pracy i kontaktów społecznych – mówi marszałek Adam Struzik.

Fundacja Vis Maior Pies Przewodnik ma ogromne doświadczenie w szkoleniu psów. Przez ponad 20 lat wyszkoliła i przekazała osobom niewidomym 87 psów przewodników. W tym czasie w różnych projektach usamodzielniających uczestniczyło

Rusza projekt, który będzie wspierał osoby niepełnosprawne „Pies – oczy, ręce i dużo więcej”



Uroczyste podpisanie umowy z fundacją realizującą projekt

ponad 3300 osób niewidomych, w tym głównie osoby ociemniałe. – Ten projekt to nie tylko inwestycja w samodzielność osób z niepełnosprawnościami, ale także w ich prawo do pełnego uczestniczenia w życiu społecznym. Wierzymy, że psy asystujące pozwalają znieść bariery, które wciąż są w naszym społeczeństwie. Jako samorząd województwa mazowieckiego jesteśmy dumni, że możemy wspierać tak ważny projekt, który zmienia życie – dodaje Anna Brzezińska, członkini zarządu województwa mazowieckiego.

Samodzielność i bezpieczeństwo

Projekt „Pies – oczy, ręce i dużo więcej” Fundacji Vis Maior Pies Przewodnik ma na celu zwiększenie niezależności osób z niepełnosprawnościami, co wpłynie na poprawę jakości ich życia. Umiejętności psów asystujących, takie jak pomoc w poruszaniu się po trudnym terenie, monitorowanie otoczenia czy sygnalizowanie zmieniającej się sytuacji (np. w przypadku osób z niepełnosprawnością słuchową), stanowią

kluczowy element zwiększenia samodzielności ich właścicieli.

– Od lat wspieramy działania na rzecz osób z niepełnosprawnościami, dążąc do budowania bardziej dostępnego i inkluzyjnego społeczeństwa. W ubiegłym roku udzieliliśmy dotacji organizacjom pozarządowym aktywizującym zawodowo osoby z niepełnosprawnościami. Dziś z dumą wspieramy projekt „Pies – oczy, ręce i dużo więcej” realizowany przez fundację Vis Maior Pies Przewodnik, który nie tylko ułatwi codzienne funkcjonowanie osób z niepełnosprawnościami, ale też pozwoli im pełniej uczestniczyć w życiu społecznym i zawodowym – wyjaśnia Aleksander Kornatowski, dyrektor Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej.

Zakres i etapy szkolenia psów

Szkolenie psów asystujących jest procesem długotrwałym, wymagającym specjalistycznego podejścia. Będzie więc prowadzone w kilku etapach – na 2025 r. Fundacja Vis Maior

Pies Przewodnik planuje wyszkolenie trzech psów przewodników dla osób niewidomych oraz czterech psów asystujących dla osób z innymi rodzajami niepełnosprawności. Na kolejnym etapie (w 2026 r.) fundacja przewiduje przeszkolenie kolejnych sześciu czworonogów.

– Pies może być nie tylko oczami dla osoby niewidomej bądź słabo widzącej, ale także wsparciem dla osoby z niepełnosprawnością ruchową. Jako samorząd województwa mazowieckiego pokazujemy, że stawiamy na równe szanse, solidarność społeczną i pomagamy tym, którzy tej pomocy najbardziej potrzebują – podkreśla Sylwia Lacek, radna sejmiku województwa mazowieckiego.

Trening psów będzie obejmował nie tylko naukę podstawowych komend, ale też specjalistyczne ćwiczenia dostosowane do indywidualnych potrzeb uczestników projektu. Czworonogi będą uczone reagowania na otoczenie, reagowania na sygnały od właścicieli (np. w przypadku nagłego ataku choroby), a także pracy z przedmiotami (np. otwieranie drzwi, podnoszenie

przedmiotów, pomoc w utrzymaniu równowagi). – Fundacje mają rok na przygotowanie psów do pomagania osobom z niepełnosprawnościami w codziennym życiu. Bardzo się cieszę, że ten projekt będzie realizowany, bo psy są ogromnym wsparciem dla takich osób i dają im poczucie bezpieczeństwa – Anna Majchrzak, radna sejmiku województwa mazowieckiego.

Psy przejdą również trening w rodzinach zastępczych, gdzie będą socjalizowane i przystosowywane do życia w różnych warunkach. – Od ponad 15 lat pokazujemy, jak ogromną różnicę w życiu osoby z niepełnosprawnością może zrobić odpowiednio wyszkolony pies. Projekt „Pies – oczy, ręce i dużo więcej” to dla nas szansa na rozwój – nie tylko pod względem liczby szkolonych psów, ale przede wszystkim zakresu wsparcia, jakie możemy zaoferować. Dziś nie mówimy już tylko o psach przewodnikach, ale o współpracownikach, którzy wspierają w mobilności, reagują na potrzeby zdrowotne, dają poczucie bezpieczeństwa i towarzyszą w codzienności. Każdy pies to indywidualna historia – historia zmiany, której jesteśmy częścią – mówi Jolanta Kramarz, prezeska Fundacji Vis Maior Pies Przewodnik.

Rekrutacja uczestników

W projekcie mogą wziąć udział osoby z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Fundacja Vis Maior Pies Przewodnik prowadzi szeroko zakrojoną współpracę z organizacjami pozarządowymi, fundacjami, stowarzyszeniami oraz lokalnymi społecznościami, aby dotrzeć do jak najszerszej grupy osób potrzebujących wsparcia. Informacje o naborze będą rozpowszechniane za pośrednictwem mediów społecznościowych i tradycyjnych oraz dzięki kanałom komunikacji organizacji współpracujących z fundacją.

Osoby zainteresowane udziałem w projekcie mogą zgłaszać się przez stronę internetową Fundacji Vis Maior Pies Przewodnik. Projekt przewiduje również wsparcie dla rodzin i bliskich uczestników, którzy zostaną włączeni w proces szkolenia, by jak najlepiej wspierać osoby z niepełnosprawnościami w codziennym funkcjonowaniu z psem asystującym. **Opr. (ek)**

ORLEN Wisła Płock zwyciężcą Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” w kategorii „Sport, rekreacja, turystyka”

Wielkie podziękowania dla Xaviego Sabate

Rok 2024 obfitował w ciekawe wydarzenia sportowe i rekreacyjne, w których uczestniczyły tysiące mieszkańców Płocka oraz turystów. Widzów można było spotkać na stadionach, w tym także tych lekkoatletycznych, w halach, na leśnych trasach biegowych, na kortach, a nawet na lotnisku i nad Wisłą.

Tradycyjnie nominowanych do tytułu Wydarzenie Roku było dziesięć imprez. Tym najważniejszym – zdaniem głosujących – okazała się ORLEN Wisła Płock w potrójnej koronie. Kibicom nie trzeba przypominać, że na zdobycie przez Nafciarzy tytułu Mistrza Polski Płock czekał aż 156 miesięcy! Po 13 latach – w roku jubileuszu 60-lecia klubu – ORLEN Wisła wywalczyła złote medale w rozgrywkach krajowych, a do tego dorzuciła jeszcze Puchar Polski i Superpuchar Polski.

Nominowanymi w tej kategorii byli: Xavi Sabate – trener drużyny, który mimo nawału obowiązków gościł – po raz pierwszy – na uroczystej gali, a także Michał Daszek – kapitan drużyny, w imieniu którego nagrodę odebrał prezes klubu ORLEN Wisła Płock – Artur Stanowski.

Kto wśród nominowanych?

Przypomnijmy pozostałych Nominowanych w tej kategorii. Kapituła uhonorowała nominacją jubileusz 10-lecia Rykowiska. Nie wszyscy pamiętają, że wszystko zaczęło się od zorganizowanego w roku 2014 – dla zabawy – towarzyskiego biegu dla 20 śmiałków. W ciągu 10 lat zawodów Rykowisko Ultra Trail ścieżki podpłockich lasów przebiegło kilka tysięcy zawodników z całej Polski. Reprezentującymi to wydarzenie byli Tomasz Markowski i Maciej Grabowski z Fundacji Rykowisko.

Jak co roku zachwycaliśmy się świetnymi wynikami Zuzanny Maślanej. 20-letnia lekkoatletka zdobyła m.in. srebrny medal podczas Halowych Mistrzostw Polski w pchnięciu kulą i złoty medal podczas Pucharu Europy w Rzutach w Portugalii, gdzie debiutowała jako reprezentantka Polski w kategorii do 23 lat.

Kolejne nominowane w plebiscycie wydarzenie to Maluchowe Mistrzostwa – cykl imprez sportowych dla dzieci do 10. roku życia. W 2024 roku udział w zawodach wzięło ponad 1500 dzieci z całego Mazowsza. Największa edycja tej imprezy odbyła się w ORLEN Arenie, gdzie jednego dnia bawiło się aż 600 dzieci. Nominowanym został twórca imprezy – Damian Falkowski.

W 2024 roku odbyła się ósma edycja turnieju „Christmas Cup 8”, organizowanego przez MMKS Jutrzenka Płock. Podczas ubiegłorocznej edycji na parkiecie zaprezentowało się ponad 300 piłkarzy ręcznych z całej Polski. Wydarzenie reprezentowali: Marek



Dariusz Ossowski

Nominowani w kategorii „Sport, rekreacja, turystyka”

Wojciechowski i Marcin Sieczkowski. Nominowanym został także Kamil Fabisiak, który zajął I miejsce w singlu i deblu w Międzynarodowym Turnieju Tenisa na wózkach Lithuanian Open 2024.

Michał Chrobot i Łukasz Chrobot zorganizowali „Kultowe MazoKino Płock II”. Było to letnie kino samo-

organizuje parady pojazdów ulicami miasta.

TOP-owa piątka

Po podliczeniu wszystkich głosów zostało wyłonionych pięć wydarzeń, na które postawili czytelnicy „Tygodnika Płockiego”, którzy zechcieli wypełnić kupony lub wysłać SMS-y na swoich faworytów.

Trudno porównać ze sobą tak różnorodne wydarzenia. Kilka z nich przyciągnęło do stolicy północnego Mazowsza tysiące uczestników, a były i takie, które odbywały się poza miastem, a mimo tego brały w nich udział płocczanie.

Oczywiście najważniejsze było to, że organizowane wydarzenia – czy to o charakterze lokalnym, czy rekreacyjnym – zyskały uznanie czytelników TP, którzy potem oddawali na nie głos.

Miejsce piąte głosujący przyznali Złotowi „Cud nad Wisłą”, czyli wydarzeniu, które co roku towarzyszy rocznicy Obrony Płocka. Impreza ta zgromadziła mnóstwo młodszych i starszych sympatyków m.in. starych motocykli czy zainteresowanych tematami militarnymi i historycznymi.

Na czwartym miejscu znalazła się impreza, która bardziej znana jest na terenie całego kraju niż w Płocku. Chodzi oczywiście o jubileusz 10-lecia Rykowiska. Jak wspominał w rozmowie w studio „Tygodnika Płockiego” prezes Fundacji Rykowisko Tomasz Markowski, zaczęło się od biegania przyjaciół w lasach w okolicy Łącka. Teraz na kolejnym odsłony tej imprezy przyjeżdżają tysiące uczestników, którzy bardzo sobie cenią poznanie ścieżek łąckich lasów i chęć poznawać swoje możliwości w biegach na długich dystansach.

Na najniższym stopniu podium znalazła się zawodniczka, która od

lat zdobywa medale na imprezach krajowych i zagranicznych, do niedawna reprezentująca płocki MLKL – Zuzanna Maślana.

21-letnia lekkoatletka już teraz jest jedną z najlepszych kulomiotek w kraju, a stara się też wygrać zawody za granicą, co udało jej się w ubiegłym roku. Między innymi wywalczyła srebrny medal w Halowych Mistrzostwach Polski w pchnięciu kulą i złoty medal podczas Pucharu Europy w Rzutach w Portugalii.

Pewnie za sprawą rodziców, których dzieci wzięły udział w Maluchowych Mistrzostwach, wydarzenie stworzone przez Damiana Falkowskiego znalazło się na drugim miejscu w plebiscycie.

To największa impreza dla tej kategorii wiekowej, czyli dla dzieci do lat 10, organizowana w Płocku, a od kilku miesięcy również w innych miastach, nie tylko Mazowsza. Dzieciaki kochają sport, uwielbiają rywalizację i chętnie walczą o nagrody i wyróżnienia na swoich zawodach.

Wreszcie zwycięży. Wydaje się, że w tej edycji plebiscytu nie było trudno ich wyłonić. Kibice szczypiorniaka w Płocku aż 156 miesięcy czekali na taki sezon, w którym ich drużyna zdobyła wszystko, co było do zdobycia w 2024 roku.

Nafciarze wpisali na swoje konto Puchar Polski, złoty medal mistrzostw Polski, a do tego dorzucili Superpuchar, czyli trofeum, które w 2024 roku można było zdobyć po raz pierwszy w historii polskiej piłki ręcznej.

Fani ORLEN Wisły czekali bardzo długo na to, by ich idole wreszcie pokonali rywali z Kielc i zgarnęli wszystkie korony. Na dodatek to wszystko stało się w roku jubileuszu 60-lecia istnienia klubu.

Co ciekawe, wszystkie najważniejsze ubiegłoroczne trofea ORLEN Wisła wywalczyła w halach poza Płockiem. Puchar Polski zdobyła w Kaliszu, mistrzostwo kraju w Kielcach, a Superpuchar Polski – w Łodzi.

W każdym z tych miast na trybunach zasiadało po kilkuset płockich kibiców, którzy chcieli być świadkami tego, jak w 2024 roku najlepszą polską drużyną męskiej piłki ręcznej była właśnie ORLEN Wisła.

Nominacje oraz miedzioryt za zwycięstwo w kategorii wręczył Arturowi Stanowskiemu – prezesowi SPR Wisła Płock oraz Xaviemu Sabate – trenerowi Nafciarzy Adam Struzik – marszałek województwa mazowieckiego.

W imieniu swoim, trenera oraz zawodników słowa podziękowania skierował prezes Stanowski: - *Gratuluję wszystkim nominowanym i dziękuję tym, którzy oddali głos na naszą drużynę. Każde ze zorganizowanych wydarzeń czyni miasto piękniejszym, wspanialszym, ciekawszym, bardziej przyciągającym turystów spoza Płocka i zatrzymującym mieszkańców w mieście i powiecie. To nasza czwarta korona. Trzeba przyznać, że to był wielki rok – 60 lat tego wspaniałego klubu, trzy piękne zwycięstwa, 240 minut trwały spotkania, które przyniosły trzy korony. Ja nie zagrałem ani minuty, ale zrobiłem wszystko, żeby nie przeszkadzać Xaviemu Sabate. To sukces również zawodników, ale bez jego pracy, determinacji, tych trzech koron by nie było.*

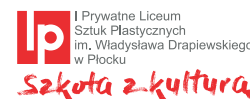
Jola Marciniak



Dariusz Ossowski

Reprezentujący zwycięskie Wydarzenie Artur Stanowski - prezes SPR Wisła Płock i Xavi Sabate - trener drużyny

Partnerzy projektu:



Uczennica płockiej Małachowianki zwyciężyła w Monachium

Złota Daria Dolna!

Na torze regatowym w Monachium odbyły się międzynarodowe regaty juniorów, w których udział brała reprezentacja Polski. Jedną z zawodniczek powołanych na te zawody była uczennica płockiej Małachowianki – Daria Dolna.

Tym razem Daria startowała na dwójce podwójnej kobiet – razem z zawodniczką Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego, Natalią Chodulską. Pierwszego dnia regat wioślarki wygrały swój poranny wyścig eliminacyjny, a w popołudniowym finale A ambitnie walczyły o podium, kończąc ostatecznie regaty na czwartym miejscu, tracąc do trzeciego miejsca zaledwie 1,39 sek.

To, co nie udało się w sobotę, udało się wywalczyć w niedzielę. Pomimo niesprzyjających warunków pogodowych, padającego deszczu i wiatru Daria z Natalią wyciągnęły wnioski z sobotniego startu, wygrały swój bieg, osiągnęły najlepszy czas dnia w swojej konkurencji i mogły się cieszyć ze zdobycia złotego medalu.

Sukces jest tym większy, że polska osada była najmłodszą (roczniki 2008 i 2009) z osad startujących w konkurencji dwójek podwójnych kobiet podczas monachijskich regat.

W czasie dwudniowych startów w Monachium reprezentacja Polski juniorów zdobyła medale w 10 konkurencjach oraz odnotowała wiele bardzo dobrych rezultatów.

Regaty były ostatnim testem przed zbliżającymi się Mistrzostwami Europy Juniorów, które w tym roku odbędą się w dniach 24-25 maja na torze regatowym w Kruszwicy. Bardzo dobry start Darii i Natalii w Monachium daje nadzieję na powołanie do reprezentacji na Mistrzostwa Europy.

Jol.



Archiwum Darii Dolnej

Świetny występ zawodników AKT Płock na mistrzostwach Polski

Medale karateków w Opolu

Maja Włodarczyk, Kaja Wesołowska, Stanisław Kuś, Aleksander Keplin, Wiktoria Włodarczyk, Ewelina Jakubowska, Adam Czarnecki, Michał Ronek, Dominik Kłys, Grzegorz Lotarski, Oliwia Pryczyńska i Olga Kacprzak wzięli udział w XXXVI Mistrzostwach Polski w Karate Tradycyjnym Seniorów, Młodzieżowców, Juniorów, Juniorów Młodszych i Młodzików w Opolu.

Maja Włodarczyk została wicemistrzynią Polski, zdobywając srebrny medal w kata oraz kumite młodzików, zaś Dominik Kłys został wicemistrzem Polski w fuku-go Kadetów.

Maja Włodarczyk i Stanisław Kuś stanęli na drugim stopniu podium i zdobyli srebrny medal w kategorii en-bu k/m Młodzików, a Dominik Kłys, Michał Ronek i Adam Czarnecki zdobyli dwa brązowe medale w kata drużynowym oraz kumite drużynowym Kadetów.

Ale to nie wszystko. Olga Kacprzak, Oliwia Pryczyńska, Ewelina Jakubowska i Wiktoria Włodarczyk wywalczyły brązowy medal w konkurencji kumite drużynowym junierek.

W zawodach brało udział prawie 400 zawodników z całej Polski, a to oznacza, że poziom był bardzo wysoki. Tym bardziej cieszy więc fakt, że karatecy z Płocka znaleźli się wśród najlepszych zawodników mistrzostw. Nie byłoby to możliwe bez wielu godzin spędzonych podczas treningów na Dojo.

Niewiele zabrakło do zdobycia jeszcze kilku tytułów, bo zawodnicy spisywali się bardzo dobrze, ale radość i tak jest ogromna – ekipa klubowa wraca do Płocka aż z siedmioma medalami mistrzostw Polski.

Głównym sponsorem Akademii Karate Tradycyjnego Płock jest ORLEN.

Jol.



Maja Włodarczyk i Stanisław Kuś zdobyli srebrny medal

Archiwum Klubu

Płocki klub rozpoczyna rywalizację o mistrzostwo i Puchar Polski w piłce ręcznej plażowej

Czy BHT Petra Płock potwierdzi swoją dominację?

Kilka tygodni temu otrzymaliśmy wiadomość, że ORLEN Asfalt został głównym sponsorem Akademii Młoda Petra, prowadzonej przez klub BHT Petra Płock. Dzięki dodatkowym środkom młodzi piłkarze ręczni plażowi będą mogli się rozwijać i iść w ślady starszych kolegów.

Zanim jednak zaczną odnosić sukcesy, mogą kibicować swoim starszym kolegom, którzy reprezentują barwy BHT Petra Płock. Rywalizacja o trofea w sezonie 2025 rozpocznie się już w najbliższy weekend.

Na piaszczystych boiskach piłkarze ręczni rozpoczęli przygotowania już wcześniej, a teraz przyjdzie im mierzyć się z rywalami w turniejach. Ta dyscyplina sportowa robi się coraz bardziej popularna, coraz więcej zawodników po zakończeniu rozgrywek halowych startuje w turniejach rozgrywanych na piasku.

A jak będzie wyglądać kalendarz tegorocznych rozgrywek seniorskich? Pierwszy turniej eliminacyjny do mistrzostw Polski zaplanowano na 17 i 18 maja, a rozegrany zostanie w Inowrocławiu.

Tydzień później, 24 i 25 maja, także w Inowrocławiu, piłkarze

ręczni plażowi rozpoczną rywalizację o Puchar Polski. Będzie to także turniej eliminacji do mistrzostw Polski.

7 i 8 czerwca na plaży w Gdańsku zawodnicy walczyć będą o punkty w trzecim turnieju eliminacji do mistrzostw Polski, a czwarty turniej zostanie rozegrany właśnie na placu przed ratuszem w Płocku. Kibiców zapraszamy 28 i 29 czerwca, bo – jak wiadomo – emocje będzie bardzo dużo.

Ostatni turniej eliminacji mistrzostw Polski zaplanowano na lipcowy weekend, 19 i 20 lipca. Po tym turnieju będzie wiadomo, które drużyny wywalczyły sobie udział w turnieju finałowym.

Na razie wiemy, że turniej finałowy odbędzie się 26 i 27 lipca, a miejsce rozgrywania spotkań o medale zostanie wkrótce ogłoszone.

Przypomnijmy, że klub BHT Petra Płock powstał w 2012 r. W swojej historii drużyna wywalczyła osiem tytułów Mistrza Polski i osiem Pucharów Polski. Od 2021 roku, po kilku latach przerwy, znowu dominują na krajowych boiskach. Największy sukces odnotowali w 2022 roku, kiedy to na portugalskiej wyspie Porto Santo wywalczyli Klubowe Mistrzostwo Europy.

Jol.

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Zielonce

Dwa srebrne krążki zawodników KS Masovia

W podwarszawskiej Zielonce odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików. Prawo startu w tej imprezie miały zawodniczki i zawodnicy urodzeni w latach 2011–2014, grający w klubach z województwa mazowieckiego oraz warmińsko-mazurskiego.

Klub Sportowy Masovia reprezentowali: Alicja Michalska, Marysia Kijek, Kacper Kosz, Olgiard Byczek, Wojciech Kamiński i Franciszek Rajkowski. Ich łupem padły dwa srebrne medale turnieju.

Kacper Kosz w grze pojedynczej dotarł do finału, w którym zmierzył się z ubiegłorocznym mistrzem Polski młodzików młodszych, Filipem Pączkiem (KS Hubertus Zalesie Górne). Płocki zawodnik przegrał pojedynek 16:21, 20:22. Szczególnie wyrównany przebieg miał drugi set, w którym Kacper nie wykorzystał, niestety, lotki setowej.

Drugi medal dla płockiego klubu zdobyli: Wojciech Kamiński i Olgiard Byczek, którzy w finale gry podwójnej przegrali z Filipem Pączkiem oraz jego klubowym partnerem, Kacprem Myskiem – 21:19, 15:21, 15:21. Pojedynek obfitował w długie wymiany, a szcze-

gólnie zapamiętany będzie trzeci set, w którym Olgiard i Wojtek prowadzili 14:10, by do końca seta zdobyć już tylko jeden punkt.

Poza medalami zawodnicy KS Masovii dotarli w trzech kategoriach do ćwierćfinałów. W singlu chłopców Olgiard Byczek – po przejściu trzech rund – w 1/4 finału zmierzył się z późniejszym zwycięzcą całych zawodów – Filipem Pączkiem, przegrywając 8:21, 13:21.

Franciszek Rajkowski i Kacper Kosz byli bliscy wejścia do strefy medalowej w grze podwójnej, ale w pojedynku o półfinał przegrali z parą Pączek/Mysiek – 21:18, 15:21, 19:21. Alicja Michalska i Marysia Kijek w grze podwójnej również były bliskie awansu do najlepszej „czwórki” turnieju, ale musiały uznać wyższość rozstawionej pary Danielak/Zakrzewska – 12:21, 17:21.

Podczas turnieju równolegle odbywały się eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. O awans walczył Kuba Piotrowski. Po ciężkich pojedynkach, wykazując się dużą determinacją, płocki badmintonista wygrał wszystkie swoje mecze i tym samym awansował do głównego turnieju, który odbył się w ten weekend w Suwałkach.

Jol.

Zawodnicy Stowarzyszenia Płock Biega No Age Limit na ulicach Madrytu

Pobiegli w rytmie rock'n'rolla

Madryt to nie tylko piłka nożna. Stolica Hiszpanii jest także gospodarzem jednej z największych i najważniejszych imprez lekkoatletycznych – Rock 'n' Roll Madrid Marathon.

Największy maraton w Hiszpanii łączy nastrojowy bieg z piękną i turystyczną trasą przez stolicę Hiszpanii. Od startu z Plaza de Gregorio Marañon uczestnicy mijają Estadio Santiago Bernabeu, Plaza de Castilla i zielone przejście w Casa de Campo, zanim skierują się do mety przy Paseo De Recoletos.

Ten 42-kilometrowy bieg przez miasto gromadzi każdego roku około miliona osób, które przyjeżdżają tu, aby w wyjątkowym otoczeniu kibicować swoim zawodnikom. Miasto zmienia się w ogromny stadion, na którym goszczą sportowcy z całego świata. Scenerię tego ekscytującego wyścigu tworzą natomiast miejsca takie jak: Pałac Królewski, Paseo del Arte, Puerta de Sol, Plaza de Cibeles i Puerta de Alcalá.

Dlatego trudno się dziwić, że zawodnicy Stowarzyszenia Płock Biega No Age Limit postanowili skorzystać z okazji, aby odkryć piękno Madrytu w sportowy – maratoński sposób.

- Na początek udaliśmy się na Targi Biegowe EXPO IFEMA po pakiety startowe. Na miejscu spotkaliśmy tysiące biegaczy z wielu krajów. Dostaliśmy swoje numery, ładne okolicznościowe plecaki, koszulki i artykuły spożywcze. Łącznie na dystans półmaratonu i maratonu organizatorzy wydali 45 tysięcy pakietów – mówi Justyna Kozanecka, która wraz z koleżanką, Jolantą Woszczak i kolegami: Bogdanem Makow-



Archiwum Klubu

Reprezentanci Stowarzyszenia Płock Biega No Age Limit

skim. Tomaszem Grodzickim. Zbiżniwem Woszczakiem, Dariuszem Łomnickim wystartowała w madryckim maratonie.

Następnego dnia rano wszyscy stanęli – wraz z tysiącami innych biegaczy – na starcie w swoich wyznaczonych sektorach. - Towarzyszyła nam niesamowita atmosfera, rock'n'rollowa, głośna muzyka i mnóstwo kibiców. Na starcie pogoda była łaskawa, jednak później było bardzo gorąco. Ja biegłam półmaraton, a pozostali wybrali dystans maratonu – dodaje Justyna Kozanecka.

- Z powodu wysokiej temperatury zaczęłam biec spokojnie, trasa była raczej płaska. Na 19. kilometrze dotarłem

do Plaza de Callao – głównego placu miasta. Po drodze było dużo energetycznych koncertów muzycznych. Miałem okazję zobaczyć wiele pięknych zabytków, mijając Pałac Królewski i Plaza de Espana – wspomina Dariusz Łomnicki.

I wyjaśnia. - W drugiej, trudniejszej już części maratonu, biegnąc w bardzo dużym parku rozrywki, dobiegłem do Katedry Almudeny. I był to już 36. km maratonu. Byłem już mocno zmęczony, ponieważ zaczęły się spore wzniesienia. Minąłem Muzeum Prado, a na wysokości Biblioteki Narodowej zameldowałem się na linii mety. Z uzyskanego wyniku jestem bardzo zadowolony – w trudnych warunkach pogodowych,

bo temperatura była wysoka, zanotowałem czas 3 godz. 30 min i 2 209. miejsce w kategorii open na około 12 tysięcy startujących.

Podsumowując wyjazd do Madrytu, prezes klubu Bogdan Makowski nie

ukrywa satysfakcji i wylicza. - Wszyscy nasi zawodnicy ukończyli te trudne zawody. Tomek Grodzicki zajął 7212. miejsce w kategorii open, Zbyszek Woszczak – 7216. miejsce, Jola Woszczak – 7765. miejsce, ja zameldowałem się na mecie na 10 180. pozycji, a Justyna Kozanecka na dystansie półmaratonu minęła linię mety na 18 488. miejscu.

Był też czas na zwiedzanie Madrytu – ekipa odwiedziła Pałac Królewski, Muzeum Prado, wysłuchała koncertów i występów muzycznych flamenco. Oczywiście biegacze odwiedzili też stadion Realu Madryt i zaliczyli wiele innych atrakcji.

A dodatkową „atrakcją” było nie-sportowe doświadczenie. - W poniedziałek, 28 kwietnia byliśmy świadkami jednej z największych awarii energetycznych ostatnich lat w Hiszpanii, także w Madrycie. Przez kilkanaście godzin miliony osób były pozbawione prądu, transport publiczny został sparaliżowany, a dostęp do usług telekomunikacyjnych – zakłócony – relacjonuje Bogdan Makowski.

I zapewnia: - Pomimo tego udało się nam wrócić w dobrych humorach do Płocka i już planujemy kolejny start w dużej imprezie biegowej.

Jol.

Wisła II w półfinale Mazowieckiego Pucharu Polski

Zagrają o finał

Bardzo dobrze radzi sobie w rozgrywkach 3. ligi druga drużyna Wisły Płock. Beniaminek zajmuje miejsce w środku tabeli i wiele wskazuje na to, że podopieczni trenera Łukasza Nadolskiego nie będą mieli problemu z utrzymaniem się na tym poziomie rozgrywek.

Drużyna nie tylko radzi sobie dobrze w rozgrywkach ligowych, ale ma także szansę na wygranie Mazowieckiego Pucharu Polski i awans do centralnych rozgrywek. W środę w Urszulinie Wisła II zmierzy się z Legią II Warszawa, a stawką pojedynku będzie awans do finału.

W ćwierćfinale Mazowieckiego Pucharu Polski Wisła II Płock pokonała – po serii rzutów karnych – Mazovię Mińsk Mazowiecki 6:5. Po dogrywce był remis 1:1, a bramkę dla płockiej drużyny zdobył Dawid Krzyżański. Na konto rywali bramkę zapisał Patryk Zych (z rzutu karne-

go). W konkursie jedenastek bohaterem został Piotr Zieliński, który obronił cztery strzały.

Wisła II: Piotr Zieliński – Jakub Miarka, Filip Łodziński, Filip Zająć (Kacper Malinowski), Jakub Lejman (Bartłomiej Luśniewski), Oskar Dari, Jakub Serwach (Adrian Bielka), Dawid Krzyżański, Jakub Witek, Marcin Kościelecki (Kacper Błaszkiec), Ignace Abdelhamid.

Teraz przed zawodnikami drugiej drużyny Wisły jest półfinał Mazowieckiego Pucharu Polski, zaplanowany na 14 maja. Płocki zespół zmierzy się na wyjeździe – na boisku w Urszulinie – z Legią II Warszawa.

W drugiej parze zagrają Mazur Karczew i KS CK Troszyn. Zwycięzca pojedynku powalczy o trofeum ze zwycięzcą meczu rozgrywanego w Urszulinie. Finał Mazowieckiego Pucharu Polski zaplanowano na 4 czerwca.

Informację o ligowym pojedynku obydwu drużyn, który został rozegrany 11 maja, zamieszczamy na innej stronie TP.

Jol.

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

1. liga, 33. kolejka, 17 maja godz. 19.30:

Górniki Łęczna – Wisła Płock, 16 maja godz. 20.30: Wisła Kraków – Stal Stalowa Wola,

17 maja godz. 14.30: Kotwica Kołobrzeg – Pogoń Siedlce, godz. 17.30: Polonia Warszawa – ŁKS Łódź,

18 maja godz. 12.00: Warta Poznań – Odra Opole, godz. 14.30: Arka Gdynia – GKS Tychy, godz. 17.00: Znicz Pruszków – Stal Rzeszów,

19 maja godz. 19.00: Chrobry Głogów – Ruch Chorzów, Miedź Legnica – Bruk-Bet Termalica Nieciecza.

Zawodnicy rozegrają teraz przedostatnią kolejkę sezonu 2024/25, ostatnia zaś została zaplanowana na 25 maja, kiedy to o godz. 17.30 wszystkie drużyny wybiegną na murawę. Wisła podejmie na swoim stadionie Miedź Legnicę.

3. liga, 30. kolejka, 17 maja godz. 18.00:

Polonia Lidzbark Warmiński – Wisła II Płock,

pozostałe mecze: GKS Bełchatów – Pelikan Łowicz, Stomil Olsztyn – Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Legia II Warszawa – Victoria Sulejówek, Sokół Aleksandrów Łódzki – Jagiellonia II Białystok, Wigry Suwałki – ŁKS Łomża, Mławianka Mława – Unia Skierniewice, GKS Wiekielec – Lechia Tomaszów Mazowiecki, Broń Radom – Warta Sieradz.

31. kolejka, 21 maja: Wisła II Płock – Stomil Olsztyn, Broń Ra-

dom – GKS Bełchatów, Warta Sieradz – GKS Wiekielec, Lechia Tomaszów Mazowiecki – Mławianka Mława, Unia Skierniewice – Wigry Suwałki, ŁKS Łomża – Sokół Aleksandrów Łódzki, Jagiellonia II Białystok – Legia II Warszawa, Victoria Sulejówek – Polonia Lidzbark Warmiński, Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Pelikan Łowicz.

5. liga mazowiecka, 26. kolejka, 17 lub 18 maja:

Delta Słupno – Kasztelan Sierpc, PAF Płońsk – Narew 1962 Ostrołęka, Żbik Nasielsk – Marcovia Marki, Bug Wyszków – KS Łomianki, Drukarz Warszawa – Huragan Wołomin, Polonia II Warszawa – Sokół Serock.

Do końca rozgrywek zostały tylko cztery kolejki. W następnym sezonie z trzech drużyn, które występowały w tej edycji, pozostanie tylko Kasztelan Sierpc oraz drużyny (lub jedna drużyna), które awansują z ligi okręgowej. Pewne miejsce ma Stoczniovec Płock, który lideruje tym rozgrywką.

Liga okręgowa, 18. kolejka, 17 lub 18 maja:

Błękitni Gąbin – Skrwia Łukomie, Start Proboszczewice – Sparta Mochowo, Wicher Cieszewo – Unia Czermino, Stoczniovec Płock – Stegny Wyszogród, Szopen Sanniki – Amator Maszewo, Zryw Bielsk – Unia Iłów.

Klasa „A”, 18. kolejka, 17 lub 18 maja:

Błękitni Raciąż – GKS Góra, Orzeł Goleyszyn – Błyskawica Lucień, ULKS Ciółkowo – Świt II Starożyby, Wisła Główna-Sobowo – Zorza Szczawin Kościelny, Lwówianka Lwówek – Skra Drobin, Hu-

rgan Bodzanów – Pogoń Słupia.

Klasa „B”, 18. kolejka, 17 lub 18 maja:

Zjednoczeni Bulkowo – Stoczniovec II Płock, Orzeł II Goleyszyn – Polonia Radzanowo, Mazovia Słubice – Wisła Nowy Duninów, Sparta Nowe Miszewo – Gotard Rybno, Delta II Słupno – Szopen II Sanniki.

Piłka ręczna

W ORLEN Superlidze drużyny walczą o ostateczne rozstrzygnięcia. Te z dołu tabeli – o utrzymanie w najwyższej klasie rozgrywek, zaś te, które zajmowały po fazie zasadniczej miejsca 1–8, o trofea.

ORLEN Wisła – lider rozgrywek – skutecznie rozprawiła się w ćwierćfinale z Energią MKS Kalisz, pokonując rywala u siebie 40:24 i na wyjeździe 41:25. Teraz przyszedł czas na mecze półfinałowe.

W półfinale przeciwnikiem podopiecznych Xaviego Sabate będzie Górnik Zabrze, który pokonał KGHM Chrobry Głogów w trzecim meczu 32:31 i w ten sposób znalazł się w gronie czterech ekip walczących o medale.

Pierwszy mecz półfinałowy ORLEN Wisła zagra Górnikiem u siebie 17 maja, początek spotkania wyznaczono na godz. 20.30. Drugi pojedynek odbędzie się 21 maja, również o godz. 20.30, na wyjeździe.

Jeśli ten dwumecz nie przyniesie rozstrzygnięcia, wtedy potrzebny będzie trzeci pojedynek, a ten zostanie zaplanowany na 24 lub 25 maja. Zwycięzca awansuje do finału.

Jol.



Wisła Płock

Nie zagrał zbyt wielu minut w plockiej drużynie...

Luka Stepancić opuszcza ORLEN Wisłę

Z końcem sezonu 2024/2025 chorwacki rozgrywający – Luka Stepancić pożegna się z ORLEN Wisłą Płock i przeniesie do węgierskiego klubu ETO-SZESE Győr FKC.

Rozgrywający Luka Stepancić przyszedł do Płocka i ORLEN Wisły, żeby pokazać się ewentualnemu

późniejszemu pracodawcy. Nie dostał zbyt wielu minut, ale i tak znalazł klub, w którym od nowego sezonu będzie rzucał bramki.

Po prawie pół roku spędzonym na Mazowszu Luka Stepancić zakończy swoją przygodę w niebiesko-biało-niebieskich barwach. Chorwacki rozgrywający wyjedzie na Węgry, gdzie dołączy do zespołu ETO-SZESE Győr FKC i przystą-

pi w jego szeregach do rywalizacji w Nemzeti Bajnokság I.

Zanim jednak Chorwat zmieni barwy klubowe, do końca sezonu pozostanie w pełni skupiony na grze i walce o wspólne cele z Nafciarzami. Mamy nadzieję, że jeszcze pokaże swoje umiejętności i pomoże drużynie w walce o koronę mistrza Polski.

Jol.



Luka Stepancić

Międzynarodowa Gala Sportów Walki w Siedlcach

Medale dla zawodników Judo Kano

W Siedlcach odbyła się Międzynarodowa Gala Sportów Walki, w której brało udział około pięćset zawodników i zawodniczek sumo, zapasów i judo. W tej ostatniej dyscyplinie wystartowało ponad 200 zawodników, czyli prawie połowa wszystkich startujących. Płock reprezentowali zawodnicy UKS Judo Kano Płock, prowadzeni przez trenera Leszka Jarosińskiego.

Na pierwszy ogień poszli zawodnicy najmłodsi. Najpierw swoje walki rozegrał Marcel Grzegorski. W eliminacjach poradził sobie bardzo dobrze. Jednak w półfinale już trochę zaczynał brakować mu siły i gdyby nie ładny rzut pod koniec walki na o-soto-gari (podcięcie na plecy) i założenie trzymania w dogrywce, mogło być nieciekawie.

Jednak następne walki pokazały, że nawet w niskiej kategorii wagowej trzeba mieć dobrą kondycję. W walce o finał i barażach o brązowy medal przeciwnicy dominowali w atakach i to oni cieszyli się z medali. Zawodnik Judo Kano zakończył zawody na piątym miejscu w kategorii 27 kg.

Drugim z pechowców był debiutujący w dużych zawodach Aleksiek Hlib, który dobrze rozpoczął pierwszą walkę. Po wykonaniu soto-maki-komi

wciągnął przeciwnika pod siebie i założył mu trzymanie. Po 20 sekundach cieszył się z pierwszej swojej wygranej walki. Jednak następni przeciwnicy byli już bardziej wymagający i – tak jak jego kolega – zakończył start na piątym miejscu w kategorii 33 kg. W obu przypadkach zabrakło po jednej wygranej walce, by wywalczyć brązowe medale.

Po najmłodszych na matę wyszli ich starsi i bardziej doświadczeni koledzy w kategorii U13. Najpierw walki rewelacyjnie rozpoczął Mateusz Trojanowski. Bardzo dobrze atakował na ippon-seoi-nagę, czyli rzut przez plecy, oraz o-soto-gari, rzut na plecy. Ostatecznie wywalczył brązowy medal w kategorii 46 kg U13.

Jakub Gabarski, widząc, że jego koledzy dobrze idzie, nie pozostał w tyle. Po atakach przez biodro na o-goshi i przez plecy na soto-maki-komi zameldował się w finale. Tu trochę zabrakło siły. Przeciwnik z Warszawy był o pół głowy wyższy i to on dyktował tempo walki. Ostatecznie Jakub Gabarski wywalczył srebro w kategorii 55 kg U13.

Z piątki zawodników UKS Judo Kano Płock pozostał jeszcze Konrad Łabiński. Najstarszy i największy z płockiej ekipy był bardzo zmotywowany do walki. *- Po rozegranych pojedynkach mieliśmy dwa piąte miejsca, brąz i srebro. Liczyłem po cichu, że Konrad dotoży najcenniejszy, złoty medal, bo był bardzo dobrze przygotowany – wspomina trener chłopców Leszek Jarosiński.*

I dokładnie tak się stało, choć nie było łatwo. W pierwszej walce w kategorii plus 66 kg U13 Konrad Łabiński stanął naprzeciwko zawodnika z Rzeszowa – o 15 kg cięższego. Gdy rozpoczęła się walka, płocczanin, widząc przewagę masy ciała u przeciwnika, szybko wykonał uchwyt na judodze i wykonał soto-maki-komi, rzut przez plecy z dużym obniżeniem ciała. To pozwoliło mu powalić na plecy dużo cięższego przeciwnika i wygrać walkę przez ippon, przed czasem.

Jak się okazało, płocczanin był najlżejszy w wadze, drugi przeciwnik także był masywniejszy choć o tylko 10 kg. Konrad rozpoczął walkę tak jak poprzednią, wyprzedzając przeciwnika w uchwycie i ataku. Jednak zawodnik z Warszawy był na to przygotowany. Obaj próbowali ataków na różnym poziomie, zarówno wykonując podcięcia, jak i rzuty przez biodro. Zapowiadało się na remis i dogrywkę.

Nagle płocczanin wyprowadził atak na o-soto-gari. Rywal nie był na to przygotowany, poleciał na plecy i wpadł w trzymanie. Dwadzieścia sekund nie wystarczyło na wyrwanie się z uchwytu i Konrad Łabiński cieszył się ze złotego medalu.

Płocczanie przywieźli komplet medali i dwa piąte miejsca z Międzynarodowej Gali Sportów Walki.

Osoby chcące rozpocząć przygodę z judo klub zaprasza na zajęcia do ORLEN Areny. Więcej informacji można znaleźć pod nr. tel.: 604 551 937.

Jol.

Sukces zawodnika Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego w Monachium

Dwa medale Wiktora Sobieszka



Wiktor Sobieszek w polskiej czwórce

Dwa medale w polskiej czwórce zdobył zawodnik Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego Wiktor Sobieszek podczas Międzynarodowych Regat Juniorów, które rozgrywane były w Monachium.

W sobotnich wyścigach – w biegach równoległych – osada polskiej czwórki z Wiktorem w składzie zdobyła złoty medal, uzyskując najlepszy czas regat. W wyścigach kontrolnych w niedzielę, w których startowało dużo więcej osad (przedbiegi i finały), polska

czwórka zdobyła srebrny medal, przegrywając jedynie z osadą Niemiec, ubiegłorocznymi mistrzami świata.

Dla polskiej osady był to ostatni sprawdzian przed Mistrzostwami Europy, które już za dwa tygodnie odbędą się w Polsce, w Kruszwicy. Trzymajmy kciuki za polskich wioślarzy. Dla Wiktora będzie to już drugi start w ME, bowiem w ubiegłym roku wywalczył 8. miejsce, płynąc w reprezentacyjnej dwójce podwójnej.

Wiktor jest uczniem SMS w Zespole Szkół Technicznych i świetnie potrafi godzić naukę ze sportem.

Jol.

Działo się w miniony weekend

Piłka nożna

1. liga: Stal Stalowa Wola – Znicz Pruszków 0:5, GKS Tychy – Wisła Kraków 0:2, Stal Rzeszów – Polonia Warszawa 1:2, Pogoń Siedlce – Miedź Legnica 3:0, Ruch Chorzów – ŁKS Łódź 1:3, Chrobry Głogów – Warta Poznań 2:1, Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Górnik Łęczna 2:1, Odra Opole – Kotwica Kołobrzeg 4:2. Mecz Wisła Płock – Arka Gdynia został rozegrany w poniedziałek.

3. liga, 29. kolejka: Wisła II Płock – Legia II Warszawa 0:3, w środę obie drużyny powalczą w Urszulewie o finał Mazowieckiego Pucharu Polski.

Pozostałe spotkania: Warta Sieradz – GKS Bełchatów 3:0, Lechia Tomaszów Mazowiecki – Broń Radom 2:2, ŁKS Łomża – Mławianka Mława 3:0, Victoria Sulejów – Sokół Aleksandrów Łódzki 3:1, Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Polonia Lidzbark Warmiński 1:1, Pelikan Łowicz – Stomil Olsztyn 1:2, Unia Skiernewice – GKS Wikielec 3:0, Jagiellonia II Białystok – Wigry Suwałki 1:2.

5. liga mazowiecka, 25. kolejka: Sokół Serock – Delta Słupno 8:0, Huragan Wołomin – Polonia II Warszawa, 4:2 KS Łomianki – Drukarz Warszawa 2:0, Marcovia Marki – Nadnarwianka Pułtusk 2:3, Narew 1962 Ostrołęka – Żbik

Nasielsk 3:1, Wkra Żuromin – PAF Płońsk 3:3. Już wiadomo, że pojedynek Kasztelan Sierpc – Mazur Gostynin zakończył się walkowerem 3:0 dla Kasztelana.

Liga okręgowa, 17. kolejka: Amator Maszewo – Zryw Bielsk 3:0, Stegny Wyszogród – Szopen Sanniki 1:0, Unia Czeremno – Stoczniovec Płock 4:6, Sparta Mochowo – Wicher Cieszewo 2:1, Skrwia Łukomie – Start Proboszczewice 2:2, Unia Iłów – Błękitni Gąbin zostanie rozegrany 14 maja.

Klasa „A”, 17. kolejka: GKS Góra – Huragan Bodzanów 3:3, Błyskawica Lucień – Błękitni Raciąż 2:2, Świt II Staroźreby – Orzeł Goleśzów 1:2, Zorza Szczawin Kościelny – ULKS Ciółkowo 6:0, Pogoń Słupia – Lwówianka Lwówek 1:3.

Klasa „B”, 17. kolejka: Stoczniovec II Płock – Sparta Nowe Miszewo 9:1, Polonia Radzanowo – Zjednoczeni Bulkowo 4:0, Delta II Słupno – Orkan Sochaczew 4:1, Gotard Rybno – Mazowia Słubice 1:1. Mecz Wisła Nowy Duninów – Szopen II Sanniki się nie odbył, goście nie dojechali.

2. liga kobiet, 19. kolejka: Wisła Płock – Włóknierz Białystok 2:0, GSS Grodzisk Wielkopolski – Praga Warszawa 7:0, LFA Szczecin – Słupczanka Słupca 0:4, Diamenty Warszawa – Fuks Pułtusk 2:1.

Jol.

Watykan wzięty!

Długo przyszło obserwatorom międzynarodowej sceny politycznej czekać na pierwszy sukces aktualnego prezydenta Stanów Zjednoczonych! Zwłaszcza, że apetyt mocno wystrzyła sztandarowa obietnica z kampanii wyborczej – zakończenie wojny na Ukrainie w ciągu dwudziestu czterech godzin! Wprawdzie nigdy nie podano terminu, od którego należało zacząć odliczanie, ale domyślnie należało przyjąć, że mowa o dniu, w którym prezydent elekt stał się prezydentem urzędującym, czyli o dwudziestym styczniu roku bieżącego. Termin minął, pojawiały się nowe, postępu brak... W zamian świat ze zdumieniem przyjmował kolejne „projekty” w ramach polityki zagranicznej nowej amerykańskiej administracji, w postaci przyłączenia do „macierzy” nowych terytoriów. Strefa Kanału Pa-



namskiego, Grenlandia, Kanada, Strefa Gazy...
I kiedy już wydawało się, że wyborcy amerykańscy usadowili na czele największego światowego mocarstwa człowieka mało poważnego, los okazał się dla naszego bohatera wyjątkowo łaskawy. Jest wreszcie trochę zbyt długo wy-czekiwany sukces! Nie udało się z wyżej wymienionymi rejonami geograficznymi, może powie-dzieć amerykański przy-wódca, trudno! Ale mamy Watykan! I to bez walki, w sensie dosłownym ani przenośnym! Wystarczyła jedna fotografia w me-diach społecznościowych, by kardynałowie zgroma-dzeni na konklawe w lot zrozu-mieli swoją powinność! Malkon-tenci powiedzą w tym momen-cie, że to żaden sukces, Watykan to najmniejsze państwo na świe-cie... Owszem, powierzchnio-wo tak, ale ludność... Miliard trzysta

dziesięćdziesiąt milionów katoli-ków na świecie to mniej więcej tyle, ile liczą sobie dwa najludniej-sze państwa, czyli Indie i Chiny! Czyli jednak sukces! Można tylko dodać, że czekamy na następ-ne. Jest nadzieja, nowy papież w pierwszych zdaniach inaugura-cyjnego wystąpienia udzielił moc-nego wsparcia w kwestii pokoju na Ukrainie i w Strefie Gazy...

Na koniec zmiana te-matu na lżejszy. Kibi-ce tenisa w naszym pięknym kraju zachodzą w głowę, patrząc na „wyczyny” rodzi-mej gwiazdy tenisa, do niedawna numeru jeden w światowym ran-kingu. Na nic zmiana sztabu szko-leniowego, z trenerem na czele, na nic przejście na „mączkę”, do niedawna ulubioną nawierzchnię naszej gwiazdy... Nie sposób usciec od pytania, czy to już ko-niec błyskotliwej kariery? Cóż, u kobiet tak bywa. Wystarczy wymienić choćby jedno nazwi-sko z ostatnich lat. Naomi Osaka, zwyciężczyni czterech turniejów wielkoszlemowych, liderka ran-kingu światowego. Hossa trwała trzy lata...

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopec

Wybory z perspektywy matury

Trwają matury, warto więc im się przyjrzeć, aby zrozumieć, co ważnego sprawdza ten egzamin, a poprzez to dowiedzieć się, czego ważnego uczy się w szkołach polską młodzież, aby była „dojrza-ła”, bo ponoć jest to egzamin doj-rzałości. Najlepszym probierzem będzie egzamin z języka ojczy-stego, bo on najlepiej pokazuje, jak uformowana jest młodzież do myślenia w swoim ojczy-stym języku. Do jakiego myślenia i o czym wdrażała i wdraża szko-ła sterowana przez tęgie umysły Jarosława Kaczyńskiego i Prze-mysława Czarnka za poprzedniej koalicji oraz równie tęgie umysły Donalda Tuska i Barbary Nowac-kiej za obecnej, zdecydowanie mądrzejszej koalicji. Egzamin z ję-zyka polskiego na poziomie pod-stawowym składa się z trzech części – z dwóch testów (ktoś kiedyś zapowiadał walkę z testo-manią w polskich szkołach, ale zapomniał o swoich za-powiedziach) i jednego ambitnego wypracowania na minimum 300 słów. Sprawdzimy zatem, jaką dojrzałość 19-latków, a więc ludzi w wieku roz-rodzonym, sprawdzają oby-dwa maturalne testy – test czytania ze zrozumieniem i test historycznoliteracki. Z jakichś powodów obydwie te testy jakiś ambitny maturzysta nazwał po wyjściu z egzaminu „banalem”, a ktoś mi dobrze znany „dzieci-nadą”. Co to może znaczyć i czy można tak deprecjonować doko-nania tęgich umysłów wymienio-nych wyżej?



liczby mnogiej, zaprojektowane przez podwładnych naszych „tę-gich umysłów”, można nazwać banalnym albo infantylnym? Przecie-z to jeden z najbardziej donio-śnych problemów egzystencjal-nych i społecznych, a może też moralnych i duchowych, z jakimi mierzy się ludzkość w naszych trudnych czasach. Tak jak kolejny wielki problem z pierwszego tes-tu – czy przymiotnik „ziemskie” ma charakter „wartościujący”? Ach, gdy człowiek w wieku 19 lat zdobędzie kompetencje do odpowiedzi na tak absorbujące pytania, na zawsze pozostanie uformowany do zajmowania doj-rzałego stanowiska w najbardziej kluczowych sprawach życia w na-szym przeszczepionym kraju. Idź-my dalej. W teście historyczno-literackim, czyli sprawdzającym najwyższe kompetencje huma-nistyczne naszej dojrzalej mło-dzieży, same perły wymagające najwyższych zdolności intelektu-alnych, w które wyposaża szkoła w ciągu długich 12 lat kształcenia.

Zaczyna się od wymogu rozpo-znania postaci mitologicznych (spośród wymienionych dla utrudnie-nia) w podanych dwóch cy-tatach. Powaga problemu zawar-tego w tym poleceniu przekracza średnią intelektualną i zmusza do myślenia, chwala za to pomysło-dawcom ze stajni intelektualnej kandydata na prezydenta wszyst-kich „wykształconych i z dużych miast” Polaków. Równie amb-itne jest polecenie rozpoznania epoki literackiej, z jakiej pochodzi utwór pt. „Rozmowa Mistrza Po-likarpa ze Śmiercią” oraz wypisa-nie „przykładu epitetu” z wiersza

Jana Kochanowskiego, a także nazwanie „środka retorycznego” pochodzącego z tego samego utworu. Jeszcze bardziej ambitna jest zgadywanka polegająca na wskazaniu postaci (z listy pod-powiedzi oczywiście) w „We-selu”, której ukazuje się Rycerz. Do tego dochodzi wiele pytań o porównanie dwu postaci albo postaw w dwu zamieszczonych fragmentach tekstów. Tak wyglą-da egzamin z wiedzy o kulturze polskiej i europejskiej na maturze w Polsce w Roku Pańskim 2025. Wygląda to na egzamin skiero-wany nie do wchodzących w do-rosłe życie młodych ludzi, ale do dzieci. Skąd tyle ambicji w doro-słych, aby młode pokolenie, przy-szłość narodu, trzymać w takich zdzienninnych ryzach? To przy-padek, owoc bezmyślności czy wyrażone działanie naszych „tęgich popisowych głów”, które właśnie stręczą nam swoich kan-dydatów na prezydentów, a wier-ne im bezmyślne stada ślepo po-dążają za nimi? Ten proces daw-no przewidział niezapomniany Witold Gombrowicz, pokazując w powieści „Ferdynand” zapalę edukacyjne dyrektora Piórkow-skiego: „wtrącamy w zdziennin-nienie cały świat”. Zda się, że nasze tęgie głowy są na dobrej drodze do osiągnięcia tego celu. Ratujmy Polskę przed tą błądą, banałem i dziecinadą, odzyskaj-my polską szkołę dla mądrego kształcenia dzieci i młodzieży. Wyrwijmy ją spod władzy „inte-lektualnych zer”, które formatują tak prymitywne umysły naszych dzieci od co najmniej 30 lat. Wła-ściwie decyzje mogą Państwo podjąć już 18 maja. Potem może być za późno.

Wiesław Kopec

Przychodnia prawna



Niespodziewane korzyści frankowiczów

Nieuczciwe zapisy zawarte w umowach frankowych w ocenie pra-wie wszystkich polskich sądów skutkują nieważnością tych umów kredytowych. Oznacza to, że banki muszą zwracać frankowiczom, którzy złożyli pozew do sądu, wszystkie wpłacone przez nich raty. Ponieważ banki kategorycznie zaprzeczają wadliwości umów, więc konsekwentnie nie domagały się zwrotu wypłaconego kredytu, pod-trzymując wezwania do wpłacania przez kredytobiorców rat kredytu zgodnie z harmonogramem kredytowym. Strategia ta może doprowa-dzić do przedawnienia roszczenia banku gdyż kredytobiorcy mogą zo-stać zwolnieni z obowiązku zwrotu otrzymanej kwoty kredytu.

Ważne orzeczenie w tej kwestii wydał Sąd Okręgowy w Płocku w spra-wie o sygnaturze akt I C 6/22. Sprawa dotycząca sporu między bankiem a kredytobiorcami zyskała na znaczeniu nie tylko ze względu na wyso-kość domaganego zwrotu (465 979,63 PLN wypłaconego kapitału), ale przede wszystkim z powodu fundamentalnych zagadnień związanych z momentem rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia w sprawach kre-dytowych.

Sprawa dotyczyła roszczenia banku, który jako profesjonalny podmiot udzielił kredytu w dniu 13 sierpnia 2008 r. Począwszy od 2014 roku kre-dytobiorcy konsekwentnie podnosili zarzut nieważności umowy ze wzglę-du na obecność klauzul abuzywnych. W odpowiedzi bank wskazywał, że umowa była ważna i skuteczna, a jego roszczenie o zwrot kapitału kredytu powstało dopiero z chwilą sądowego stwierdzenia nieważności umowy.

Kodeks cywilny w art. 118 wskazuje, że jeżeli przepis szczególny nie sta-nowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świad-czenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przy-pada na ostatni dzień roku kalenda-rzowego, chyba że termin przedaw-nienia jest krótszy niż dwa lata.

Moment powstania roszczenia banku jest kluczowy dla obliczenia terminu przedawnienia. W oma-wianej sprawie Sąd analizował, czy bieg terminu rozpoczął się od dnia podpisania umowy, od momen-tu, gdy konsument zakwestiono-wał treść umowy, czy też dopiero w dniu sądowego potwierdzenia nieważności umowy.

Punktem wyjścia do odpowiedzi na powyższe zagadnienie stanowił wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 grudnia 2023 r. w sprawie C-28/22, w którym TSUE jednoznacznie zakwestiono-wał koncepcję „trwałej bezskuteczności umowy” w kontekście przedaw-nienia roszczeń przedsiębiorców. Choć TSUE nie wskazał, kiedy dokład-nie należy rozpocząć bieg terminu, to wskazał, iż roszczenia oparte na nie-ważności umowy – w przypadku przedsiębiorców – nie mogą biec dopiero od momentu, kiedy umowa staje się trwale bezskuteczna.

Pochylając się nad argumentacją TSUE, Sąd Najwyższy doprecyzo-wał sposób oznaczania początku terminu przedawnienia roszczenia banku. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego (III CZP 25/22) trzyletni okres przedawnienia roszczeń banków rozpoczyna się od momentu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowienia-mi umowy.

W oparciu o wspomniane orzeczenia Sąd Okręgowy w Płocku ustalił, że w sytuacji, gdy już od marca 2014 r. kredytobiorcy podejmowali działania prawne zmierzające do stwierdzenia nieważności umowy, bank został sku-tecznie poinformowany o zaistniałym sporze, co automatycznie uruchomi-ło bieg terminu przedawnienia. W efekcie roszczenia banku, które opierały się na żądaniu zwrotu kapitału uległy przedawnieniu wraz z upływem 31 grudnia 2017 roku. Wobec powyższego Sąd uznał, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu i oddalił powództwo w całości.

Wyrok sądu w Płocku ma daleko idące konsekwencje dla przyszłych sporów kredytowych. Po pierwsze, podkreśla on znaczenie terminowości działań podejmowanych przez banki. Jako profesjonalni uczestnicy ryn-ku, banki powinny skrupulatnie monitorować terminy, aby uniknąć sytu-acji, w której ich roszczenia ulegają przedawnieniu. W omawianej sprawie bank nie zdołał skutecznie zabezpieczyć swoich interesów, dopuściwszy do upływu trzyletniego okresu od momentu, kiedy kredytobiorcy pierwszy raz podnieśli zarzut nieważności umowy.

Po drugie, wyrok ten z pewnością wpłynie na strategię procesową ban-ków, gdyż bezrefleksyjne negowanie wadliwości umów frankowych będzie mogło powodować negatywne skutki finansowe w związku z przedawnieniem roszczeń o zwrot kapitału wypłaconego na podstawie nieważnej umowy kredytowej.

Dla kredytobiorców wyrok ten może stanowić dodatkowy argument przemawiający za docho-dzeniem swoich roszczeń na drodze sądowej. Wątpliwa staje się również korzyść z zawarcia ugody kredytobiorców z bankiem.



radca prawny Karol Olkusi
pl. Stary Rynek 2 lok 1B, Płock
kancelaria@olkusi.legal
tel. 604-960-660